

STANISŁAW A. HODOROWICZ

PODHALAŃCÓW MYŚLI WYSZUKANE



PODHALAŃCÓW MYŚLI WYSZUKANE

Wydawnictwo



Wydawnictwo

12-009

Wydawnictwo:
Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Nowym Targu



Czytelnia

Wybór fragmentów:
prof. dr hab. Stanisław A. Hodorowicz



82-84/KR

Fot: Krystyna Gorazdowska

© Dom Ludowy w Bukowinie Tatrzańskiej

14262

Projekt i druk:
KLINGraf

Nowy Targ, 2011
ISBN: 978-83-60621-18-9

SPIS AUTORÓW

JADWIGA APOSTOŁ STANISZEWSKA	9
AUTOR ANONIMOWY	10
FRANCISZEK BACHLEDA KSIĘDZULORZ	11
JÓZEF BAFIA	12
Dr STANISŁAW BAFIA	14
ZDZISŁAW BARGLIK	15
ANNA BIEDA	16
WALENTY BRZEGA	19
WOJCIECH BRZEGA	20
ZOFIA BUKOWSKA	26
Dr ANDRZEJ CHRAMIEC	27
ANNA CZUBERNAT	29
WANDA CZUBERNATOWA	30
ADAM DOLEŻUCHOWICZ	51
ROMAN DZIOBOŃ	52
ANDRZEJ FLOREK SKUPIEŃ	55
JAN FUDALA	57
TOMASZ GADEJA	60
Gen. ANDRZEJ GALICA	62
JĘDRZEJ GĄSIENICA	64
STANISŁAW GĄSIENICA BYRCYN	65
ANDRZEJ GĄSIENICA MAKOWSKI	67
Ks. MARCIN GODAWA	72
ZOFIA GRACA	78
JAN GUTT-MOSTOWY	79
ANIELA GUT STAPIŃSKA	84

FELIKS GWIŹDŹ	85
FRANCISZEK HODOROWICZ	87
WŁADYSŁAWA ANNA JAMRÓZ	88
JERZY MARIA KIERSZTYN	89
JÓZEF KOSZAREK	90
STANISŁAW KRZEPTOWSKI BIAŁY	93
JAN KRZEPTOWSKI SABAŁA	95
ZYGMUNT LUBERTOWICZ	100
FRANCISZEK ŁOJAS KOŚLA	105
STANISŁAW NĘDZA KUBINIEC	107
HANKA NOWOBIELSKA	119
BARTŁOMIEJ OBROCHTA	121
WŁADYSŁAW ORKAN	122
ADAM PACH	135
JÓZEF PITORAK	139
KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER	142
WALENTY PLUCIŃSKI	156
ANDRZEJ RECEK	157
ZOFIA ROJ – MROZICKA	158
ANDRZEJ RUSNAK	159
ANIELA SOBAŃSKA – ŚWIERKOWA	160
TADEUSZ STAICH	161
Ks. JÓZEF STOLARCZYK	162
ANDRZEJ STOPKA	166
TOMASZ STOPKA GADEJA	167
AUGUSTYN SUSKI	168
WANDA SZADO KUDASIKOWA	181
WŁADYSŁAW SZEPELAK	188

STANISŁAWA SZEWCZYK	190
WŁODZIMIERZ WNUK	194
Ks. Prof. JÓZEF TISCHNER	195
ZOFIA TRUTY	235
ANDRZEJ TYLKA SULEJA	236
HELENA WALIGÓRA	237
BOGDAN WERON	238
STANISŁAW WITKIEWICZ	239
ANTONINA ZACHARA – WNEKOWA	240
ANTONI ZACHEMSKI	241
IZABELA ZAJĄCÓWNA	243
WŁADYSŁAW ZARYCKI	250
JÓZEF ZYCH	251



DO CZYTELNIKÓW

Niniejszy tomik „Myśli wyszukanych” jest zbiorem cytatów zaczerpniętych z tekstów podhalańskiej literatury, podczas czytania której przykuły one moją uwagę. Tak więc nie może on pretendować do rangi opracowania ani w pełni systematycznego, ani też reprezentatywnego. Przytoczone w formie fragmentów wierszy czy tekstów wypowiedzi poszczególnych Autorów, traktuję jako ich swoiste „złote myśli”. W niektórych przypadkach zostały one jakby faktycznie „wyszukane” z całego tekstu wiersza czy wypowiedzi. Fakt ten oddają wykropkowane przerywniki. Przytoczone cytaty dotyczą różnych aspektów życia i losów człowieka, a także stanów jego ducha. W rezultacie obok stwierdzeń rodzących głęboką zadumę, mamy też powiedzenia budzące uśmiech, niekiedy okraszone rubasznym humorem i dowcipem specyficznym dla „góralskiej filozofii”. Wiele z nich może intrygować, inne pouczają, sporo obnaża różne zjawiska społeczne ludzkiej codzienności. Nie ulega jednak wątpliwości, że wszystkie one oddają głęboką mądrość życiową ich Twórców, wrośniętych sercami i duszami w naszą podhalańską Skalnica. To wrośnięcie jest wyraźnie widoczne, podobnie zresztą, jak Ich miłość do rodzinnej ziemi, gwary góralskiej oraz jej kultury i tradycji. W podanych cytatach zachowałem w całej rozciągłości oryginalny język i gwarową pisownię ich Autorów. W rezultacie czytelnika może uderzać pewna różnorodność w tym zakresie, ale przecież takie jest nasze Podhale.

Pragnę wyrazić nadzieję, że wyrażone w tej książeczce „prawdy” będą Was Drodzy Czytelnicy pobudzać do pewnych refleksji i otwierając przed Wami szerokie horyzonty i głębię umysłów podhalańskich twórców, będą „hasnowały” w Waszym codziennym bytowaniu. Tego serdecznie Wszystkim winszuję!

Stanisław A. Hodorowicz



JADWIGA APOSTOŁ STANISZEWSKA

(...) pokiela w zyłak krew gorąco kipi,
potela – wiera wom powiem-
syćka my som młodzi!

1. Wiersz: PRZY WATRZE

Gwara mo orle skrzydła u ramieni,
(...)
Gwara miękućko jest je i serdecno,
(...)
zawdy je scyro i rzetelno,
prawdziwo kiej sama prowda i swojsko.
(...)
„Ostoń na zawse gwaro moja se mnom!”

2. Wiersz: GWARA MOJE SŁONKO

(...) noc zabłysła gwiazdami
(...)
Ostoń Jezu tu z nami!

3. Wiersz: ŚWIYNTO NOC W GORCAK

AUTOR ANONIMOWY

Downiej to było weselej na świecie jako dziś. Dzisiok ani ci śpiewać nie pozwolom na dródze, ani w karcmie tończyć do zdechu, a i bitek godnyk dzisiok ni ma.

4. W: J. Zborowski: PISMA PODHALAŃSKIE

Hej! – byli chłopci, nie fiakry jako dzisiok, ba chłopcy jak smreki!

5. Tamże



FRANCISZEK BACHLEDA KSIĘDZULORZ

Kie prowde świata użryć fces
to pożryj matce na jej ręce.

6. Wiersz: RADA

Był cas
kie słowo Ojców nasyk
żwıncało jako srebrny talar.

7. Wiersz: ***

Był cas
(...) wiera -
był.

8. Tamże

(...) wiem ino
(...) trza wdy w górę wdy równo
(...)
wse bystro nieść głowę

9. Wiersz: DALEKO

JÓZEF BAFIĄ

(...) wase serca (...)

(...)- miyjcies ik jak stol,

Ftorom sie grzeje, hartuje cy brusi,

A ona stolom wse zostać musi.

10. Wiersz: LIST Z TAMTYJ STRONY

(...) pamiyntoj se o tym,

By wse było dziś – a zaś nigdy potym.

11. Tamże

Zmortwychwstońmy – ty i jo,

Otwórzmy serca kozdemu

12. Wiersz: ZMORTWYCHWSTANIE

Choćby cie tyn świat gniót,

(...)

Ty sukoj Bożyk cnót

13. Tamże

(...) nie dejmy ulecieć temu,

Co nos łoncy i trzymie.

14. Wiersz: HOLNY W WIETRZNYM MIEŚCIE

Hej, pokił te Tatry bedom z holnym grały,

Muzyka, śpiew, toniec bedom tu istniały.

15. Wiersz: HOLNY

Twardo dusa góralsko – niek wiecznie zyje!

16. Wiersz: Z OKNA FABRYKI

Musi to zostać, co tworzy nos,

Co piykne nase z dziada pradziada,

17. Wiersz: NIE DOMY SIE

Wielką nadzieją miłości pęta,

Tylko czy ludzkość o tym pamięta?

18. Wiersz: MIEŁOŚĆ

A ludzie co? – wse jednacy,

Zawse im casu brakuje,

(...)

Kielo mo drugi, kozdy rachuje.

19. Wiersz: MOM WASOM DUSE

W cymze sie zapisymy,

By o nos godali potym.

20. Wiersz: TRADYCYJO – HISTORYJO CY RZECYWI-
STOŚĆ

Pomyślij – o tym, co było

21. Tamże

Pracy społecznej nikt ci nie da do ręki, bo nie ma na to etatu, ani pieniędzy, pracy społecznej trzeba szukać, a zapłatą ci będzie radość twojego serca, że włożyłeś swoją cegielkę w budowę dobra społecznego.

22. W: Marian Styrzula – Maśniak: PODHALAŃSKI
RODOWÓD MUZYCZNEJ I ARTYSTYCZNEJ
TWÓRCZOŚCI GÓRALI



ZDZISŁAW BARGLIK

Przemijajom roki, zmieniajom sie casy,

Cłek sie robi tympy, a na swoje łasy.

23. Wiersz: OBIECANKI

Moi ostomili, boccie zawse o tym,

Ze syćko, co dobre, biere sie z roboty.

24. Wiersz: KIEDY LEPIJ

Nej ni ma co jojcyc, ze biyda sie srozy,

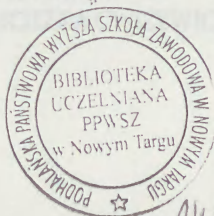
Coby lepij było, wpierw musi być gorzy.

25. Tamże

Pożryjze sie na sie cłowieku dzisiejsy

Coroześ bogatsy, a coroz smutniejsy

26. Wiersz: NIE BYŁO, NIE BYŁO



Wiosko moja rodzinna, jakżeś dla mnie miła!

Lecz smucę się niezmiernie – boś mi się zmieniła.

27. Wiersz: MOJA WIEŚ

Choć wieś jest bogatsza, ale cóż to z tego,

Gdy nie ma życzliwości jeden do drugiego.

28. Tamże

Kieby nasi przodkowie teraz z grobu wstali,

To by się do ciebie wiosko nie przyznali.

29. Wiersz: JUBILEUSZ MOJEJ WIOSKI

Miły, Mocny Boże, kiej jo se przybocym

Jak to downiej było – samo mi się płace.

30. Wiersz: MIŁY, MOCNY BOŻE...

(...) i tak się nie wróci, co się przeminęło.

31. Tamże

Juz prawie zarosły ściezki do sąsiada.

32. Tamże

Jak się cłek zabawi – żyć mu się wce przecie,

Bo tak wsendy bywo na caluńskim świecie.

33. Wiersz: O LNIE

Piniędzy wse trzeba, ale jeno w miare,

Kiek ik za duzo – tracom ludzie wiare.

34. Wiersz: NA UROCZYSTOŚĆ ŁAMANIA SIĘ OPŁAT-
KIEM.....

(...) by to było smutne lo syćkiej Ojczyzny

Jakby w niej chybiło naszy góralsczynny.

35. Tamże

Trzeba by się ludziom uczyć od małej ptaszyny –

Jak się starać, jak pracować dla swojej rodziny.

36. Wiersz: O JASKÓLECZKACH

(...) trzeba szczerą chęcią służyć tej rodzinie,

Tej największej, ukochanej, której „Polska” imię.

37. Tamże

Dziś w mieście i na wsi duzo sie spotyka,

ze z ućciwego śmiejom sie cłowieka.

38. Wiersz: O UCZCIWYM CZŁOWIEKU

Życie cłowieka jest jak cień

Co idzie z nami pośród ziemskich dróg.

39. Wiersz: CIEN

(...) nasi wrogowie z radości sie śmiejom,

Bo rozpity naród jest bezwolny, słaby...

40. Wiersz: PAMIĘCI FRANCISZKA CWIŻEWICZA

Z narzekania żadne dobro nigdy nie wychodzi,
Tak w rodzinie jak w Ojczyźnie tylko bardzo szkodzi.

41. Wiersz: O NAUCE

Trzeba się z wszystkim godzić w tej życia jesieni –
Takie jest prawo Boże i nikt go nie zmienia.

42. Wiersz: NA TRZYDZIEŚCI LAT NASZEGO ŚLUBU

Wto sie (...) bierze (...) w góry,
Niek sie lekkomyślnie nie wspino pod chmury.

43. Wiersz: O TATRACH

Hole, moje Hole (...)
(...)
Pamięć o was wezmę ze sobą do grobu
I jakieście piykne – powiem Panu Bogu.

44. Wiersz: HOLE, MOJE HOLE

WALENTY BRZEGA

Ryktuj życie na sto років, а co dzień sie śmierzci spodziewoj.

45. W: W.Wnuk: CHAŁUPA POD WYKROTEM



WOJCIECH BRZEGA

Kieś nie gazda, to gazdowskik izbów nie stawioj! Pobuduj se izbecke z boiseckiem i sopom pod jeden dach – wedle stanu sie buduj.(...).

Kie cie Pon Jezus gazdom nie stworzył, to nie protiwi sie Panu Bogu!

46. Gawęda: O JÓZKU KURUCY

Rącego z leniwym trza wyzdajać, to jakosi bedom zyli na świecie.

47. Gawęda: PRZYPOWIODKA O LENIWYM CŁEKU

I OPOWIADANIE O BZDURKU

(...) jak na Zielone Świątki wiater kociołkiem nie rusy, to w zimie młyn ziorka nie skrussy.

48. W: ŻYWOT GÓRALA POCZCIWEGO (Wstęp do zapisków)

Jak nie pojes, ba wypijes, to cie za ciynzko zarobione piniondze gorzołka po dródze prać bedzie (...).

49. Tamże

Ludowe opowieści (...) stworzyło życie – tak wyrosły jak kwiat albo krzew w polu wyrasta (...).

50. Tamże

Paskarstwo zakwitło na Podhalu: „Wierz w Boga jednego, drzyj jeden drugiego”.

51. Tamże

(...) cygaństwem żyć długo nie można.

52. Tamże

Gdyby pewne jednostki spomiędzy tutejszej ludności miały więcej poczucia ambicji w kierunku społecznym (...).

53. Tamże

Zjazdy, wiecowanie, posłowanie, co parę lat zmienianie zasad politycznych, co więcej popłaca, tam się idzie.

54. Tamże

Kto umie na swoim gospodarzyć, potrafi i publicznym dobrem dobrze gazdować.

55. Tamże

Trzeba najpierw wychować człowieka, zanim powierzy się mu stanowisko, i to odpowiedzialne.

56. Tamże

Niektóre charaktery są wprost okropne – ciemnota, a w duszy piekło nienawiści, egoizm rozwinięty do najwyższego stopnia.

57. Tamże

To tylko mali ludzie, przypadkowo na większe stanowiska wyniesieni, są niedostępni.

58. Tamże

Naród przy swoim odrodzeniu musi mieć dużo wielkich ludzi, gdyż jeden, choćby najgenialniejszy, nic nie zrobi.

59. Tamże

(...) kto ma zdrowy rozum i zdrowe ręce, a do tego talent i wykształcenie, ten tak powinien postępować, by sam się utrzymał i jeszcze drugim dopomógł.

60. Tamże

Ludzie zwariowali na punkcie szukania nowych form, czym naród ciemniejszy, tym skrajniej te formy wprowadzał.

61. Tamże

Mamy za dużo geniuszów, a za mało ludzi solidnych, solidnej wiedzy, za mało fachowców i za mało ciągłości w pracy, pracy, która potrzebuje lat doświadczenia.

62. Tamże

Nie rozumiem tego, jak może porządne życie twórczości przeszkadzać. To tylko głupcy twierdzą, że artyście wszystko wolno.

63. Tamże

(...) to ludzie pracowici i oszczędni, jednak ta ich nienawiść i złość zakrywa im promienie słońca, które by mogły im życie rozjaśnić i dusze rozgrzać.

64. Tamże

(...) ja w ludzie widzę uśpionego olbrzymia którego trzeba budzić do życia
a jak wstanie to tak jak te granitowe Tatry co drwią z burz i piorunów.

65. List do Kasprowicza

(...) nie radzi sie jako by to akuratnie być musiało, ino sie godo, jako by to
być mogło.

66. Gawęda: SYMCIO TATAR

Z ludziami trza sie zgodzać, nie robić despetu jeden drugiemu, bo cłek
nigda nie wie, jako mu kie wyjedzie.

67. Gawęda: WDZIECZNOŚĆ

Kiedy zyjes między nami – musis ciągnąć z górrolami!

68. W: SZOPKA ZAKOPIAŃSKA

(...) to nogorse, jak cłek noremny, to nic nad świat nie zrobi, a na zdrowiu
zrobi chybe.

69. Gawęda: KSIĄDZ STOLARCZYK

(...) nie wiek, ale matura stanowią treść – nie darmo śpiewają:
Nie patrzój mi na siwizne,
ale zagroj, jako gwizdnę (...).

70. Gawęda: TATAR MYŚLIWIEC (III Zbójnickie święto)

(...) tyś łógl i jo legnem, fto na nos bedzie robił?

71. Gawęda: JAN SIECZKA „KOCYNIEC”

(...) żal, że ci dawni ludzie się minęli, dziś na ich miejsce przyszli nowi, inni (...).

72. Gawęda: DZIADEK MAGIERA

Zawsze to we dwoje lepiej, bo nie tak otupno.

73. Gawęda: JARZĄBEK

Jak się człowieka zastrzeli, co się nie wypowiadał, to bierz jego wszystkie grzechy na swoje sumienie.

74. Tamże

(...) miał lekką głowę, myślał ino o flincie, bo z nią miał mniej kłopotu jak z babą.

75. Gawęda: WOJCIECH SAMEK

(...) po złej drodze wartko jechał, coby się jej jak najwarciej pozbyć, a po dobrej jechał powoli, coby jej jak najdłużej użyć.

76. Gawęda: WAWRYTKO

(...) jak sie idzie w towarzystwie, to sie i w towarzystwie je (...).

77. Gawęda: Z OPOWIADAŃ WOJTKA ROJA

Zyniłby sie z kozą, kieby pole miała.

78. Gawęda: OPOWIADANIE JÓZKA KRZEPTY

Powrót to wse zły na rabunek.

79. Opowiadanie: POWRÓT TO WSE ZŁY NA
RABUNEK

Tak po próżnicy miondlić sie drogami to nie worce, darmo kerpce drzeć,
to grzech (...).

80. Tamže

ZOFIA BUKOWSKA

A kierpce ojcowie tymu nom usyli
coby my we świecie nigda nie zbłądzili.

81. Wiersz: GÓRALSKIE UBRANIE

(...) na ostatek wos pytom
cyrpok zyntyce

82. Wiersz: OSTATEK



Dr ANDRZEJ CHRAMIEC

Powiem rzecz zdrożną, ale nie mam zamiaru być heretykiem: są święci kościelni, co dostają się na ołtarze, ale są święci także „cywilni” (...).

83. W: Wł. Wnuk: MOJE PODHALE (Doktor Chramiec)

Nie ma nic cenniejszego w życiu jak przyjaźń.

84. Tamże

Tylko przyjaciele mogli mnie wyuczyć form towarzyskich, być prostym, a nie prostakiem, być szczerym, a nie impertynentem, być skromnym, a nie świętoszkiem – tylko serdeczna przyjaźń mogła dyktować powyższe prawidła.

85. Tamże

Najlepiej trzymać się zasady – pracuj i pracuj, rób i rób, ciebie, nie dzieło, kryje grób.

86. W: A. Chramiec: WSPOMNIENIA

(...) i w naszych czasach, jakże często zsyła Pan Bóg krzyże na niewinnych!

87. Tamże

Życie, jak w ogóle życie, miewa jasne i ciemne chwile, nigdy mnie jednak żaden ciężki los nie złamał, bo miałem przyjaciół.

88. Tamże

Zachowuj się zawsze, gdy jesteś sam, jakbyś był w towarzystwie, a gdy jesteś w towarzystwie, jakbyś był sam.

89. Tamże (słowa przytaczane za Jadwigą Zamoyską)

Byli, są i będą różni dranie i drapichrusty, a obok nich ludzie płytycy, albo nieuzasadnienie ambitni, zazdrośnicy, słowem – głupcy, którzy mimo-wolnie stają w jednym szeregu z szumowinami. Gdy idzie o stosunek do spraw wielkich, do ludzi ponad zwykłą miarę wyrosłych, owa zgraja podnosi głos i brudną, podłą plotką obrzuca tym energiczniej, im kto większy, i kała nazwiska i czyny, które niedługo złotymi głoskami pisze historia na swych kartach.

90. Tamże

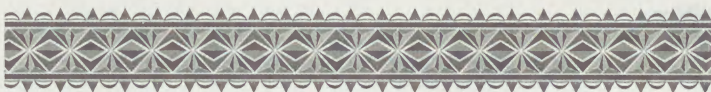


(...) hej,
już ni ma młodyk,
coby sie im nuty
moik potoków
zwidziały (...).

91. Wiersz: MOJE NUTY

(...) kotwi mi sie za wami
hole, wy moje
(...)
kotwi mi sie
za śleobodnymi Tatrami!

92. Wiersz: KOTWI MI SIE ZA WAMI



WANDA CZUBERNATOWA

Co zrobiem krocek, to mi przybędzie rocek!

93. Opowiadka: ŚWIECIE MÓJ, ŚWIECIE...

Idzie cłek (choć baba).

94. Tamże

Wydos sie za gazdowskiego syna to cie zajeździ jak Jyndrek z Lasa siwom kobyłe (...).

95. Tamże

Co z tego, ze teroz gazdowie majom masiny, kie nojbardziej kochajom swojom babe do roboty.

96. Tamże

Hurmom baby, hurmom, łby nom chłopy urwom!

97. Tamże

Rymu nima, bedom dudki.

98. Tamże

Buduj nie woloj!

99. Tamże

Górol nie chodzi bez kapelusa. Kapelusa sie nie syjmuje nika ani przed nikim.

100. Opowiadka: MARYNA! KA MÓJ KAPELUS

Babka żyje w cystości, bo nimo inksego wyjście.

101. Opowiadanie: ŻYCIE ZMARTWYCHWSTAJE!

Nad nami jednakże słonko świeci, co jednym się widzi, drugim nie.

102. Tamże

Zapisany jest nasz los i nasze małe życie (od życia) i ustanowione prawa.

103. Tamże

Pon Bóg nam drogę wyznaczył z wiadomym końcem, ale nas nie zwolnił od nauki i męki życiowej.

104. Tamże

Nastał czas atomu, kosmosu i strachów. Ludzie przestali rozumieć przyrodę, nawet między sobą nie mogą się porozumieć po ludzku, a co dopiero ze stworzonkami.

105. Opowiadanie: OPOWIADANIE WIGILIJNE BAJKOWE

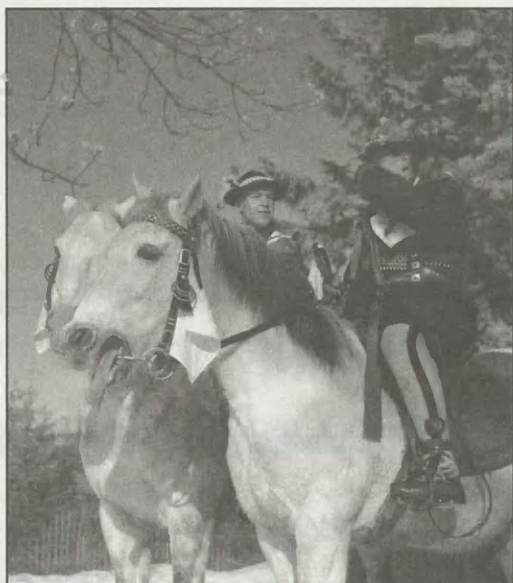
Wilko jasno, będzie stodoła ciasno.

106. Tamże

Baba! Boże Drogi

To kula u nogi!

107. Opowiadanie: OSTATNIO NOCKA WOLNEGO
PTOSKA!



Gorzolecka radość daje

I poprawio obycaje

głowisia sie gęsto kiwo

ale dusa jest szczęśliwo!

108. Tamże

Wesołość, wesołość w tysiącleciu trzecim

Nad wysokom górkom gówynecko leci!

109. Opowiastka: PORZĄDKI W SOPIE

Hej wy tam krzykoce z góry

Nima syra ino dziury

Dziura w głowie, dziura w brzuchu

A wom dobrze w swoim puchu!

110. Tamże

Nie wystarcy zburzyć stodołę, aby na jej miejscu powstał dom

111. Tamże

Śleboda przepadła

Mamona jom zjadła.

112. Tamże

Śleboda umarła

Zowiść jom zezarła.

113. Tamże

Im więc obelg i kopnioków, skóra hrubnie, serce się umocnio i bije
równy.

114. Tamże

Trzeba umieć w odpowiednim czasie poświęcić kwiat dla owocu.

115. Tamże

Ludzie zawsze są smutni i płaczą nad grobami swoich bliskich, oplakując
po trosze i swój marny los.

116. Opowiastka: 17 MARCA MINĘŁA PIĄTA ROCZNI-
CA ŚMIERCI NASZEGO KOLEGI
KAZKA STRACHANOWSKIEGO

Wiadomo, że jest wolność i kózdy może godać we świat i obrozać drugie-
go. A tyń drugi może skarżyć piyrsego i jest wesoło.

117. Opowiastka: QUID LEGES SINE MORBIS?

Ścigomy i sądzimy, a zbóje się wylegujom w puchu i majom w rzyci –
ucciwszy usy – ustawy, prawo i sądy.

118. Tamże

Jysce nigdy nie powiedzieli w masowyk przekazak, że BRAKŁO WYPLA-
TY dło urzędników – ministrów, posłów, w starostwie, w magistrocie
a nawet w gminie.

119. Opowiastka: POLITYKA PORNO

CAS jak niebo! Nieśmiertelny!

120. Opowiastka: ADAM DOLEŻUCHOWICZ – POETA
GÓR I POTOKÓW

Nie ubranie ceka zdobi, ale chłopa śniego robi!

121. Opowiastka: QUID LEGES SINE MORBIS? CAS
UMIYRAĆ !

Cóż warte prawa bez obyczajów?

122. Tamże

Chłop musi, a baba jak będzie fciała.

123. Opowiastka: Z TYMI TWOIMI LYNIWYMI BABA-
MI

Chłop jabko cuje, widzi, kce, zjod by, pyto sie cy moze, nie wiy cy do rade
ugryźć, a baba jabko cuje, widzi, fce i zaroz zre.

124. Tamże

Nić pajęco niesie moje małe zycie bez bure skiby, bez zielone młacki,
ponad sosny zielone i złocące sie buki.

125. Opowiastka: BABIE LATO

Cięgiem jakosi partyjcka, jedni za, drudzy przeciw, a jest i tacy co som
za, przeciw i sie wstrzymujom.

126. Opowiastka: CAS RADOŚCI

He he, bujoj mi bujoj lekramo! A jo ci zrobiem to samo!

127. Opowiadanie: CYGAŃSTEWKO

Wiara polityków, że ocalom świat, jest małućko jak dogorywanie ogarka świecy, to widać z ocy, z godanio i cynów. Wiara w to, że się zacznie powodzić lepij, jest ogromno! Jak góra z lodu! Ocywiście nie jakimś tam „przypadkowemu społeczeństwu”, ale mnie, posłowi na sejm obecnej kadencji. Mnie i mojej babie i kochance i dzieckom moim. Haj.

128. Opowiadanie: NOWY RZĄD, PYCHA, WIARA, NIEWIARA....

Strasznie trudno będzie Panu Bogu zbawić człowieka, który nie jest wolny i nie jest rozumny.

129. Tamże

Pycha światowo wali się w pół minuty! Zabito włosnymi, Bogu ducha winnymi ludźmi!

130. Opowiadanie: SATIS VERBORUM

NOWY RZĄD, nowe „pany”, nowe dziury budżetowe, nowi idole i kto wie co tam jeszcze.

131. Opowiadanie: MAŁE NASZE ŻYCIE TOCZY SIĘ DALEJ

Jedni powiadajom zeby obniżyć procenty drudzy ze niy, jesce inksi,
ze ojczyzna jest skuto i juz kono, jesce inksi, ze kwitnie i tak razem syćka
godajęcy tworzą piyknom, biołom mgielke i ze wszystkik cyferek
i liczbek kwot i wartości – na końcu wychodzi, ze zero równo sie zero.

132. Opowiastka: I DALY PIYKNIE, DOBRZE I SŁO-
NECKO ZIMOWE ŚWIYCI

Kozdy musi cosi przegrać, coby inksy mógł wygrać.

133. Opowiastka: JUZ SIE ZACYNO SPROWDZAĆ

Kto nie wiy, jak na cłeku siedzi zmora, to nic nie wiy.

134. Tamże

A nima gorsego grzychu od zowiści – jak powiadał ksiądz prof. Tischner.
Z kozdego grzychu jakosi radość jest a z tego ino udręka.

135. Tamże

A jo mom dło Woś jednom złom nowine w trzek odsłonach: Kochomy
Matke Boskom Ludźmiyrskom, ale sie do Niyj nie modlimy, Kochomy
Ojca Świyntego, ale nie słuchomy, co do nos godo. Kochomy Tischnera,
ale nie cytomy co napisoł. Ament.

136. Opowiastka: CŁEK JEST MIAROM KOZDEJ
SPRAWY

Jak sie Myrdord ozmyrdo, a Jon go nie utuli, to bedzie myrdoł do świętej
Matuli.

137. Opowiastka: DZIŚ MEDARDA

Jakoz napisać „jestem człowiekiem” kie jo przecie baba i to jesce późno
babka!

138. Opowiastka: NIC, CO LUDZKIE NIE JEST MI OBCE

Wlazła ta ludzkość w trzecie tysiąclecie i miyrwi sie jak mrowce, suko
cegosi, depce sie wzajemnie. Jedna ludzkość nazarto, drugo głodno.

139. Tamże

Dej im Boze kozdemu co lubi.

140. Tamże

A do BOGA godomy na TY! Po imieniu! I nawet nie na Wy, ino Ty Boze
rozumies, Boze mój.

141. Opowiastka: BOZE, BOZE NAS

Kie gorcek paradny to i trzupek ładny – godali nasi dziadowie.

142. Opowiastka: MY, POLSKA, PRZEDMURZE

EUROPY!

Moze by tak we Wielgim Tyźniu kozdy z nos podniósł swój śmieć i cisnył
do packi, zamiast na pole, co?

143. Tamże

(...) -co to za cudocny kraj! Sami „fachowcy” w rządzie, a o wszystkim
zabacujom, stracom, zmiyrzwiom, ukradnom, a co który gorszy, to sie
głośniej dre: Tak mi dopomóż Bóg!

144. Opowiastka: TRĄBY, POTOPY, PLUTY, SIĄPY

Rozrywki mamy dużo. Copokwila kogosi rozrywko granat abo bomba.

A ludzie ludziom pokazujom to z wielkim upodobaniem.

145. Opowiastka: W SPRAWIE ROZRYWKI

Jak świat światem, góry górami, a górole ludziami, nie było znane
to ucucie: nuda.

146. Opowiastka: NUUUDA...

A babka zawsze godali: „lepiej w lutym uwidzieć wilka z lasa niżli chłopca
w kosuli”.

147. Opowiastka: WALKA Z BEZROBOCIEM

Dziadek powiedział że „takie proroki co grule jedzom, to g.... wiedzom.

148. Tamże

Wspominki dobre są przy winie, a teraz mi sucho.

149. Tamże

Życie nasze, moiściewy, czy to w czernej, czy w białej izbie, a choćby i w pała-
cu to zawsze dwie strony. Wesołość i żal.

150. Opowiastka: ROGATE BABY

Na radość trzeba czekać długo, a żal jest łatwy.

151. Tamże

Baby to okrowki, z których urośnie lepszy świat. A chłopcy to dupki, dobre
na jeden dzień.

152. Tamże

Pamięć ludzko jak pochność bzowa warciutko przekwito i mijo.

153. Opowiadka: MAJOWI ŚWIĘCI

Trzeba się wystyrmać

A nie kisać w dziurze.

154. Opowiadka: NIESCĘSNY KRZESNY

(...) - co wiemy, a czego nie wiemy i nie musimy wiedzieć.

- Wiemy, że umrą, a nie wiemy kie.

155. Opowiadka: CO WIEMY, A CEGO NIE WIEMY

Ksiądz profesor Józef Tischner mówił o sobie: „Czasami się śmieję,
że najpierw jestem człowiekiem, potem filozofem, potem długo długo nic,
a dopiero potem księdzem”.

156. Opowiadka: O SOBIE

Co my bydokli gwarowe możemy? Godomy jako umiemy i nasa gwara jest
bliżej prawdy, hej.

157. Opowiadka: SYLLABUSY, GIMBUSY, AKSJOMAT,

ALGORYTM, GLOBALIZACJA, DEFE-

KACJA...

Z wiesnom świat się wyprości.

158. Tamże

Stary chłop, stary pies, marne życie starego. Cy to persóna, cy gadzina.

Starym gardzimy, starego się wrodzimy.

159. Opowiadka: STARY WÓZ, STARY KOŃ...

Stary starego tyz nierod widzi.

160. Tamże

Na starość cłek różne głupstwa plecie.

161. Opowiastka: PRZECYTOJCIE MI DZIADKU...

LATO I BĄKI

Nojsłodso to dło mnie duchowo biesiada

CUDZE GRZYCHY liczyć i z nik sie spowiadać.

162. Opowiastka: SPOWIYDŹ WIELKANOCNO

Jo tu mało muska

Mrowca,

Cłowiecek,

Pół biydy i kapke

163. Wiersz: POCIERZ

Jo gaździno na Dziołku

Idem swojom drogom

164. Wiersz: WNIEBOWLECYNIE

Niek sie nom rozjaśni w nasej głupiej głowie

Ze my tu

Ino na cieniuckiej grzędzie

Na malutkom chwilecke

Momy to zycie w harendzie

165. Wiersz: KUSZENIE

Cyńcie co trzeba już dziś, nie pojutrze!

Ty dziadu łaciaty i ty hań we futrze.

166. Tamże

Wczoraj człek młody

Już dzisiaj stary?

167. Wiersz: BABCIA NA DRZEWIE

Kose klepać trzeba umieć

168. Wiersz: KLEPANIE KOSY

Ziymio moja rodno

- Boże ci błogosław (...).

169. Wiersz: ZIEMIO MOJA

Moja mała ojcowizno

Mój kawałku świata

Niech ci szpaczek wniebośpiewa

Aż do końca lata

170. Wiersz: OJCOWIZNA

Wiem, że jak na życie

- Dni, godzin za mało(...).

171. Wiersz: ŻYCIE

- Nie pytom do Raju, do Nieba nie muse

Wolołbyk żyć w holak jak ptosek kordusek!

172. Wiersz: PAMIĘCI TADEUSZA STAICHA

Dej Boże radości, a nie ino chleba!

173. Wiersz: W SIERPNIU

Choć biyda, tyz piyknie, skoda, ze tak krótko!

174. Tamże

Kiedy jabłko robaczywe

Nie bierz go do pyska

175. Wiersz: O LARWIE

Nie trza mi bogactwa, zabier mi to wszystko.

Jedno spraw Panie

- Niegze mi wyrosnom trzecie zęby w pysku.

176. Wiersz: PACIERZ ZA STODOŁĄ

Źródła biją, świat się kręci

Pędzi czas

Śmierztka wyje, kosę brusi

Gna przez las (...).

177. Wiersz: ZAGRAJŻE PÓKI CZAS

A ja spróchnięję pod zielonym drzewem

Albo się stanę skowronkowym śpiewem

Nie wiem, nie wiem, nie wiem.

178. Wiersz: LUDZKIE DNI DZIEŃ 118

Grulku sulaty, panie nas nad pany!

Wtedyś nojlepszy

Kieś rektyfikowany!

179. Wiersz: GRULE

Ej, wodo moja wodo

Kiebyś kryske miała

To byś mnie do raju

W kielisku zabrała!

180. Wiersz: WODA

Ludzie chodzą sobie

Od smuteczku do radości

181. Wiersz: PIĘKNA TA MOJA WIEŚ CAŁA I W KA-

WAŁKACH

W portkak nose to co moje

Cym sie tropie, o co stoje

182. Wiersz: PORTKI

Grzbietem lasu krajem drogi

Przyprawiamy

Chłopu rogi

183. Wiersz: IDZIE DO MNIE CHŁOPIEC MŁODY

Kto nimioł kaca

Nie wiy co to smutek

184. Wiersz: KAC

Może i som jest tacy, co kaca ni mieli, ale co oni w zyciu culi, co oni
widzieli?

185. Tamże

Pszenicno bryjka zdrowo

Dobrze sie dziecię chowo

186. Wiersz: BRYJKA PSZENICNO

Młode panny nie lubiom kie chłop chrapi sapi

Bardziej jesce jak purcy kie kapke obłapi.

187. Wiersz: GROK ZE SPYRKOM

Ej , biydni my biydni

Na tym bozym świecie

188. Wiersz: POEMAT O BABIE WIELKANOCNEJ

Czasem

Tak cię mam dość człowieku

Tak cię mam dość

Tak dość

189. Wiersz: ***

„Spieszmy się kochać...”

Bo wciąż się mijamy w tym pośpiechu.

190. Wiersz: LIST DO POETY

Pono teraz różni ludzie na Podholu
Majom w głowie nie mózg, ba oscypek,
A tam kany dawniej siedzioł honor, cyli
W sercu, tyz jest oscypek.

191. Wiersz: OSCYPEK PATENTOWANY

Bez woli, bez siły, bez złości wilk uwiód owiecke
I zezar z miłości

192. Wiersz: OWIECKI I WILCUŚ

Cy niewolnik w dobrobycie zazdrości wolnemu zyjącemu w bydzie? Ktoz
to wie.

193. Babka Krzysia w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(O dobrobycie)

Zowiść wylazi z nosa i skąd ino moze.

194. Tamże

Rano do roboty, wiecór telewizor, w sobote na narty, abo na basen, i zaś
jeść i pić, i robić, i robić, i zbijać na kupe, i kie sie juz mo trzy chałupy,
baseny, samolot, baby wselinijakie, gorzółki i winecka, a ino jedyn brzuk
i jedno serce – cy nie robi sie smutno?

195. Tamże

(...) bo mi sie widzi, ze biyda jest weselso od bogactwa.

196. Babka Krzysia w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(O biydzie)

Kuba mowioł tak: Syćko na świecie przemijo, ino nie bryja. Bryja jest wiecno.

197. Tamże

Kieś już roz do dziadowskiej książki zapisany, dziadem bedzies i dziadem zdechnies.

198. Tamże

Nima WOLNOŚCI! Nima nijakim światem.

199. Niemożliwie grzysno babka Krzysia w: WIEŚCI ZE
SŁUCHANICY
(O wolności)

Cłek jest w niewoli samego siebie (...). Jak zjy, musi, ućciwsy usy, cupnąć za stodołom. Musi! A jak sie co musi, to juz nima wolności. Bo leciołbyś, furgolbyś, a tu cie g (...) wzywo!

200. Tamże

Cłek niecuły na cudzom boleść. Cudze rany nie scypiom.

201. Babka Krzysia w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY
(Co to jest boleść?)

Boleść sie cuje, ale sie nie wiy, co to.

202. Tamże

Moja babka i mama godały: „Tako kiska naloto jako i nadzioto”,
Abo „w rzyci wójta nima”.

203. Tamże

(...) wcale tak często nie spozieramy w górę (...).

204. Wiersz: MY MAŁE MRÓWKI

Pany som jest od tego

oby rusać głowom

205. Wiersz: KINO

Jako godo porzekadło stare:

chces górolowi ublizyc

to mu zbabroj gware

206. Tamże

Przebec Panie niegodnej dusy mojej

ale nie Marynie

i odpuść nom nase winy

ale nie jej wine

207. Wiersz: MODLITWA KAŚKI

Wielkie dziś nieszczęście

na góroli spadło –

potrzebni som panom

na świstoce sadło!

208. Wiersz: ŚPIEWKA O GINĄCYCH GÓROLACH

Zapaśły sie duse w góralskim norodzie,

przyumarły serca w zakopiańskim smrodzie.

209. Tamże

Cy twój świat
mojemu podobny

210. Wiersz: JAKO?

Szklanki przedweselne pełne smutku
bo puste

211. Wiersz: SMUTEK CZYSTOŚCI

Poetka to jest tako baba
abo pani
co gorcków nie myje

212. Wiersz: POETKA

(...) cłek na starość oskubany
las na starość wyciupany

213. Wiersz: JEDNA DROGA

(...) dziadowiño – poćciwino
ty cichučki i ty z krzykiem –
koniec drogi
pod krzyżykiem (...)

214. Tamże

Hej hej cłeku
kieloz ci zostało drogi
(...)
na to wiecne spoczywanie (...)

215. Wiersz: JEDNA DROGA

Stary świat sie zmienił,
ozesuł sie na cąstecki, (...)

216. Wiersz: TAKO SE BAJDA

bez jasne okna jasnyj skoły
jaśniejsy widać świat

217. Wiersz: HANUSIA JUZ CHODZI DO SKOŁY



ADAM DOLEŻUCHOWICZ

Smreki wierności wse ci dotrzymiom.

Nie rób im krzywdy! Niek jesce drzymiom!!!

218. Wiersz: SMREKI

Była gwarom Regla i paniom na holi

i potyngom wiązby, co wiąże góroli!

219. Wiersz: STAROŚWIYCKO GWARA



ROMAN DZIOBOŃ

Ej wiera! Cłece!

Bo tyz ci powiyem!

Biyda nolepsom ucycielkom

była!

220. Wiersz: BIYDA

Mie haw do scyńsio duzo

nie potrzeba-

Zej przecie stela – wse blizyj

do nieba!

221. Wiersz: SKĄDZEŚCIE SWOKU?

Coz haw cłek?

Sopa na polanie

Sarpano dujawicami

Wypolono skworem zycio

Wrośniynto w dorń

Przygnitymi płazami

222. Wiersz: ZOWATERNIK

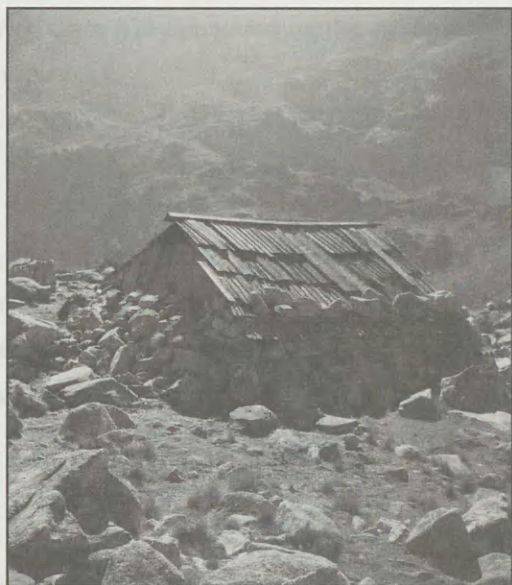
Polsko moja!

Coz Ci dom?

Cheba dom Ci –

Siebie – som

223. Wiersz: POLSKO...



Cłek syćko strzymie

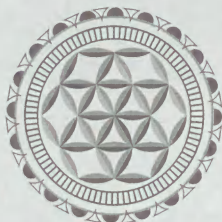
Choćby syćko stracił

Utyroł w poniewierce –

Ale nowiynkso z biyd go dopadnie

Kie utraci serce (...)

224. Wiersz: BIYDA



ANDRZEJ FLOREK SKUPIEŃ

(...) księdzem przecie mogem być (...). Na ludzi krzyceć potrafiem (...),
a rešte to mi juz samo przydzie.

225. Gawęda: JAK TO JĘDREK OSTOŁ PRZEŁOZONYM PRZY KŁOŚTORZE

Lepsy brzycki z cym, jako piykny bez nicego – z piyknej miski a próznej
nikie niwto nie pojod.

226. Gawęda: JAKO TO WOJTEK DO BABY PRZYSEŁ I JAKO SE JOM POTE ODMIENIŁ

(...) z młodom babom to tak trza, jako i z młodym kóniem, kolwicek tak.
Obycajnie, pomału i bez holofu, powinność jego mu dej, na lyczak krótko
trzymoj, a przejezdzoj. Tak, przejezdzoj. Pogłoskoj, cy po krzyzak pokla-
skoj, a kijem nie stros, ba jak trza, to utnij, a nie stros. Z babami samučko
tak trza.

227. Tamże

Twój głos, muzyko, jest nom kochany,
bo ty przegodać umies do kozdej dusy, (...).

228. Wiersz: MUZYKA GÓRALSKA

Miłuj bracie to Podhole
boś haw ujrzoł zorze
i te piekne Tater skole
wielkie dzieło Boze

229. Wiersz: MIŁUJ PODHOLE

Ludziska radzi się radzom
i do kozdego ząbecki wsadzom:

230. Wiersz: NA WESOŁO

Ojczyzna to wy i jo,
ziym, wase i moje dzieci

231. Wiersz: HEJ, KIEBY JO BYŁ POETOM



JAN FUDALA

- Hej Janicku

Nie zabacuj nigdy zwyku góralskiego...

(...)

bo na stare roki uciesys sie śniego –

232. Wiersz: DZIADKOWO GWARO

Matko

za Twojom dobroć, miłyłość, za bitke

Twoje siwe roki posadze w kwiotkak.

233. Wiersz: MAMO

Wse (...)

Nie kie namyślicie

Miłyłościom pływńcie przez zycie

234. Wiersz: DUMANIA NAD ROŚTOKAMI

(...) nowesello jest góralsko dola,

bo (...)

(...) górol na holi z owieckami – noblizyj jes nieba.

235. Wiersz: MOJA UKOCHANOŚĆ

Ziajoki co zarobiom syćko przepijom

236. Wiersz: PO SUMIE

Casie cichy. Wierchowy

Na tobie jako na roj zawse cekajom ludziska.

237. Wiersz: PO PASTERCE

(...) wy, ludziska, co miłujecie nad życie?

No, powiedzcie!

238. Wiersz: JESIEŃ

Przy (...) cudnych i śwarnych oczach zbawienia dusy nie można się spodziewać.

239. W: GAWĘDZIOŁKI O PROFESORZE TISCHNERZE

(Muza)

(...) góry bez owiec to jak baba bez chłopca.

240. Tamże

(...) zupełnie inny typ emocji wyzwala muzyka prawdziwa, a inny przerebiona.

241. Tamże: (Jakby gwiazdkę na palmie powiesił)

Dzisiok nie wiys z kim godos, do kogo godos i po co godos.

242. Tamże: (Wstąpił do piekieł)

Hej, Panie Boze, cyś ty casem nie za duzo stworzył tych plugocy.

243. Tamże: (Jak panek górala na ateizm nawracał)

(...) świat należy do wesółych i wielkich ludzi.

244. Tamże: (Nie budźcie mnie)

Ona jest wiečno. Nasa Śleboda. Nikt nom jej nie ukradnie, zodno wojna
nie zabije (...).

245. Tamże: (Góniacka, czyli fenomenologia)

Nei zaś som potrzebni zbójnicy, coby równali świat.

246. Tamże: (Mędrol)



TOMASZ GADEJA

Niek ino baba widzi, ze jom choć kielo telo rod widzis, to wnetby zadem prała.

247. W: W. Wnuk: CHAŁUPA POD WYKROTEM

(...) pysnemu pomsta z dziadowskiego bica wystrzeli.

248. Tamże

Ino sie teroz świat drobni, a lud ozplynio (...).

249. Gawęda: GADEJA (W. Brzega)

(...) jakie Ci Pon Jezus do przeznacynie, takie mos.

250. Tamże

To nogorse, jak mos płonyk towarzysów!

251. Tamże

Ty sie śmierzci nie bój, bo co sie jej nabois! Jak jej ni mos od Boga przeznaconyj, to cie ominie! Jak Pon Bóg palcem nie rusy, to nie zginies.

252. Tamże

Hej! Boze Świenty! Casy som jest przemijajonce. Gwarzom: „Boskie, nie nase”.

253. Opowiadanie: Z OPOWIADAŃ TOMKA GADEI
– O SKARBACH (W. Brzega)

Byli różni ludzie, a miny ni się.

254. Tamże

Przyniesie Pon Bóg człowieka mondrego, ale wte, kie to trza bedzie światu.

255. Tamże

Nolepsy tyn piniondz, co go krwawo swojemi pazdurami zarobis.

256. Tamże

Jak słonecko od południa się znizo i coraz chłodniej się robi, tak tu
i z człowiekiem – od pół wieku zimno i bieda (...).

257. Tamże

Do pół wieku rób, co kces, człowieku (...), ale od połówki trza się wracać
i naprawiać.

258. Tamże

Gen. ANDRZEJ GALICA

(...) cego chłopie nie odfiglujes za młodu, to odfiglujes na starość, a jak na starość nie, to po śmierci, a świętej ziemi musis oddać to, co sie jej patrzy – radość.

259. Gawęda: SPOWIEDŹ GAZDY

E Bozel!... E Bozel Naska nuta nie zaginie.

260. W: Wł. Wnuk: MOJE PDHALE (Generał Galica)

Podhalanin ze skalnego Podhala nie umie przed panem kłaniać się ni czapkować(...). Podhalanin jest grzeczny, ale pewny siebie, pełen osobistej godności, dumy i honoru.

261. Tamże

Piórko przy kapeluszu jest dla strzelca podhalańskiego jego drugim bagnetem.

262. Tamże

(...) w potrzebie dać życie...

To jest sława, to jest hyr!...

Tym, bracie ludy stoją.

263. Pieśń dramatyczna: JANOSIK

(...) Ojczyzna dzieci nie zjada, tylko wrogі Ojczyzny nase dzieci zabijają. Dzieci nase ją, to jest nas, nase dobro bronią. Bo Ojczyzna to nikt, jeno my sami, nas bronią nase dzieci.

264. Wspomnienia: DLA MIŁEJ OJCZYZNY

(...) nie ma nic złejszego,

Bardziej pieściwego,

Jak ręka matczyna...

265. Wiersz: RĘKA MATKI

W życiu jak w karmie,

Sytkaśmy tu przechodnie.

266. Wiersz: CYŃ

Chcesz (...) w życiu

Zaznaczyć się godnie,

Co możesz Cyń!... Cyń!...Cyń!...

267. Tamże

(...) między naszymi ludziami nońdzies bar-z wiela, wtóry i nie zycy jeden drugiemu. Chociajby wiedzioł pewnie, ize on bedzie w piekle, coby ino ten był wtóremu zawidzi, coby ino temu zawadzić.

268. Gawda: PRZYPOWIODKA KOŁO BOGINEK

Dyc i boginkom luto swojej krwie, a między krześcijańskimi matkami to selenijako bywo.

269. Tamże



Turnie wy moje, turnie ukochane.
Cy jo wos kiedy kochać zaprzestane.

270. Wiersz: MIŁOŚĆ

I tak juz jest na tym świecie,
Ze roz ciepło, zaś mróz gniece,
(...)

Po złym dobre, po dobrym złe,
Tak sie błądzi jak by we mgle,
W zyciu wiecznie.

271. Wiersz: KU WIEŚNIE

Moze zońde ku światłości,
Moze zdepcom moje kości,
W tyj dziedzinie

272. Tamże

Niejednako smreki grube

273. Wiersz: LAS

(...) chłopcy hyrni: (...) tu byli (...)

274. Tamże

Na prózno by wśród nocnej ćmy
Słonecka z nieba wyzierał

275. Wiersz: JUHASKO PYRĆ

(...) cas jak mgliŝko las

Wyrówno ból, wyglądzi

276. Tamże



ANDRZEJ GĄSIENICA MAKOWSKI

Ojczyzna Moja
kie trza Cie ostawić
serce zacyno krwawić (...).

277. Wiersz: OJCZYŻNO MOJA

Przesło lato
Fto wie kiedy
Życie watrom poli sie

278. Wiersz: NA PYRCI CASU

Dziedzino skoli
(...)
To syćko, co mom
na Twoje lico
dzisiok kładem.

279. Wiersz: IDEM KU TOBIE

Wase roki juz minyny,
(...)
Ostoł po wos hyr
i orlo myśl
- za niom kcemy iść.

280. Wiersz: ORKANOWI

Zywobycie cłeka ryzuje (...).

281. Wiersz: HEJ, ŚLEBODA

Ziemio rodno

Skolno

Matko ojców i moja (...).

282. Wiersz: ZIEMIO RODNO

Tatry -(...)

Pokazujom miłość

Ku Nom

Przedwiecnego Gazdy

283. Wiersz: TATRY

Pieknoś dziedzino moja

Paradnico (...)

Gazdy Casu – ulubienico

284. Wiersz: TATRZAŃSKO DZIEDZINO

Zycie

(...)

Plące sie w potoku

Myśli i snów

285. Wiersz: CY WORCE BYĆ?

Pozieros Hań

Budujes haw

286. Wiersz: CAS

Dychnij cęku –

Ucies sie niebem

(...) co (...)

(...) tli sie zowaternikiem

W Twoim sercu

287. Wiersz: WIELKA NOC

Kces cłowieuu cosi przeżyć

Nie siedz w doma – trza se chodzić

288. Wiersz: ZIMOWO PIELGRZYMKA NA WIKTO-
RÓWKI

Zalubienie

I cierpienie

Zdobi duse w Nos (...).

289. Wiersz: KOWOL CAS

Jedno jest wozne

Trza sobom być

290. Wiersz: ZYCIE

Nolepsom mature

To zycie dyktuje

291. Wiersz: MATURZYŚCI STARZY

Cy ide perciom

Cy dolinom

Ślebobne nuty

We wnuku mom (...).

292. Wiersz: ŚLAK

Zaśpiewało moje serce

Rodnom ziem mielować worce

293. Wiersz: SERCA POCIESENIE

Gwaro moja

Ukochano

Starodowność Twoja

Kanysi ino suści (...).

294. Wiersz: GWARO MOJA

Idziemy bracie bez zycie

Kozdy swojom drogom

295. Wiersz: POŻRYJ W OCY

(...) w życiu

Wracaj i kochaj

Upadaj i wstawaj

Zbieraj i dawaj

296. Wiersz: SPOTKANIE

(...) Panie!

Dej mi krople krzyzowej miłości

Ftoro zycie prości

297. Wiersz: WIELKOPOSTNE WYCYTANIE

W pajęczynie

Zywobycio dróg

Ceko na Tobie

Z niedobocka – Bóg!

298. Wiersz: KU TOBIE



Krok po kroku.

Poganio stare kości.

299. Wiersz: CIOTKA

Jedla patrzy podoić słonecko.

300. Tamże.

Jedyn łyk i w zymbak fusy:

skończyć wiyrzyk umieć musis.

301. Wiersz: STOJEM SE NAD ŚKLONKOM

Słonecko fce sie promyckami

pod kozdy krzoczek ziymi dostać.

302. Wiersz: ***

Płynie Dunajec. Na zółtej śkarpie

kieby w kronice nowy dziyń znacy.

303. Wiersz: ŚWIYNTY ŚWIERAD

Hej, jabko, jabko

góralskie jabłuszko.

Rod cie niesem w kosuli,

a jesce barzyj w brzusku.

304. Wiersz: JABŁONKA

Nie puscać
troske dluzyj ku siebie końca
to nase góralskie prawo.

305. Tamże.

Bóg przydzie hawok.

306. Tamże.

Kozdo kfila smakuje jak piecone grule.

307. Wiersz: ***

Być dobrym dlo probosca? Trza. Przeciez i to człowiek.

308. Wiersz: MYŚLI WIKAREGO RANO WCAS

Dobrze, zek sie nie zyniył. Kie bedem fciół, wte wstanem!

309. Tamże.

Myślem z hrubym słowem, na co mi tyz przysło (...).

310. Wiersz: JESCE O TURYSTAK CYLI KIELO RTYNCI

Kieby moje nozki
nie krzesały gazu,
mogłyby se same stoć!

311. Wiersz: GÓRALSKI TONIEC NOWOCESNY

ćlek na polu
i pod krzyżem
moknie inacy

312. Wiersz: KRZYŻ

Cas wiedzie ku nom wiecór, żyć trzeba bee inacy.

313. Wiersz: CICHOSĆ

W tyk nowy rokak
(...)
Niejedyn śwarny
cicho zeskocy
z jadoncyk sań.

314. Wiersz: OZWODNO PROROCKO

Cały zdrowy, tom jednom tropił sie chorobom:
kie ino słysoł wiertło, to widział teściowom,
a kie widział teściowom, zaroz słysoł wiertło!

315. Wiersz: WANTULE

Łaska w dusy – w gynślak dusa.
Tońcyc trza, nie ino rusać!

316. Wiersz: O ŁASCE

Co jest, jest od cegosik, ba nie wiym, od czego.

317. Wiersz: PRZYCYNA



Zodyn Janosik
nie zył jakosik.

318. Wiersz: O HYRZE

Góralski potoczek płynie, ka mo płynąć.

319. Wiersz: DWA POTOCKI

Kozdy sie przed zimom broni, jako moze:
nogi mocy w misce, łeb w telewizorze.

320. Wiersz: PRZED ZIMOM

Nieufomany opłatek
nieletko sie bedzie niesło.

321. Wiersz: WILIJA BEZ MAMY

Gynsto rośnie pustać
po tym, co zabrane.

322. Wiersz: TEGO CO BIERES TO MI ZOL

I mom przed sobom cas,
(cy długi jesce?)

323. Tamże

Fto fce zycie przespać, tyn go nie odmiyni!

324. Wiersz: ŚPIYWKA ZBÓJNICKO JESCE ROZ

Pon Bóg mo niebo,
a nom doł standar.

325. Wiersz: BIALCAŃSKI ŚTANDAR POŚWIENCONY

Fto juz
na dobre wstaje,
tyn ścieli łózko.

326. Wiersz: NA DOBRE

Świećże, świeć, gwiozdecko, jacy mi nie gaśnij.
Niekze mi na dródze bedzie końdek jaśnij.

327. Wiersz: ŚPIEW SIUHAJA IDĄCEGO OD GÓR

ZOFIA GRACA

Nie ten jest wielki,
co głowom w powale,
ba ten, co żyje Ojczyźnie ku chwale.

328. Wiersz: WCIEPKI

Wte mi w sercu gro,
kie kto szczęście mo.

329. Tamże

(...) takiej strony ni mos nika

330. Wiersz: RODNE STRONY

Hej, góry nase góry
(...) górolom bez wos
Zyc byłaby krzywda

331. Wiersz: HEJ, GÓRY NASE GÓRY

Ziorneckiem był nad urwiskiem
(...) teroz mu trom na imie.

332. Wiersz: TROM

JAN GUTT-MOSTOWY

Myślis se ty, jedyn z drugim, ze jak co kwila w gwara wrucis cos na ku, na chu, cy na pie, to juześ teli harnaś co cud (...) A tyś (...) nie harnaś, ba dziod.

333. W: GWARA O GWARZE odc. 1

Dziadkowie nasi nos ucyli: obziroy sie wse na zadnie koła!

334. Tamże

Dziś fces komu dokucyć, to mu powiys – ty ceprze. I co ci z tego cłeku, przydzie? Urośnies choć na col?

335. Tamże: odc. 2

(...) smiylujcie sie i choć po śmierci nie odbiroycie wasym przodkom ik staryk, dobryk, góralskik nazwisk tak napisanyk, jako sie w nasyj góralskiej gwarze tote nazwiska wymowiało za ik zycio.

336. Tamże: odc.5

(...) dudki, psiekrwie, niejednego juz przeónacyły.

337. Tamże

(...) gwara przyblizo cłekowi to, co mu moze i obdalne, z tom gwarom wchodzi cłekowi jakby cosi głymboko do nuka.

338. Tamże: odc. 6

Byłoby brzycko, coby swojom mowe kwolić, a cudzom ganić, ale przecie syćka wiymy, ze Pom Bóg godo po polsku i po góralsku pewnie tyz.

339. Tamże: odc. 7

(...) nojwiynksym wrogem cłek jest jego włosny jynzyk.

340. Tamże

(...) trza zawse wiedzieć, co sie godo, ka sie godo, do kogo sie godo i cemu sie godo tak a nie inacyj.

341. Tamże

(...) mondry (...). Nie ino tom mondrościom mondry, co jyj ucom po skołak, ale i tom, co jyj ucy zycie.

342. Tamże: odc. 8

(...) fto na śmierć chory, to mu i dziś nie pomogom zodne doktory.

343. Tamże

(...) komu ociec, matka nie pobłogosławi, temu Pombóg do nieba dróge zastawi.

344. Tamże: odc. 10

Trzy węgly w chałupie trzymie baba, a cworty dopiero chłop.

345. Tamże

(...) pytac cy druzba – to honor ale i służba.

346. Tamże: odc. 11

(...) goście weselni, (...) ni majom zodnyk obowiązków na weselu poza jednym – być całe wesele cłkiem.

347. Tamże: odc. 13

(...) nima musu pić wiyncyl jak sie moze. A kielo fto moze, coby jesce tym cłkiem być, to juz kozdy musi som wiedzieć.

348. Tamże

Pieśń, jak cłek, rodzi sie, ozwijo, zmiynio i abo bedzie długo żyła, abo wnet umre. Syćko zolezy od tego, jak mocno wrosła w ziyem, z ftoryj sie wziyna.

349. Tamże: odc. 15

(...) jako by to juz musiała być w chałupie biyda, coby se baba nie kupiła tego, co sie jyj zwidziało, abo co juz inno baba mo? Tako babsko matura (...).

350. Tamże: odc. 17

(...) dziś baba, choć mo śtyrdziyści roków, to jak sie wydzywcy, to byś pedzioł – sesnostka. Ino ze chłopa trza ku niej jak sie patrzy, nie ino zdrowego i od casu do casu krzyżwego, ale i odziotego jako trza.

351. Tamże

A młodzi? Óni wiedzom swoje! Nie radzi słuchają, co starzy – po ichniemu - pletom. I tak nieroz z wielgom upartościom, nie przymyirzajyncy jak młody bycek, bijom głowom we wrota, a wrota juz downo otwarte (...).

352. Tamże: odc. 19

(...) z tymi przepowiedniami to tak jak i z pogodą – choćbyś kielo
uprzepowiadał i tak będzie tako, jako mo być.

353. Tamże

Baby, jako to baby, zawsze nowości ciekawse, to ta i po kościołak wincył
wysiodowała, może ta i wincył co tyk nauk chyciły.

354. Tamże: odc. 20

(...) kie ka usłysys góralskom muzyke,
Wyrchowom, cy ozwodniom,
Zbójnicki, cy drobny,
To cie tak wroz poderwie, tak za garło ściśnie,
Ze cud, ze nie zadowi.

355. Tamże: odc. 22



ANIELA GUT STAPIŃSKA

Ludzie ludziom niepodobni. Jednym sło o honor i hambit chłopski (tyk było mało), innym jacy o złoto i mamone światowom. Tyk było duzo, ej wiera duzo.

356. Gawęda: LUDZIE

Z drzewem to tak jak z ludziami: Abo zyje dłuźażno, abo usknie za młodziu, abo go ludzie zetnom. Las po wyrębie to tak, jak ludzie po wojnie. Hale zawse sie nasieje młody las, a młodzież tyz urośnie.

357. Tamże

(...) koń noge musi mieć cienkom. Baba moze mieć hrubom, ba jako!!! Hale koń nie!!!

358. Gawęda: CHŁOP I ŚWIĘTY

W miesopuście bar-z radzi sie ludzie zeniom bez to, ze jest zima i jest cas z weselami i babami narobiać.

359. Gawęda: PIEKIELNICA

(...) kozdyn chłop powinien mieć przestroge i nie zacynać z dwoma dziewczkami naroz, ba se jak trza z jednom pomalućku pocynać i obycajnie, a nolepiyj z takom, co mo miękućkie włoŕeckie koło uska, tako ta bedzie jesce nienogorso.

360. Tamże

FELIKS GWIŹDŹ

Świat sie ruso, to sie i bacowie rusyc musom.

361. Gawęda: O JEDNYM TAKIM BĄKOSIU, CO SIE
OCIELIŁ

(...) diaboł tego nie wymyśli, co mo baba w swojej myśli.

362. Tamże

(...) musi być mąt a mąt w tej chałupie, w której baba w gaciak chodzi.

363. Tamże

(...) na wyrku, jak na wyrku. Z babom moze byś ta i ukwolił na nim co do rzeczy, ale (...).

364. Gawęda: JAK KUMOTROWIE HONDRAS I DYR-
DAŁA DO DOKTORÓW JEŹDZILI

(...) bieda, jak sie upre, to nojdzie cłeka i za piecem, a co dopiero na wyrku.

365. Tamże

Coz ci z gniewu bez siły? Telo, co z wozu bez kobyły!

366. Tamże

(...) mos głowe, miejze i rozum.

367. Tamże

Im większa bieda, tym dokucniej skucy.

368. Gawęda: OSTATNIE ROZPORZĄDKI

(...) za młodu drzewka przyginają.

369. Tamże



Hej nuto góralsko

Coś sie rodziła hań na grani

(...)

Tyś nasko! Ty tu ostanies!

370. Wiersz: MOJA NUTO

Poleciała jak źrenic woda

Ta nasko!

Ta nasko!

Góralsko śleboda!!

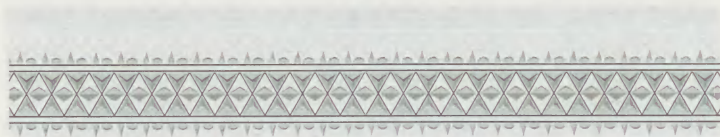
371. Wiersz: ŚLEBODA



WŁADYSŁAWA ANNA JAMRÓZ

Kto nie jest dło ciębie, nie siyngoj po niego

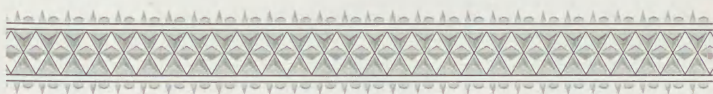
372. Wiersz: OWIECKA



JERZY MARIA KIERSZTYN

Jedna małeńka, spadająca łza
czy może wszystko odmienić...?

373. Wiersz: LUDŹMIERSKIE MISTERIUM



A lud drzymie – śpi...

Nie taki to lud, jako drzewiej-

374. Tamże

Pokozmy orłom

Ze młode orlynta

Bedom tońcyc hynriyj!

375. Wiersz: ***

Hej, wroz chłopcy z gór!

Z sumem orlik piór!

376. Wiersz: PIEŚŃ PODHALAN

(...) juz na zawse snami pozostanie

Śpiyw, toniec, muzyka,

Hej, gynślików granie!

377. Wiersz: NUTA

Takoś piykno

A ciynto jak ostrze zbójeckiej ciupagi.

(...)

Ty!

Ty nucicko wiyrchowa

378. Wiersz: NUTA



Jedno syćka bocmy –

Ze cłek cłekowi przecie (...) bratym.

379. Wiersz: FESTIWAL NARODÓW

Cymu wielcy myndrcy płono rzondzom

380. Wiersz: KOLYNDY

Hej, zol mi vos Tatry

choć w vos widać moc

(...)

lud jakoby gaśnie –

ginie po vos śpiewanie.

381. Wiersz: TATRY

Lud to nie śniegi wiecyste

jak sie pominie, nie wróci

382. Tamże

Zerwij sie z drzymki ludu Tater.

niek śpiyw sie niesie wyrchami!

Niek hyr niesie wiater –

383. Wiersz: ŚLEBODA NIEK BEDZIE SNAMI!

Orły to my –

TATRY –

ŚLEBODA

384. Wiersz: ŚLEBODA

STANISŁAW KRZEPTOWSKI BIAŁY

(...) ino sie ozynis, to ona cie ozruso. Powie: Z bośkanio nie wyzyjes, ba idź zarób pieniędzy (...)

385. Gawęda: JAK WYKŁADAŁ SEN DR CHAŁUBIŃSKI
SABALE

(...) kozdy swoik przywilejów pilnuje – cy wójt, cy baca, cy sołtys, a nie dopiero święty.

386. Gawęda: JAK ŚWIĘTY MORCIN W SKRZYPNYM
MŁYNORZY WYRYKTOWOŁ

(...) jak komu dobrze, to sie leń śniego robi, ino by próznowoł i dobrze jod.

387. Tamże

(...) Kiby to ciorci byli, aj byli, coby jeden telo potrzebowoł, a drugi z głodu umiyroł – kielo by sie to biydynek ludzi zratowało, coby ino sprawiedliwie podzielić

388. Gawęda: RECEPTA NA PIJOKÓW

Aboś ty mój, abo jo twój! A jak bedzies mój, to za to siedem pociorków zmówie, siedem piątków bede pościył, siedem niedziel gorzołki nie bede pił, siedem nocy na swojom Kaške nie zażre, siedem razy na odpust póde. O święty Jantoni, ino tyz mi dopomóz te bestyjom zabić!

389. Gawęda: JAK SABAŁA SKALNE PODHALE OD
SMOKA WYBAWIŁ

(...) godajom, ze do nieba nogorso dróga.

390. Gawęda: ODWIEDZINY, PRZYGODY I PRZEPO-
WIEDNIE PANA JEZUSA W TATRAK

(...) trza oddać, co sie komu noleży, nie żałować – lepiej przycynić.

391. Gawęda: PRZESTROGA DLA TURYSTÓW
I MYŚLIWYCH

(...) jo wom, moje miłości, powiem, aj, wom powiem, ale wom prowde
powiem, ze ociec wychowo synów jak dęby bez doktora, ale nie trzeba
cekać, jaz cie bieda przysiednie i zacnie cubrzyć, ino kie widzisz, ze cie mo
ochote przyscypnąć, zawcasu jej zabiejoj.

392. Tamże

(...) gospodarstwo bez chłopu – to jak chałupa bez dachu.

393. Tamże

JAN KRZEPTOWSKI SABAŁA

Kces sie przekonać, to (...) zażryj.

394. Gawęda: O ŚMIERZCI

Skoczyła śmierć wartko i przyniesła okrągłom skalke (...) A Poniezus jej ozkozoł (...): Gryż skalke! Gryzie śmierć, gryzie (...), jaze przecie zgryzła jom i patrzy. (...) w nuku mały chrobocek siedzi i ruso sie – haj. A Poniezus (...) Patrozje, kanalijo jedna, jo wiyem, ka tak małe chrobocki siadujom i zyjom, i nie dom im z głodu skapać, a o dzieciak byk zabocył?

395. Tamże

Ino ty, chłopie, bob słuchoj, to ci wse źle wyndzie – haj.

396. Gawęda: O CHŁOPIE, CO SIE STRAŚNIE ŚMIERZ- CI BOŁ

Chłop, (...) wse na babskim rozumie źle wyndzie – haj.

397. Tamże

Poniezus (...) łapił ogon i z tego ogona stworzył babe – haj.

398. Gawęda: JAK PONIEZUS STWORZYŁ BABE

(...) cłek, zeby był i nomądrzejsy gazda, to je – prosem piyknie – stworzony z (...) bydląt. I kie je młody, to je głupi jak ciele. Kie zaś urośnie – to goni jak pies i nika sie nie stanowi. Zaś sie ozyni, to ciągnie jak wół – a kie noń starość przyńdzie - to znowu zgłupieje jako osieł – haj.

399. Gawęda: JAK PONIEZUS STWORZYŁ Z BYDLĄT CŁEKA

Kozdy cłek, zeby chłop był mądry to ta – prosem piyknie – ni ma takiej biydy, coby sie jej obronić ni móg. Ino coby miał rozum w głowie – haj.

400. Gawęda: KA BABA I JANIOŁ NI MOGOM TO JE-
SCE CHŁOP PORADZI

(...) dziadowi nie daj konia, ba torbe i kij (...)

401. Gawęda: O ZAŚPIONYM WOJSKU W TATRAK

(...) nie bedem sie z głupiom babom dogadowoł, bo to u nik włosy długie, ale rozum strasznie krótki – haj.

402. Tamże

Z Panem Bogiem nie bedzies w karty groł – haj.

403. Tamże

Poniezus wstąpił do nieba, ale wy ta juz nie wstąpicie.

404. Gawęda: O ZBÓJNIKACH I KLORYKU

Dziękuje Ci tez, Boze, coś me nie stworzył popem – ba chłopem.

405. Gawęda: Z OPOWIADAŃ SABAŁY

(...) piekło (...), jedni gwarzą, ze je na wschodzie, a drudzy, ze na zachodzie słonecka, a jo se tak myślę, ze je tamok, kany zło baba w chałupie.

406. W: Wojciech Brzega: ŻYWOT GÓRALA POCZCI-
WEGO (Wstęp do zapisków)

(...) jak cłek śpi, to mu wrona do garła nie wpadnie, chociaż by ta serzyj
otworzył hubku, jak wrota – haj.

407. W: Andrzej Stopka: SABAŁA II

Okwiarujem tyz ten pociorek Panu Jezusickowi – okwiarujem i polycom,
jakby kcioł przyjońć; a jak niy, to jo sie tyz ta ś nim nie sprzycom.

408. Tamże: III

(...) telo umiem, co drudzy potracili – haj.

409. Tamże : IV

(...) jak jesce nieboscyk Poniezus zył, to ludzie wiedzieli, co bedzie – haj.

410. Tamże:

Jak cłek zbijał (...) to nic. Ino nie zjedz som, daj biydnym, a na kwałe
Boskom tyz co obróć.

411. Tamże: V

Krew to nie wódka, cobyś jom dudkami u zida zapłacił – haj – ale znova
krwiom – haj.

412. Tamże

(...) zgryzota i smutek to zło horość. Pilno cłęka złupi.

413. Tamże: VI

Cłekowi ze zmutke wnuku, to tak nijak żyć, jako niedźwiedziowi z kulkom
w brzuku.

414. Tamże

Wyzyń ze sobie smentek – to ci życie będzie zaraz mielse.

415. Tamże

Życie cłeka to je dobre, godne, ale nie wygodne, a co wto temu winy jest, ze żyć musi.

416. Tamże

Kie ojcowie kcieli, cobyć żył, to ty musis tyż kcieć, a narzykać i labiydzić nima co, bo tu tego nie wieczność – haj – nie długo. Nie przeżyjemy Gewontu, bo on nos syćkik pohowo.

417. Tamże

Mądry i głupi to sie nigda nie nadadzom, bo głupi będzie mądrymu zawse ciućkoł, ze je głupi, a mądry sie głupiego nie hyci, coby go nauczył – haj – bo sie ś nim babrać nie będzie kcioł.

418. Tamże

(...) baba, jako baba. Wse hłopa wywiedzie, zrobi niescynście, co strak, a ty hłopie pote pokutuj – haj.

419. Tamże: IX

Kieby ik cłek (...) nie zalubił i nie wierzył, to onoby ta było, ale jakoz babom nie wierzyć? – haj.

420. Tamże

(...) przy casie i stary grot przydać sie moze.(...) wse nika nic, a pote jest i przydo sie – haj.

421. Tamże: XIII

(...) telo (...) biyd na świecie, haj, a co jedna to gorso, haj.

422. Tamże: XXI

(...) teroz lada hłop, lada parobek młody, jużci bedzie wonsy nosiył, kiele mu urosnom.

423. Tamże: XXII

(...) gazde dziady nie zjedzom, ba biyda.

424. Tamże: XXIV

Jo nie przekłaśny, jo i pod ławom bede lezoł, coby ino w niebie.

425. Tamże: XXVIII

Chłopu umierać w pościeli niehonorno rzec.

426. Wedle przekazu Kazimierza Tetmajera w: STARA

KSIĄŻKA I STARA PIEŚŃ

Smutkiem sie żyć nie opłaci.

427. W. W. Wnuk: MOJE PODHALE (Doktor Chramiec)

Pon Bóg (...), jak widzi człowieka smutnego, to banuje , co takiego stworzył.

428. Tamże

ZYGMUNT LUBERTOWICZ

Ej, nie trać fantazji – radzem jo ci scerze,
Ej, Dunajec ostanie, choć woda młyn bierze!...

429. Wiersz: JARMARK W NOWYM TARGU

Idźcie wy młodzi!
jak słońce, kiedy w blaskach zorzy wschodzi,
(...)
a bądźcie szczeri
od tych, co w strzechy szli od dawnych lat...

430. Wiersz: IDŹCIE WY MŁODZI

Bronić ziemi! Bronić mowy!
(...)
Kaźdej kropli wody w Wiśle,
Kaźdego kamienia!...

431. Wiersz: BRONIĆ ZIEMI!

Narodzie! (...)
trzeba być skałą granitową,
na której burzy przyska szał!

432. Wiersz: NIEPORUSZONY

Gdy tak patrzymy twarzą w twarz,
nie pytam nigdy, co mi dasz...

433. Wiersz: GDY TAK PATRZYMY

Człowieku smutny, gdy szczęście twe zginie,
gdy się po świecie potraci,
szukaj spokoju w dobrym wielkim czynie
i między ludzi idź, jak między braci!

434. Wiersz: DLA CZŁOWIEKA SMUTNEGO

(...) w dzień i w noc, ty czyn i rób,
idź drogą jeno szczytną,
a będziesz jak z granitu słup
i róże kiedy kwitną!

435. Wiersz: DOM

Goniąc po świecie w życiu szerokim
poznałem, że to rzecz niezawodna,
że nikt w ojczyźnie nie jest prorokiem!

436. Wiersz: O, JERUZALEM

Miłość i prawda nie ma domu!

437. Wiersz: UŚMIECH CHRYSZTUSA

Błogosławiona każda troska,
która nas wzmacnia i rozszerza.

438. Tamże

O, ty coś nie był pomiędzy obcymi,
nie wiesz jak drogą jest ojczysta mowa.

439. Poemat: OSTATNI WIĘZIEŃ SZLISELBURGA

Jest dużo ludzi u nas tego czasu,
którzy chcą Polskę zamknąć do szałasów ...

(...)

Z tego szałasów sławną dziś Warszawa
i w nim powstają dla narodu prawa ...

440. Satyra: SZALAŚ WARSZAWSKI

Bo gdzie się zbierze ludu ćma,
tam człek się nie zatraci,
nie zdoła zmóc go siła zła
wśród gazdów swoich braci!

441. Wiersz: DO RODAKÓW NA SPISZU

Skoda zycio, skoda, co płynie jak woda,
skoda każdej chwili, co się kaś przechyli...

442. Wiersz: BARTEK MUZYKA

Ojczyzna żyje w głębi wolnych serc.

443. Wiersz: GDZIE CZUWA PIEŚŃ

(...) miłość jest puklerzem i orężem,
Co spleta ludzi w jeden bratni chór!

444. Tamże

Im twa ojczyzna biedniejsza,

Im tragiczniejszy jej los,

Tym więcej niech ją upiększa

Twój skarb rzucony na stos.

445. Wiersz: OFIARA

Najmilsze są słowa słyszane

Z przenajbliższych cichej matki ust...

446. Wiersz: SKARB MATKI

Największym (...) skarbem Podhala jest nasz szczerze polski, pracowity
i dzielny góralski lud (...).

447. Rozprawy Historyczne: WALKA POLSKICH GÓRA-
LI O MORSKIE OKO

Pan Bóg pozwoli nieraz mocarzy tego świata gromić osłą szczęką.

448. Tamże

(...) „kochaj bliźniego” to znaczy także „zwalczaj drożyznę, paskarstwo,
niesprawiedliwość i krzywdę”!

449. Publicystyka: NASZ PROGRAM

(...) mogą nam urągać inne narody, że źle gospodarzymy, że nie umiemy
się rządzić, ale (...) bohaterstwa i miłości ojczyzny zaprzeczyć nam nie
mogą (...).

450. Publicystyka: W STYCZNIOWĄ ROCZNICĘ

Umiejmy szanować to, co nam ojcowie zostawili!

451. Publicystyka: O KULTURZE LUDOWEJ PODHAŁA

(...) nam nie potrzeba kast i partii, z których każda chce być osobną twierdzą, państwem w państwie, nam trzeba więcej ludzi o dobrym, szerokim sercu, światłej głowie (...), nam trzeba więcej zgody!

452. Publicystyka: WIĘCEJ ZGODY!

Przez brak zgody nie możemy stworzyć ani prawdziwie mądrego sejmu, ani prawdziwie silnego rządu, wszystko bowiem zależy od przypadku, a to jest smutne.

453. Tamże

Cego (...) pazurami nie udrapiesz, nie będziesz miał (...).

454. Gawęda: JAK MIŚ KUDŁA BUDOWAŁ SOBIE
GAWRĘ

Turni nie ugryziesz

455. Tamże

Babsko gospodarka psiego ogona warta!

456. Gawęda: JAK MARYNA SWEGO CHŁOPA PIJATY-
KI ODU CZYŁA

Dla chleba, panie, dla chleba

I góry opuścić trzeba.

457. Wspomnienia: PIASTOWCY NA PODHAŁU
PO WOJNIE ŚWIATOWEJ

FRANCISZEK ŁOJAS KOŚLA

Podhalanie:

Warto żyć,

Warto kochać,

Warto być Polakiem!

458. W: RODOWE DZIEDZICTWO (Wiersz: Abyśmy
się wzajemnie społecznie miłowali)

Poznaj pokolenia które Cię wydały.

459. Tamże: Motto

(...)

Zakiel zycio stanie

dokonać

bo

zycie jako słonka kaganek...

460. Tamże: (Wiersz: Zyciem pisane)

Nie bier, kie ci nie trza.

461. Tamże: (Opowiadanie: Ostatni zbójnik poroński)

(...) kie mine...

ty

zastąpić mnie musis

i pokosić

i suszyć.

462. Wiersz: TATÓW PRZYKOZ

- Gazdaj dobrze tu po mnie

Bóg przychyli ci nieba

plug zapuścisz do ziemi

nie zabraknie ci chleba.

463. Tamże

Cas wiekiem

chlepną

kie

(...)

śli

przetrzeć pyrę ślebodzie

a

ś nimi hyr!

464. Wiersz: CHOCHOŁOWIANIE

STANISŁAW NĘDZA KUBINIEC

Zaroz tyz to poznać, wto kogo rod widzi, z daleka sie śmieje, a z bliska sie wstydzi.

465. Gawęda: JAK SIĘ JĘDREK OD SUCHYK ZENIĆ ZAMYŚLOŁ

(...) co by bogoce robili, jakby dziadów nie było na świecie, co by tyrali za nik.

466. Tamże

Podhale moje! Rodny kraju! Skalna ziemio!

(...) nie ma

pieśni, która by była, matko, godna ciebie,
choćby szukał na ziemi i na niebie.

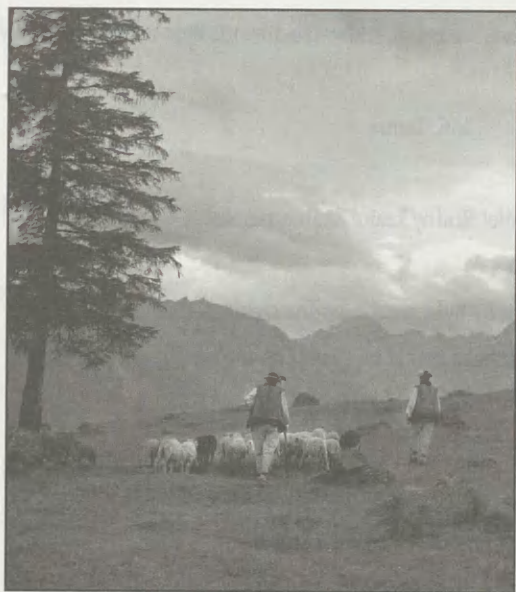
467. Wiersz: OBRAZKI NA SZKLE

Choć naszą zawsze wierną towarzyszką bieda,
trzeba mocy i męstwa, aby się jej nie dać.

468. Tamże

(...) drobne są prostych ludzi radości i smutki

469. Wiersz: Tamże



Gwaro podholańsko!

I takóś:

Ostro – jak stol zbójnickiego noza,

Piekno – jak zorza w świtów błysku,

Cudno – jak ozwito w turniak róża,

Słodko – jak dziewce przy watrzysku.

470. Wiersz: DO MOJEJ GWARY

Hej, dalej chłopcy! Bo życie potel trwo,

pokiela mome chuć.

471. Wiersz: NA NĘDZÓWCE

Idom casy, za casami w bielom grań

i jo pódem z juhasami, pódem hań.

472. Wiersz: IDOM CASY

Idom casy, za casami wsędy ćma,

świecom fakły nad holami, ale w snak.

473. Tamże

Cy kiedy hrom strzeli, (...)

a słońko zejdzie i świat będzie iny (...)

nie ten, co dzisiok, deskami zabity.

474. Wiersz: W ZIMOWY WIECZÓR

Choć naszą zawsze wierną towarzyszką bieda,

trzeba mocy i męstwa, żeby się jej nie dać.

475. Wiersz: OBRAZKI NA SZKLE

Matura zafse była jednak. Tak wcora, jak zawcora (...).

476. Wiersz: NA MUZYCE

Wykrzesać perć, wyrąbać las –

Posukać swoik dróg.

477. Wiersz: NA NOWOM PERĆ

(...) cemus zycie takie głupie,

ze roboty dość, a chleba mało.

478. Wiersz: PRZY GĘŚLAK

Hej, rod byk, zeby to inacej było (...).

479. Wiersz: W ZIMOWY WIECZÓR

(...) dla „narodu” jest stratą, nie zyskiem,

gdy swą pańszczyznę odrabia ktoś – pyskiem.

480. Wiersz: CHŁOPSKI PROMETHIDION

Geniusz narodu śpi od czasu Piastów.

481. Tamże

A kto leniwy dzionki pracy kradnie,

temu kruszyna chleba nie upadnie.

482. Tamże

(...) gdy swobodny naród wolność traci,

to nie papierem, ale krwią się płaci.

483. Wiersz: CHŁOPY IDĄ

- Polska to my!

Chłopi!

484. Wiersz: DO BRACI MOIK

Śwarnym chłopcom choć jako wypadnie.

485. Wiersz: GROMADA

Muza, jak każda baba,

pijokowi nierada.

486. Wiersz: PIJANE WIERSZE O ARCHITEKTURZE
I POEZJI GÓRALSKIEJ

Hej, nuta,

nucicka

„Zabili Janicka...”

Fto cie dzisiok śpiewa?

Fto usłyszysz?

Nie wiada.

Radzi by cie zamienić na brzęczące dudki ...

487. Wiersz: GAZDA TATR

(...) w słowie „gazda”

mieści się syćko: człowiek, wojok malutki

i harnaś, co wojoka na śmierć śle ...

chałupa, we wtorej siedzem,

uwziątek chłopski, co mi koze dobrać do miedze –

to syćko gazdowsko rzec.

488. Tamże

Myślem,
ze jest honor, od którego z dudkami prec!

489. Tamże

Stracony górolu
dzisiejsy,
cy wies, co to matura?
Cyś ino nopłońsy
na dudki študer?

490. Tamże

Cy cekos, jas sie casy zacnom od nowa?

Dumanie

Wiatr

491. Tamże

Zakopiańskie miasto, cóżeś za stolica,
kyprioski mos góralskie, a ciperskie lica

492. Wiersz: PIJANE WIERSZE O ARCHITEKTURZE
I POEZJI GÓRALSKIEJ

Winniśmy stworzyć chleb przyszłym czasom.

493. Wiersz: ORKA

Czy z naszej orzby coś się zdarzy?

494. Tamże

Gorzkie było Wczoraj, smętne Dziś, Przyszłość nasza.

495. Tamże

(...) zawsze będzie tylko sługą,

kto woli nie wydrze.

496. Wiersz: PIEŚŃ O PUŁKOWNIKU KOSTCE NA-

PIERSKIM

(...) kto śpiewa pieśń weselą, ludzkie serca cieszy,

ten przeciw ludziom swoim i światu nie grzeszy.

497. Wiersz: POMAR STARY SABALA

Życie jest piękne, ale daje w kość,

zwłaszcza gdy w życiu nie byliśmy święci.

498. Wiersz: ŻARTOBLIWY POEMAT

- Życie starego to życia ochłapy.

499. Tamże

Z życia należy wycisnąć płyn winny

kropla po kropli, jak sok z cytryny.

500. Tamże

Chwała tobie, Podhale!

Chwała tobie, Podhale!

Chwała tobie, Podhale.

501. Wiersz: CHWAŁA TOBIE, PODHALE

„Idzie na pola osmętница”

Nam został żal i łzy na licach.

502. Wiersz: KAZIMIERZOWI PRZERWIE TETMAJE-
ROWI

Nuto halna, ty jesteś promieniem, co pali

serca ludzkie, aż płoną blaskiem złotych ogni (...).

503. Wiersz: NUTA

Człowiek w czasie jak piłka

504. Wiersz: BRZOZA

(...) legenda jak drzewo wyrasta.

505. Wiersz: ELEGIA

(...) ludzie się rodzą, żyją i usychają jak drzewa.

506. Tamże

(...) wiemy, co znaczy ogień, wiemy, co znaczy olów,

ale naród wciąż wstaje jak ten Feniks z popiołów.

507. Wiersz: JAŚKOWI GROMADZIE W USA

Hej, śpiewo! bedem lo vos, ojce rodni,

boście wy śpiewek moik byli godni, (...).

508. Poemat: LEGENDA TATR

Chceszli być wolnym, sam się zwól!

509. Tamże

Syćko się kańsi podziało (...).

(...) złe samo przydzie

i turniom nos przygniecie.

510. Tamże

Miłość jak ogień człowieka może zagubić (...).

511. Tamże

Orłowi orłom przewodzić,

nie po oborak chodzić!

512. Tamże

Dziś jus uciekać ni ma kany,

z tej cy tamtej strony

jednako pełne zło.

513. Tamże

Nasa ta ziem, nasa dola,

nase chleby, nasa wóla.

514. Tamże

Kiedyś dawno bywało,

wiatry szumiały drzewiej,

dawne casy pomarły.

515. Poemat: JANOSIK

Hej, Krywaniu, wysoki Krywaniu!

Czemuś w osepie zakamieniał?

516. Tamże

Daleka droga biednemu do nieba.

517. Tamże

O drogo, drogo, jak cię znaleźć?

518. Tamże

Na wodzie palcem skreślić.

Woda przyjmie i bańką wypłynie,

ślad zginie.

519. Tamże

(...) młodemu nawet w piekle wydaje się, że śpi z królową.

520. Tamże

Hej, hyr cie wyniesie i hyr straci.

521. Tamże

Bóg i cysorz bywają sprawiedliwi,

tylko im przeszkadzają szatan i ludzie źli.

522. Tamże

Ciężko czekać jak furę pchać pod górę...(...)

523. Tamże

Inteligenci wsi!

Nieskomplikowane są dusze waszych matek,
a wasze o nich myśli?

524. Tamże

Ej, twardzi ci ludzie z chałup, z grap, z uboczy.

525. Tamże

Miękkie włosy są dziewczęckie, a dzierżą jak nicie (...).

526. Tamże

(...) świat się kręci opacznie, i w tę, i w ową stronę.

527. Tamże

(...) dróżka do ślebody kręta.

528. Tamże

Giną ludzie jak śniegowe puchy,
kiedy słońko zagrzeje na nowie.

529. Tamże

Kto odrzucił strach przed śmiercią – może wszystkim gardzić.

530. Tamże

Mądra głowa, kiedy ręce wsparte na żelazie.

531. Poemat: NA CZORSZTYŃSKIM ZAMKU

Człowiek przecie nie liść płony rzucony na wodę,
gdy dopiekło, trza się spytać, gdzie nasze ślebody.

532. Tamże

(...) z krzywdy i ucisku jakież plon wyrośnie?

533. Tamże

Pomnij, mój synu, pomnij wnuku,
że już twój pradziad ginął i w walce woli szukał.

534. Tamże

(...) dam radę niemęską,
że chceć stary ład poprawić, ciężko synu, ciężko.

535. Tamże

Trzeba gębę gorzałką wyparzyć:
czaszy takie, że nie wiemy, co się może zdarzyć.

536. Tamże

Downiij i rzeczy były mocniejsze, i ludzie zdrowsi, a jak już wto zachorzoł,
to nie sed do nijakik dochtorów ani do Chorej Kase, ino lecył sie doma.
I wse go Poniezus abo na te, abo na te strone pociesył.

537. Gawęda: JAK SIE DRZEWIEJ LUDZIE LECYLI

(...) nigdy nie wiadomo, co sie babie moze spodobać, a co nie. Casem sie
przycepi nie wiada do cego.

538. Tamże

(...) kozdy na świecie mo swojom drózkę (...).

539. Wiersz: MLACOWE PUSKI

Hej! bo nie wie – co to szczęście, młodość –
fio Cie nie cuł w sercu swym – Śleboda (...).

540. Wiersz: ŚLEBODA

Hej bo nima ludzi złyk do znaku
(...)

W kozdym cłeku coś sie blinko gwiazdą –

541. Wiersz: O LUDZIACH

Wiera serce mos zwierzące
i lotego lepsze jako cłowiek –
co uraze długo w sercu chowie (...)

542. Wiersz: UGWARZANIE Z KOTEM IX

kaś przecudowno jest

piekność –

co jej nie mogę dosięgnąć

543. Wiersz: PIEKNOŚĆ

Gwara (...)

(...)

była mi kęsem chleba o głódzie

(...)

- i dziś -(...)

kryjem się do niej jak do izbicy

544. Wiersz: GWARO

oztyrmaniła się moja młodość

juz się nie wróci ten kielcyk

545. Wiersz: KIELCYK

Jak mie życie mierzi (...) jak się bojem (...)

Ze mie trzymiom ino łaski Twoje

546. Wiersz: W TWEJ KAPLICZCE

Na kozdym kroku w życiu muszę się nagiąć

547. Wiersz: ***

W jednym liście widzę całe drzewo,

a bez skiby – pola całe morgi

548. Wiersz: W MOJEJ DZIEDZINIE

BARTŁOMIEJ OBROCHTA

Co mi to za pole, kiedy nie zorane,
Co mi to za Życie, kiedy zmarnowane.

549. W: W. Wnuk: CHAŁUPA POD WYKROTEM

Z wami to tak, jak z tym miłym ptakiem, co byś go miał pod pazuchom.

550. Tamże



Lepiej zawdy podleźć, niż przeskoczyć...

551. Powieść: W ROZTOKACH

Rozumu jest dość, ino człek nie wie, co z nim zrobić.

552. Tamże

(...) swój honor mieć, to dużo znaczy. Może człek robić, co mu się żywnie spodoba.: jak ino swój honor ma, to jest godny i wszędy go ujrzą ...

553. Tamże

Biednys ty narodzie! ... Głupiś ty narodzie, (...) że takim ludziom dajesz władzę.

554. Tamże

(...) ludzie czynią zawdy, jak im lepiej. Choćbyś im serce położył na stole, to nie uwierzą, ale gotowi twierdzić, że to wątroba ... nie inaczej!

555. Tamże

Chwila dogania chwilę, omija i ginie. Cień rośnie, wydłuża się i rozszerza coraz dalej.

556. Tamże

Różne (...) bywa szczęście, jak różni ludzie na tej ziemi. Ptakowi i w kościele nie bardzo wesoło, a niejakiemu stworzeniu i w chlewie dobrze. Od przywyku zależy, a i od natury.

557. Tamże

Trza wybrać jedną drogę: prawą, albo lewą, bo inaczej człek by skapał
dumając w pośrodku.

558. Tamże

O niewiasty! Niewiasty! Pan Bóg już nieraz musiał pożałować i zabiadać
w sercu swoim, że nie przespał godziny, kiedy stwarzał ten okpiśny naród.

559. Tamże

(...) każdy ino wtedy święty, jak o cudze sumienie idzie.

560. Tamże

Ni mają o was starunku, to sie sami krzepcie!

561. Tamże

Nikt ludziom słońka nie zasłoni, choćby na kościele stanął... To darmo.

562. Tamże

(...) nieszczęście jak spadnie, to nie od razu, tak żeby człek nie mógł dych-
nąć, ale pomału spada, letko, po jednej gałązce.

563. Tamże

Niczym inszym ludzi nie przygłaszczesz, ino srogą postawą, a łagodnym
słowem. Mało jest bowiem nielekliwych, a jeszcze mniej takich, co by nie
radzi byli słuchać miętkiej mowy.

564. Tamże

(...) patrzeć, (...), to jeszcze nie sztuka, bo to bądź-kto potrafi, ino trzeba widzieć, trzeba umieć tak po ludzku oczami myśleć.

565. Tamże

(...) na ludzi trzeba dzwonić, choć i do kościoła.

566. Tamże

Człek musi nieraz cofać się przed samym sobą...

567. Tamże

(...) nie na to mocarzyli tu nasi ojcowie, abyśmy schylając głowy poszli w poniewierkę.

568. Tamże

Niejednakie są serca na świecie, bo też i niejednacy ludzie, (...). To też to największa bieda, że razem żyją.

569. Tamże

Gromada wielka siła! (...), co by to za dobro było, jakby wszyscy ku jednemu szli – ku dobru wszystkich.

570. Tamże

(...) drzewo, choć stare, zazielenić się może od wierzchołków, ale umarli się nie odradzają...

571. Tamże

(...) co serce w skrytości swej uczuwa dobrym, to to i wobec rozumu nie może być złym!

572. Tamże

Hej lesie – lata – sny – roztoko-

Zapadłe w toni...

573. Wiersz: Z MARTWEJ ROZTOKI

Dziś ludzie ino na stówki patrzą.

574. Nowela: NA WYDANIU

Ludzie biedni tylko w przyszłość patrzą; bieda im każe naprzód oczy obracać (...).

575. Tamże

(...) jak sie nie polepsy, to będzie źle...

576. Nowela: POGRZEB

Kto chce lud poznać – niech idzie słuchać jego nagrobnych pieśni.

577. Tamże

Na wesele zawdy czas.

578. Nowela: NA GODNIE ŚWIĘTA

Życie roślinę pędzi w górę, człeka do ziemi gniecie.

579. Nowela: WESOŁY DZIEŃ

Syn zawdy powinien za ojcem.

580. Nowela: PIEKIEŁKO

Najgorzej pierwszą biedę przeczekać, to się już do następnych człowiek wezwycza...

581. Nowela: NIEDOWIAREK

Bieda jest w grzechu, a grzech w biedzie!

582. Tamże

Nie za nas świat nastał, nie za nas się skończy...

583. Opowiadanie: Z KRAINY GORCÓW

Całe życie głupstwo i tyle...

584. Tamże

Pilniejszy brzuch niżli głowa, bo od niego rozum idzie...

585. Tamże

Jak nikt nie widzi, to i nikt nie broni.

586. Tamże

Jaki kij wzięłeś – takim się podpieraj...

587. Tamże

Lepiej być parobkiem u ostatniego gazdy, niżeli pierwszym gazdą we wsi...

588. Tamże

Lis koło swojej nory nigdy kur nie dusi.

589. Opowiadanie: LIS

Niech se ta mają, co chcą, kiedy nam tu dobrze.

590. Opowiadanie: SCHRONISKO

Złe (...) wtedy się trafia, jak się go najbardziej nie chce.

591. Opowiadanie: WOJTUSIOWE LATO

Nie każdy godzien świat widzieć.

592. Opowiadanie: JAŚ ZNAD BRZEGU

Bóg widzi (...) – Widzi (...) serce. (...). Wszystko On przenika: wie, kto osiust, a kto ino udaje dobrego.

593. Tamże

Wszystko (...) nie jest tak udane, jako ma być. (...). Ino cóż, życie chce się wyżyć.

594. Przedmowa do dramatu PRZYSIĘGA autorstwa
gen. Andrzeja Galicy

(...) góralska natura. Czego się chyci, to zrobi.

595. Tamże

Jak się to wszystko zmienia, a przecie nie na lepsze.

596. Nowela: NAD URWISKIEM II

Kochaj ziemię - ona cię przyodzieje i nakarmi.

597. Tamże

Na głupości ludzkiej zarobić, to nie grzech.

598. Nowela: JĘDRZEJ BAJA I POWIEŚCIOPISARZ

Jakby cłek chciał gadać scyrze, to by musiał nic nie pedzieć.

599. Tamże

(...) nic się tak nie udaje ludziom, jak taka rzecz, co do znaku do prawdy podobna, a całkiem nieprawdziwa.

600. Tamże

Co najboleśniej rani, to właśnie jest drogim.

601. Nowela: WESELE PROMETEUSZA

(...) gorycz sączy się po kropli do serc, a z kropli powstaje morze.

602. Nowela: DZIKI

Babskie wiano – padają – jak wilk nie zje, to zdechnie samo.

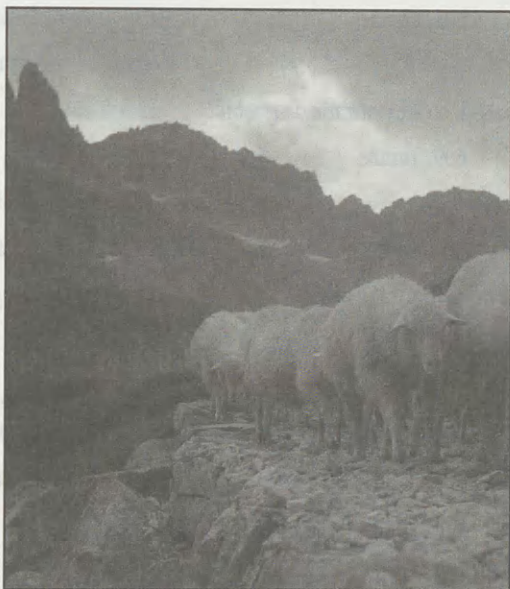
603. Powieść: KOMORNICY

(...) przecie człek nie pies, coby musiał.

604. Tamże

Każde bydle ma swoją nacyją.

605. Tamże



Dyć my tu na tym świecie wszyscy komornicy...

606. Tamże

Kto ogień sieje, pożar zbiera.

607. Powieść: KOSTKA NAPIERSKI

Niechaj śpi przeszłość. Mówmy raczej o dobie teraźniejszej.

608. Tamże

Co warce naród, co sie potulnie da gnębić?

609. Tamże

(...) nie można zamknąć się w swoiznie jak w koszarze ogrodzonym
z myślą: już my śleobodni u siebie.

610. Tamże

Bezprawiu urwać gałąź, to nic. Trza je tam łamać, ka jego korzenie – iść za
nim karczunkiem, tropić je po wszystkich ziemiach aż do skutku.

611. Tamże

Zło jest – to dla wszystkich, a dobre – wszyscy je czują. Stąd (...) czyniąc
inszym, czynimy sobie.

612. Tamże

Człek (...) mylny jest i do śmierci sie nie przeuczy.

613. Tamże

Sposobem wszystko się robi, ino trza delikatnie, pomału, z uwagą.

614. Dramat: FRANEK RAKOCZY

(...) źle jest, jak kto między dwóch wszechmocnych włazi –

Jak nie ten – to ten go porazi.

615. Tamże

Dawniej jakoś inaczej ludzie żyli.

Dziś by wnet diabła ususzili.

616. Tamże

Zawszeć dobre to, co darzy chlebem

I więcej sercu jest niż bliskiem,

Mistyczną niejako jednią.

617. Tamże

Człek żyje, pokiela zdole żyć – a potem, to się ta i świat bez nas pięknie
ładnie obejdzie.

618. Dramat: SKAPANY ŚWIAT

Ni ma się co dziwić, moiściewy, że ludzie gorsi... Jeden drugiego wypycha,
bo im ciasno, coraz to ciasniej.

619. Tamże

Świat la jednych pierzyną – a la inszych śniegiem...Darmo! Tak widać stoi
napisane...

620. Tamże

Kłamstwem jest człowiek, och, zaiste,
Kłamstwem jest jego świat –
A prawdą jest drzewo strzeliste,
Prawdą są obłoki czyste,
Prawdą jest kwiat.

621. Wiersz: KŁAMSTWEM JEST CZŁOWIEK

Jeno tej winy udźwignąć nie mogę,
Żem duszy zmylił drogę...

622. Wiersz: WINA

(...) już najwięcej starunku o chłopa mają podczas wyborów. Wtedy cały kraj o nim radzi.

623. W: LISTY ZE WSI

(...) każdy piekło swoje w sobie nosi.

624. Tamże

Ta i Panu Bogu pacierze nie za darmo się mówi.

625. Tamże

Ksiądz choćby był w lesie, to mu każdy niesie.

626. Tamże

W oczy – to jakoś nijako. Poza oczy człek śmielszy. Toteż gwara idzie.

627. Tamże

Tradycja i ducha prostuje, wyżej nieść się mu każe.

628. Publicystyka: CZYŚMY DEMOKRACI

Złe wychowanie złem się docześnie odpłaca.

629. Publicystyka: RÓD I RODZINA

Jak naród w biedzie, to posłowie w mysiej dziurze. Jak wybory przydą,
to się znajdą.

630. Publicystyka: NAD KOŁEM NĘDZY I POWODZI

(...) Jak się ta w domu nie najesz, to dar ci nie dobodzie.

631. Publicystyka: ZAPOMOGI

Jest nas narodu mnogo, aleśmy są nieświadomi swych sił, roztraceni jako
te owce po uboczach i nie wiedzący, gdzie, jak, ku jakiej stronie się miar-
kować (...). Ten wszystek naród skupić, pod hasłem Podhala zjednoczyć,
żeby się ocknął ze spania, iżby się odgiął w swej dumie, wyprościł, iżby
wyszedł na jaw Polsce, odrębny, a współtworzący (...).

632. W: GAZETA PODHALAŃSKA Nr 1

Tradycja jest tą podwaliną, na której wstaje gmach przyszłości. Plemię bez
tradycji żyć nie może, zamiera.

633. O PRZYSZŁOŚCI PODHALA – referat na III Zjeździe

Podhalan

Tradycja jest Twoją godnością, Twoją dumą, Twoim szlachectwem, synu
chłopski.

634. WSKAZANIA DLA SYNÓW PODHALA – referat

na VI Zjeździe Podhalan

Bądź buntownikiem, tzn. buntuj się przeciw wszystkiemu, co gniecie,
co ciemieży ducha, co tamą się kładzie na drodze ku wyrostowi.

635. Tamże

(...) miej charakter! To jest prawie wszystko. W nieszczęściu nie upadaj.
Nie cofaj się przed przeciwnościami. Przejdiesz. Tylko wolę w sobie
hartuj. Bądź mocny.

636. Tamże

Gdy Was się zjeździe trzech Podhalan, niech będzie podniesienie dusz!
Jakby całe Podhale w Was było.

637. Tamże

Baba to ta wse cłekowi w głowie poónacy, a ty se ta, chowie, pote pokutuj.

638. Gawęda: UŚPIONY RYCERZ GIEWONT

Kie my (...) zacynali grać, (...) cłkliwość brała tyk emigrantów i niejednemu na rżęsy powychodziły łzy. Kozdy ptosek ciągnie do swojego gniozda.

639. Gawęda: Z WIERCHOWĄ NUTĄ W HAMARYCE

Pyto sie jesień i zima,

Ka sie podziało lato?

Jak bicem strzelił mineno

i nimos rady na to.

640. Wiersz: JESIEŃ

Kie sie zawiść w miłość zmieni

To nastanie jako w niebie tak na ziemi.

641. Wiersz: GÓRALSKI POCIOREK

Nie zabraknie nika chleba

Ino dobryk ludzi trzeba

642. Tamże

Dyć nik wiecznie żył nie bedzie – gwarzy w reglu las.

643. Wiersz: ŚMIERĆ BARTUSIA OBROCHTY

Mocny, kany,
Jaki ten kraj ukochany

644. Tamże

Hej! – odwieczny holny śpiew,
godzom sie wiatrowe głosy z ludzkimi tonami –

645. Wiersz: W ATMIE – PRZED ROKAMI

(...) kie pogoda
pusto w izbak, casu skoda

646. Wiersz: SIANOKOSY

Nie napierom sie wasym królem być, to wielki kłopot i markotność.
Jo wolem być śleobodny!

647. Opowiadanie: CO SIE POD TATRAMI W DOWNYK
LASAK DZIOŁO

Pojeden cłek to se tak myślał: ze Pon Jezus ni mo nic do roboty, ino o tym
myśleć, coby jemu na świecie dobrze było.

648. Opowiadanie: DRZEWIEJ POD GIEWONTEM

Hej, cłeku, kielos byś ty był szczęśliwy, kieby Pon Bóg choć roz na cie poj-
rzo! Ale na to se trza długo i godnie zasłużyć!

649. Tamże

Jak cie wrony na gniozdo nie weznom, bedzie z ciebie chłop.

650. Opowiadanie: JAK CIE WRONY NA GNIOZDO
NIE WEZNOM....

(...) do nicego na świecie nie worce sie zanadto przywiązywać, bo wte szczęście cłeka robi sie niepewne.

651. Opowiadanie: SABAŁA

Cłek szczęśliwy wse sie weseli, a smutkiem nie opłaci sie żyć, bo złomie kozdego.

652. Tamże

Smutnego cłeka do nieba nie przyjmiom, boby im tam wselenijakom wesołość zepsuł.

653. Tamże

Zycie cłeka jest godne, ale niewygodne, a coż temu winien, ze żyć musi, kie ojcowie tak kcieli.

654. Tamże

(...) jak muzyka zagro, to syćko z was wyjdzie!

655. Opowiadanie: JAKO SABAŁA DOKTORA CHAŁU-
BIŃSKIEGO GOLIL

Rubsic ni mo casu na długie myślenie.

656. Opowiadanie: JAKO SIE JĘDRKOWE SUMIENIE
PORUSYŁO

Las mo swoje prawa.

657. Opowiadanie: LEŚNE PRAWO

(...) leśne prawo kazuje żyć, jako kto umie i do czego je przysposobiony.

658. Tamże

(...) na głupiej głowie mądry włos nie rośnie!

659. Opowiadanie: O TYM, JAK KORNEŁ MAKUSZYŃSKI
GWARZYŁ DO PIESKA ALUSIA

Wto rano wstaje, to je nigdy niewyspany.

660. Opowiadanie: JAKO SIE JÓZUSIOWI W DZIEŃ
WIGILIJNY BABA ODMIENIŁA

(...) kie urody ni ma, wolno niom grzeszyć.

661. Opowiadanie: GRZESYŁA URODOM

(...) turysta sie dropie, choć go nic nie świędzi.

662. Opowiadanie: RAJ BYŁ W PIĘCI STAWAK POLSKIK

Jako to je? (...) ze starości ocy zachodzm mgłom, a (...) dziecku do zycio
sie rwiom?

663. Opowiadanie: STARY BACA

Dobro gażdżino wionze rodzinie w jedność, zaś w jedności je siła i moc,
wtórej złe ozory nie przemielom ani nie ozdropiom.

664. Opis: ZWYCZAJE (Wesele)

JÓZEF PITORAK

Tym, co u nos radość i Tatry uciechom
Niek wom będzie ciepło pod góralskom strzechom.

665. Wiersz: POZDROWIYNIO Z BUKOWINY

(...) choć w jedle pieron trzasnon –
Zagoiła sie zywicom.

666. Wiersz: ZBUNTOWANO

(...) w góralskim trudzie dziko biyda
Rodzi (...) twardyk ludzi..

667. Wiersz: ***

Smutno cisnonć kwiot do grobu
I przykrywać glinom (...).

668. Wiersz: SMUTEK

(...) nojsmutnijj to sie zegnać
Z ukochanom (..) dziywcyom.

669. Tamże

Trza zbocyć syćkik, może i nos kiedy zbocom (...).

670. Wiersz: PRZY WATRZE W ZIELONE ŚWIONTKI

Tam dzie watrzyisko dlo syćkik wspólne,
Przepadnom smutki i znoje.

671. Tamże

Nolepij ftej, kiek som z mojom fajom,

A nie z całom zgrajom

672. Wiersz: GUBAŁÓWKA

Dziś masiny a nie cłecy,

Przodek zwyrtnon sie ka płecy...

673. Wiersz: TEKSASY

Hej, nie jednemu sadło zgadło

** 674. Tamże

Śtucne lice! Śtucne cyce! Śtucne ciało!

675. Tamże

Cy to ni ma cym, cy kany?

Cy to ni ma cym, cy w co?

676. Wiersz: ***

Jak jest buksa, trza wbić śprychy, coby było koło.

677. Wiersz: ORACJO PYTACA

Fto za serce sercem płaci, tyn mo w syćkik siostry, braci.

678. Wiersz: ORACJO STAROSTY WESELNEGO

Hej, Ty Orle.....

Hej, cobyś orlont nie potraciył

679. Wiersz: OREŁ

(...) lud twardszy jak skała! Mocniyszy jak smreki

Obycajów góralskich nie popuści na wieki!

680. Wiersz: POD NASYMI TATRAMI

Kanarek tyz piyknie śpiywo,

ale nuta smutno.

Bo Śleboda jego

krotkami okuto.

681. Wiersz: DROZD



KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

(...) świeni tys musom uwazować, coby do kłopotu pomiędzy sobom nie przysli. Jeden drugiemu na despet nie fce zrobić.

682. Gawęda: BEZ CO SIĘ ŚWIĘCI DOSTALI NA KĘPĘ

Co świenty rozum, to świenty!

683. Tamże

(...) rzekomo nika nic, a ono wse cosi kajsi. – Je hłop i hłop. Rób i rób. Bajto! Lezoł nie bees, jaz na ostatniej pościeli.

684. Gawęda: JAK BABA DIABŁA WYONACYŁA

Drzewiej, moi ślicni piekni, hłopy bywały zdrowe. Portki go ta nie grzoły, ba krew. Prowda, barana taki zjod, ale tys ta jak baron taki ciepły był.

685. Tamże

Mozom być zaśpioni rycerze w Giewoncie, bo sytko w Boskiej mocy (...) wto wie, jako to? Cy som nie jest w naskik chłopskik piersiak zaśpioni śpioncy rycerze i cy to pote ta skała, kany śpiom, to nie my?

686. Gawęda: ŚPIĄCY RYCERZE

(...) teroz ani zbójników ni mas, ani Pon Jezus po świecie nie hodzuje.

687. Gawęda: O PANU JEZUSIE I ZBÓJNIKACH

Do nieba nie trza pytać.

688. Gawęda: SZKIC OPOWIEŚCI O ZWYRTAŁOWI
MUZYCE

Mnie hań niebo, ka i serce!

689. Tamże

Nie poznos człowieka, ino wtedy, kie nie wiy, ze na niego patrzis.

690. Gawęda: BABSKI WYBÓR

Baba pies. Ta by sie i śmierzci nie dała, kieby diabeł nie pomóg.

691. Gawęda: NOTATKA O POLSKIM CHŁOPIE

Z człowiekiem by nie miało być nika źle, kieby umioł duha utrzymać.

692. Tamże

Wygramodlis sie z bodejscego, ale sie nie bój!

693. Tamże

Dziś tu cicho na tyj holi, (...). He, drzewiej nie tak było.

694. Gawęda: DZIŚ TU CICHO

Jak Bóg nie fce, to ci włos z głowy nie spadnie, a jak nie, to choćbys chodzyl w zelezie, to cie Bóg nalezie.

695. Tamże

Zawdy wierchowół nie bedzies. Panu Bogu bez rozum nie przejdzies.

Bajto!

696. Tamże

Świat sie odmienił.

697. Tamże



(...), jakbyś miał zajence sumienie, to sie nie zabieroj nika, ba trza je mieć jak niedźwiedź.

698. Tamże

Zawdy wierchowoł nie bedzies, ale coś uwierchowoł, to twoje.

699. Tamże

Kwilo jedyna, kaześ sie podziła?

700. Wiersz: LIST HANUSI

Hej! idem w las – piórko sie mi migoce!

Hej! idem w las – dudni ziemia, gdy kroce!

701. Wiersz: MARSZ ZBÓJECKI ZE SKALNEGO POD-

HALA

(...) zbójnik, jak pije, to tak płaci, że aż go „aniołowie święci do nieba weznom” (...).

702. Refleksja: STARA KSIĄŻKA I STARA PIEŚŃ

Bóg jako Bóg (...) – taki je jako oreł po niebie. (...). Ka fce: poleci. (...) – ślebodny.

703. Gawęda: ZBÓJNICKA CHAŁUPA

(...) kobiety lgną do takich ludzi, co o nich sława po świecie chodzi, jako to powiadają: Ka sie świyci, babe chyci (...).

704. Gawęda: O MARYSI „DALEKIEJ”

(...) to już taka natura w tych muzykantach. Co mu się nie podoba: daruj mu nie weźmie; co mu się upodoba, duszę za to by dał – choćby diabłu.

705. Tamże

Smiylowanie Boskie, co to wej w (...) dziewce za cary?! (...). Co je to przecie, cy to ta głowa, cy to ta noga, cy co inkse, cy syćko wroz? Ale kiebyś dopod, tobyś zjod.

706. Gawęda: O WÓJTOWEJ MARYNIE

Kie baba do cie z grabiami, to ty do niej z cepami, kie baba do cie z nozem, to ty ku niej z kosom. Tak trza panie świenty!

707. Tamże

Strasecnie cłek moze zgłupieć bez kobiete.

708. Tamże

Co nie fcem, to sie mi w gorzcie pcho, co byk fciół, to nie moje, a co by miało mojim być, to jo zaś nie chycem, nie ujmiem.

709. Tamże

(...) baba. Siute stworzenie zawdy diabli pote! Uwarzi ci, opiere cie, prowdą, ale ci tyz do siustu, nie bój sie!

710. Gawęda: JAK SIE MICHAŁ ŁOJAS POWIESIŁ

Pon Bóg tak stworzył gorzołke, jako i świenconom wode.

711. Tamże

(...) człowiek nie drzewo. Mało mu trza.

712. Tamże

(...) od zbójckiego wesela do szubienicy zawsze nie precz.

713. Gawęda: JAK JASIEK Z USTUPU, HANUSIA

OD KRÓLÓW I MARTA UHERCZYKÓW-

NA Z LIPTOWA ŚPIEWALI W JEDNO

SŁONECZNE RANO KU SOBIE

(...) dziewczyny, (...) Pan Bóg nasiał po świecie jak jodeł (...).

714. Tamże

To i liska pożyro na grule, a nie będzie ik jadła.

715. Gawęda: FRANEK SELIGA I PAN BÓG

Zasiejem – zeżre mi; nie zasiejem – nie będzie nic.

716. Gawęda: JAK SIĘ JÓZEK SMAŚ POJECHAŁ WYŚLU-

CHAĆ

Zyjem, bok sie urodził; umrem – bo przydzie śmierć.

717. Tamże

(...) zbójcko i myśliwsko natura, jak iść, to daleko.

718. Tamże

Nie bees wołół leśnego nadaremno, ba go zaros śrutem po kolanak.

719. Gawęda: O BARTKU GRONIKOWSKIM

RAUBSZYCU

Pamiętaj, cobyś nigda przez dźwierz du domu nie prziseł.

720. Tamże

Nie pozondoj ani scygła, ani wilgi, ani mysikrólika z cudzego lasa, ba jino to, co sie na plecy biere.

721. Tamże

Rabsicuj, ale tak, coby cie nie chycili.

722. Tamże

Na swoim nabij – na cudzym zabij.

723. Tamże

W cudzym lesie strzelić – w chałupie sie dzielić.

724. Tamże

Z chałupiny w worcek ziarno – do chałupy z tyngom sarnom.

725. Tamże

Nie tego dźwierz, co go licy – jino tego, komu kwicy.

726. Tamże

Telo baba, co i dźwierz – jino, ka trza, dobrze mierz.

727. Tamże

Hej ni mos to jako las, on ci na syćkie biedy.

728. Tamże

(...) jawor, kie mu juz korzenie zetjejom abo go wiatier praśnie, wolnemi
piersiami ku niebu, choć i nie żywy.

729. Tamże

Hej! las, to je nie plotka...

730. Tamże

(...) Pon Bóg mondry, wie, ze choćby wto haw nie dziesieńc ani nie piet-
noście, ale i piendziesiont, i sto roków cosi kajsi onacył, brojył, to zaś co
sto roków, to nie wieczność, co Śpisko Turnia, to nie Tylkowe Kominy.

731. Gawęda: JAK UMARŁ JAKUB ZYCH

(...) za pasy zawse chłop miynknie, a baba twardnieje.

732. Gawęda: ORLICE

Kto ta dziada rod widzi. Dziód i dziód.

733. Tamże

Kieby cłowiek fciół syćkiego załować, co nie jest tak, jakoby miało być,
hnet by morze wypłakoł.

734. Tamże

(...) oręł na jastrzymbiu jino wte mści, jakby go przy gnieździe napotkał.

735. Gawęda: SOBEK JAWORCARZ JAKI HONOR MIAŁ

(...) kie chłop ufność straci, wiare do siebie, pocnie medytować, ozmyślać: przódzi kark skrynci, jako ten noge zwichni, co śmiało przed siebie skocy. Ni ma lepsyk skrzydeł jak śmiałość.

736. Tamże

Diaboł? Zły? On ta wse człowiekowi blisko.

737. Gawęda: ROSICKA

(...) wola Tego, co świat Jego!

738. Gawęda: PUDRASOWEGO KUBY ZMARTWYCH-
WSTANIE

Nie była nigda ze psa baranina, ino psina.

739. Tamże

Nie stawioj sie jak wes na grzebieniu, kieś nie chłop na to.

740. Tamże

Wto od strachu umiyro, temu bździnami dzwoniom.

741. Gawęda: O ZOSI WALCAKÓWNEJ

Panu Bogu nie rzec zbójnikowi na zdradzie stoć, bo kieby był sytkim do równości doł, toby tyz ta nik nic u drugiego nie sukoł.

742. Tamże

Wilk je sarnie, sarna mek skubie, a strzelec wilka zastrzeli. To jest porzondek boski.

743. Tamże

(...) coby kowol zarobił, kieby zbójnika nie było.

744. Tamże

Ruk na świecie musi być. Jakby wiatru ani zbójników nie było, toby sie świat zastol.

745. Tamże

Jedyn za sytkik, sycka za jednego. Takie prawo zbójnickie.

746. Tamże

(...) trzy białe gołębie: wiara, nadzieja i miłość. Trzy białe gołębie, które mieszkają w każdym młodym sercu.

747. Tamże

(...) jest w naturze ludzkiej gardzić słabszym. Ślepy, chromy, niemocny, tak jak i ubogi, nie czystą litość budzą, ale bolesną litościwą pogardę czy bolesną pogardliwą litość.

-- 748. Gawęda: ZIMOWE PANNY ALBO O MAĆKU KTÓ
RY PRZEPADŁ W GÓRACH

(...) lepsi było nigda nic nie mieć, jako sie wyprzedać musieć i pote na swoje nie swoje pozierać. Ej ha! To nowienksy ból! Od tego serce puko!

749. Gawęda: SZCZEPAN BEZ ZIEMI

Pon Bóg je miłosierny, ale je niewierny. On cłekowi rozum doł, coby se radził.

750. Gawęda: O WOJTKU CUDAKU

Z pajuncyny kosule nie uprzyndzies, a z huby bryje nie uwarzis.

751. Tamże

(...) Bóg w tobie miesko, jako i wsendy. Bo kie je wsendy, to i w tobie musi być. Ba haj... A kie je w tobie jest, toś ty Boski... A kieś ty Boski, toś ty nie zły.

752. Gawęda: OCEAN

Bóg stworzył świat, Bóg dobry, to i świat musi dobry być... Inacy ni może być...

753. Tamże

Kto ma wiarę i nadzieję....ten posiąść może miłość (...).

754. Legenda Tatr: MARYNA Z HRUBEGO

Z ziemi powszechnej powstaje człowiek i w ziemię powszechną powraca.

755. Tamże

Wszystko życie świata w nagim krzyżu się mieści.

756. Tamże

Wto dowodzi – nieg radzi.

757. Tamże

Nie trapmy sie. To na nic. Kieby ziemia była smutna, to by ś niej kwiaty ani jagody nie rosły.

758. Tamże

Lepi coby brzuk puknon, jak coby to miało ostać.

759. Tamże

Ja baby znom! Roz ci upościelo, jak w puhu. A pote cie telo dogryzie, co ci do pluc zajżre.

760. Tamże

(...) baba jest psio para, lec przez baby ofiara...

761. Tamże

Sen śmierzci brat, ale dobryj rady ociec.

762. Tamże

He, ni mos to jako przy staryj pieśni medytować.

763. Tamże

Gazde nik z chałupy wyścigać nie śmie.

764. Legenda Tatr: JANOSIK NĘDZA LITMANOWSKI

Ludzie sie majom trzymać. Bo dziś tobie, jutro mnie.

765. Tamże

Nie suko cycków to dziecko, co sie nie urodziło. Bo nie głodne.

766. Tamże

Straśnie sytko dobrze robiom.(...). Ale ziem teraz pusto.

767. Tamże

Sprawiedliwość Bosko jedna jest. (...). Jyno ludzkiej telo, kielo ludzi na świecie.

768. Tamże

Tako śmierć wyngiersko jako i polsko.

769. Tamże

(...) wiaterek lekcejszy, kie nic nie niesie. Hojby jyno gałonz z olsyny abo i pióro z ptoka nios, juz mu nie tak idzie.

770. Tamże

Z Panem Bogiem zbywka na nic. To prawda włosno.

771. Tamże

Jaskółka z błota gniazdo ulepi, a drozd po lesie gwizdo, ale ony oba ku orłowi nic nie płacom.

772. Tamże

Gazdowie, a jesteście hrubi, majom o czym ze sobom urodzać.

773. Tamże

Świat strasznie dobry, jyno cobyś na nowysniejszy scebel stanon (...).

774. Tamże

Chłopu nie honornie w pościeli umierać.

775. Tamże

Wte worce zginonć, kieś na scycie.

776. Tamże

Hej, Boze! Jak to świat idzie...

777. Tamże

Wóle Boskiej nie sprzeczaj, bo nie sprzeczaj, a do dzieła Boskiego
sie nie dosprzeczaj ani mu nie umaj.

778. Tamże

U śmierci nic nie upłace.

779. Tamże

Wierchowec zycio krótki.

780. Tamże

WALENTY PLUĆIŃSKI

O gwaro moja dziś, wcora i jutro

(...)

Tyś klucyk srybelny od matki mi dany

781. Wiersz: MOJA SPISKO GWARA

Ej kieby tak dziś mój dziadek żył

(...)

Dumoł by dumoł (...)

Kiz to ciurności, co to za przycina

Ze nie do poznania ta nasa dziedzina.

782. Wiersz: EJ KIEBY TAK DZIŚ, MÓJ DZIADEK ŻYŁ...



Nie honor na zbójnika, coby sie nie umściel za kamratów.

783. Opowiadanie: ZBÓJNIK KALIŚ (Arch. Muzeum
Tatrzańskiego, zapisał J. Zborowski)



(...) jak my paśli (...) taki był wtej świat młody (...)

To wtej było przy nos szczęście

784. Wiersz: BYŁO TAK BLISKO

Ty naso Królowo, Ty Ludźmiersko Pani,

Ostoń tu na zawse z górólami.

785. Wiersz: DO MATKI BOSKIEJ GÓRALSKIEJ

(...) jeśli mozes, Panie

przyjmij moje załowanie.

786. Wiersz: ZAŁOWANIE

Idem tom drógom,

cyk dobrom wybrała?

787. Wiersz: DRÓGA BEZ ZYCIE



hej świecie

turni skrytyk

(...)

hej myśli

co sie niesies

(...)

hej serce

co go widzemy

788. Wiersz: ***

Muzycka

hej zagrała

dusa

z piersi sie wyrwała

789. Wiersz: MUZYCKO MI GROJ



ANIELA SOBAŃSKA – ŚWIERKOWA

Kany downy cłeka hyr?

Kas sałasy, kany zbyrk?

790. Wiersz: WSTOŃ RYCERZU

Paś sie mój duchu

Latorościom siedeł zycio

791. Wiersz: PAŚCIE SIE OCY



A po śmierci – krzesanego

Tońccie w niebie, haj!

Bee z nieba caluckiego

Podholański raj!!!

792. Wiersz: KRZESANY

Panienko, Panienko,

Nasa Jaworzyńsko,

Regle Tobie grajom

a polana wysko.

793. Wiersz: ŚPIEWKI II



(...) kto chodzi poza bucki, zwykle na bukowej szubienicy kończy.

794. W: A. Stopka: PIERWSZY PROBOSZCZ ZAKOPANEGO

Cobyś ty, cłeku mizerny, cały świat zjeździł, a miol ocy zamknione, to ci to nic nie płaci (...).

795. Tamże

Cobyś ty, cłeku, całe roki krzycoł, żeś bogaty i dobry, a biednemu byś graj-cara nie doł i cobyś dobrego nic nie zrobił nad to, żeś ta babie wody z potoka wiadro przyniośł, toś płony i kie kiejsi Ten wiecysty Gazda niebieski na sądzie ostatecznym dusycki jako ziorka siedlackiem bedzie wioł, to ty spadnies jako plewa zaroz przed Nim i usłysys słowa potępienia.

796. Tamże

(...) jak ty łaski Boskiej ni mos, to koło dusnego zbawienia nie zajezdzoj, bo go bez łaski nie dostanies.

797. Tamże

Sakramenta święte to som jest jako te leki, te pigułki i krople od dochtora. Kie ci sie juz zdrowie chrześcijańskie psuje, trza go nimi łotać.

798. Tamże

Straśnie to biedno jest ta robota tego janiołka stróża. Wto go jednak mo i kocha, a słucha, scęśliwy to cłowiek na wieki.

799. Tamże

Poniejedyn cłek to tak myśli, że już Pon Jezus nic inego ni mo do roboty, ino o tem myśleć, coby jemu było dobrze.

800. Tamże

Nic nie mozno przeżryć, co cłęka ceko po śmierci, a to bez te przycyne, ze kieby cłek wiedział, co bedzie, jużby nika nic nie robił, ino by leżał i myślał nad tem, co sie śnim stanie i kiedy sie stanie, cekołby ino.

801. Tamże

Przyjaciół to nie jest taki, co je u tobie co godzinie i ciągle sie naprzykrzo, pokiela ci dobrze. Niek ino Pon Bóg na cie krzyż spuści, ho, ho, odleci cie tak wartko jako ta tego Joba przyjaciele odlecieli.

802. Tamże

Zamiarów Boskich nie przeżrys, boś za głupi.

803. Tamże

Jedno mozes wiedzieć już dziś, że Bóg cie kce zbawić i to ci mo wystarczyć.

804. Tamże

Matke ci doł Pon Jezus nie po to, coby cie ino opierała, myła i miała opieke nad tobom (...).

805. Tamże

Między ojcami ino jest ta różnica, co matka bedzie ci dziesiynć razy godała jedno (...). Ale ociec to ci ino roz powie i mo być.

806. Tamże

Cobyś syćkie góry przesel, syćkie przewyndrowoł, to łaski Boskiej nie nońdzies, ino w słuchanicy tu pod chórem.

807. Tamże

Kiebyś ty se miesa kupił i zjod za te piniondze, co dajes na gorzółke, to byś był chłopem i nie ryłbyś nosem w błocie po dródze.

808. Tamże

Zjadom sie tu różni ludzie, źli i dobrzy, a baciary koło ścion bedom sie zwijać, nie puscoj samej dziewczki na sope.

809. Tamże

(...) kobieta utrzymuje trzy węgly domu, a chłop tylko jeden i to jeszcze z podpórką.

810. Tamże

(...) kobieta jest granitowym fundamentem małżeństwa, a chłop tylko filarkiem.

811. Tamże

Ty, Kaśka, za długo siedzisz w kościele, a chłop chodzi nie oprany, dzieciska nie obiskane (...). Tu cudu nie wysiedzisz, co by ci siano samo do boiska wjechało.

812. Tamże

Duch ludzki nie do sie złomąć jako kij na kolanie.

813. W: F. Hoesick: LEGENDOWE POSTACIE ZAKO-
PIAŃSKIE

I cóż mi z tego, że wybuduję kościół z „bykowego”, ale czy Pan Bóg zechce mieszkać w takim kościele?

814. W: A. Chramiec: WSPOMNIENIA



ANDRZEJ STOPKA

Zwyczaj schodzenia się na prządkę był rozpowszechniony na całym Podhalu. Niestety, jakże dziś inaczej. Obecnie gorączka wzbogacenia niweczy tu wszelkie duchowe życie.

815. W: SABAŁA I

Czego się nie używa, śniedzieje i niszczeje. Tak niszczały podania tatrzańsko – zbójeckie, zanim skrzystalizowały pod piórem skrzętnego i umiejętnego badacza.

816. Tamże

(...) iść na zbój nie znaczyło iść na rozbój (...)

817. Tamże II

(...) kiej ty Pana Boga nie znos, to ty niedaleko zońdzies.

818. Opowiadanie: JAK GADEJA ZOSTAŁ ZBÓJNIKIEM

(...) kiedyś honorny i nie kces z drugim słowa przepedzieć, toś głupi jak masło w lecie – haj!

819. Tamże

(...) idzie dobrze temu wse, wto z Panem Boge zacyno, a nie głupi i honorny – haj!

820. Tamże

TOMASZ STOPKA GADEJA

(...) Pon Jezus tak do, jak wie! Telo do, co wie! Pojedyn by przy piniądzak do biydy przysel, ba z prowdy by przysel!

821. Gawęda: JAK CHŁOP ŚMIERZĆ WYTOŃCYŁ

A i Bóg, wiycie, jest nad nami, bo kieby Go nie było, toby sie downo była ta zjedź wygryzła.

822. Gawęda: O RUGACH PRUSKICH I O CESARZU

WILHELMIE

Nieroz chłop ginie z ręki papluga, nieroz król padnie z ręki chudobnego cłeka.

823. Tamże

Tam w górze monarcha jest, mocniejszy nad króle, ale ci z rękowa Polski nie wytrzęsie, ba trza strasnie koło niej zabiegać, coby ta co było.

824. Tamże

Dziś to iny lud, mało (...) radzom, ba sie kłócom; kie sie dwók zejdzie, wnet zwada, a z tego nic. Pokiela jedności nie bedzie, potela nic z tego.

825. Tamże

(...) syćko dozwolone, ino trza w porządku używać. Dyj i trunek z chleba zrobiony, ino go przelewać nie trza, bo tego (...) ani ludzie, ani Pon Bóg nierod widzi. Syćko z miarom być musi – to nie grzyk.

826. Gawęda: BAJKI I WIERZENIA GADEJOWE

(...) Twoim jacy growoł bede graniem,
Gwaro, Ty moja Kwietno Pani (...)

827. Wiersz: DO GWARY MOJEJ

Jo ta o to nie stojem,
co z wami bedzie kie,
(...)sami tego kcecie.

828. Wiersz: ŻRÓDŁO

Wy przecie
mocie
w piersi młodej
gorące źródło – cud –

829. Tamże

Dwók
zgnietło na prak ...
Dwók, co ostali na dole,
kie sytką pošli na dak.

830. Wiersz: CI, CO OSTALI NA DOLE

Haw nie trza nic –
ino krzesiwa zgrzyt puścić po grani taternej ...

831. Wiersz: CHOCHOŁOWIANY

Radzieli tydzień (...) Długie dni
radzieli

Co ta z tego?

832. Wiersz: GOD

Co mi hań szczęście? Wypławiem sie w ogniu, jak złoto.

nie spole sie – przetopie!

Bo z iskry jek wysł ciupagi i wanty

833. Wiersz: BÓL

Stań sie sercem, ślebodo!

Powietrzem stań sie i płuca im ozkuj!

834. Wiersz: ŚLEBODA

Hej! downy świat!

835. Wiersz: SAMOTNIKOWI Z ROZTOKI

Miełyz Ty, mocny!

Kany?

Kanyżeś jest, co siedz hań, kajsi za sosrębem mocy

milcący –

836. Wiersz: GĘŚŁORZ

Lóg mi na piersi ciężor syćkich casów ...

837. Wiersz: JANOSIK

Hej, Tatry wy moje,
wy moje syny, siuhaje z granitu,
deście mi siły!...

838. Tamże

Styrmom sie na wierch (...)
(...) moze i dońde,
choć hań barz daleko (...)

839. Wiersz: ZMROZONO TURN

Hej! Bo byli haw chłopcy!
Hej, byli!
(...) jak holny wiatru gwizd

mineni ...

Ino im liściem buki sumiom,
tak jako drzewiej...

840. Wiersz: GWAR MOJEGO LASU

(...) haw juz ludzi nie uświacys (...)
Ka sie mineni? Nie wiem (...)
Jakosi sytko inacyj.

841. Wiersz: DZIWNY CZŁOWIEK

(...) Trza mi sie brać juz w droge!
(...) Pilno mi (...)
ide do świata sukać góroli!

842. Tamże

bo trza te nuty w nuku chować,
jak krew (...)

mielować!

843. Wiersz: JO SE TU SOM

ni moge naleźć zywej krwi
ani rzetelnej prowdy cłcej.

844. Tamże

Hej (...) hej! – nie worce ze śmierzciom bić sie,
kie Ona – to my.

845. Wiersz: MOJA NIEDZIELA

A haw,
na mojej ziemi
wełnom sie cornom kłębi
noc (...)
(...) jak długo

846. Wiersz: PISANE W SŁONKU

Trza mi sie ucyć mowy casu.

847. Tamże

Jak piorgi ślepe w graniu fujawy
lecimy w jutro, w truchłe głązów.

848. Wiersz: SŁOWA PO ÓMIE

Śmiełuj się, słonko, Boże łyskawic,
dej nom widzenie nazad.

849. Tamże

Ty widzisz, Panie,
jako się moje dni mineny (...)

850. Wiersz: U BRZEGU

obudzić ludzki krzyk (...)
(...) ku Tobie,
Miełysz Ty, Mocny,
Kany (...)

851. Tamże

(...) by my zwarci, jak smreków kiść,
w sumnej gromadzie
śli
naproci lawin i mgieł, fujawic i mrozu -
w świt! (...)

852. Wiersz: W DRODZE

Hej, niesie nom pióra wielkim światem,
orłowe pióra
niesie
wiater.

My ik depcemy, w świat idący (...)

853. Tamże

Ale mnie słońce nie pociągnie,

(...)

Bo w przyszłość pnę się własnym torem (...)

854. Wiersz: ŻOŁNIERZ

Będziemy żyć! (...)

Bo siłą naszą mocarny duch...

855. Wiersz: ***

Zginą twoje syny – to nic.

Ale zostanie serce narodu...

856. Tamże

Żeby to można mur wyłamać srogi,

gruzy rozrzucić po świecie...

857. Wiersz: PIOSENKA WIEZIENNA

Pojedyn powiły, że ludzie pierwsi nie wiedzieli nic, a teraz wiemy – Haj!

Dyć ta może i wiemy, ale nie sytko. Kręcą tymi główkami co raty,

a biady i bólu ze świata wygnać ni mogom.

858. Opowiadanie: ŚMIERZĆ

Życie to śmierć, ino potargano na malutkie, do cudu pięknie pofarbione

strzępki. I człowiekowi się zdaje, że on żyje – he raty – a on ino te strzępki

ze sobom zesywo, jaze usyje śmierć.

859. Tamże

Kozdo rzec, co za niom banujemy, co boli nos i ciesy, to jacy strzęp śmierci.

860. Tamże

Trza choćkie i nie wiedzieć, zeby wiedzieć. To jest prawo.

861. Opowiadanie: PROWDA

Jedno jest jacy ludzkie prawo: śmierć!

862. Tamże

Teroz mu śtyry deski wystarcom, a pierwyj to widziało sie, co świata lo niego za mało.

863. Opowiadanie: JAK WOJTEK SPOD LIPY PANA

BOGA SUKOŁ

(...) On jest, ino Go bodać fto nie nońdzie! (...) Do On sie widzieć, ino trza wiedzieć sukać.

864. Tamże

Bez Boga, choćby i bogoc chudobny bedzie vse.

865. Tamże

On sie do widzieć choć komu, ino trza wiedzieć sukać.

866. Tamże

Hej! Były casy!

A teroz?

867. Opowiadanie: WARMUZ

(...) wiedział przecie, że nieszczęście chodzi po ludziak, nie po niebie.

868. Tamże

Cy sie to wróci? Hej, nie wróci.

869. Tamże

(...) robowali nasi ojcowie, pewni, że ziemia nos nie ukrzywdzi, a ludziom sie nie domy, ale dzisiok już ani tej świętej ziemecki przewracać sie nie oplaci.

870. Felieton: LISTY ZE WSI (1)

Mamy pełne prawa polityczne, ale nie nauczono nas, jak z nich korzystać! Korzystają z nich za nas domorośli spryciarze i różne apostoły wiecowe.

871. Tamże

Nam, wsi naszej, potrzeba nauki – w przeciwnym razie demokracja zawsze będzie kłamstwem.

872. Tamże

(...) rządzi teraz nie prawo, jeno siła, nie mądrość, jeno chytry zwierzęcy spryt.

873. Tamże

Janosik to był chłop, jakich dzisiaj już nie ma. Umiał on i Bogu oddać, co się należało, i światowe krzywizny prostować rzetelnie.

874. Felieton: LISTY ZE WSI (2)

(...) Janosik – dzisiaj takich już nie ma. Zmaleli ludzie, spokracznieli,
jak ta kosodrzewina. Pełzają...

875. Tamże

Pan Bóg daleko i nie tak skoro upomina się o swoje jak ludzie. On ma
czas, bo wieczny, a ludziom zawsze pilno.

876. Tamże

Razem z Nędzą kroczą obok siebie Głupota i Złość. Żeby się móc wydzwi-
gnąć, trzeba nam będzie walczyć ze wszystkimi trzema naraz.

877. Tamże

Wszystko by było, gdyby ludzie nie wierzyli w dwóch Bogów: jeden jest na
niebie, daleko, drugi na ziemi, blisko, i nazywa się Bieda.

878. Felieton: PLAMY NA ŚWIETLE

Na co dzień są jeno proste, piekące jak ogień pytania: co robić? Jak prze-
żyć dzień bez widma strachu? Którędy wiedzie najbliższa droga do dosytu?

879. Tamże

Jaki śpiew, tacy i ludzie.

880. Tamże

Przy majątku zawsze znajdzie się i rozum, bo przy nim śleboda.

881. Tamże

(...) nasz ruch, ruch podhalański.....fałszem byłoby, gdyby ktoś opierając się na określeniu „podhalański”, chciał zamknąć jego cel w ścisłych granicach jakiejś dzielnicowości. My patrzymy dalej – na Polskę całą i poza Polskę.

882. Felieton: NASZE TRZY ZADANIA

(...) rozszerzając ideę regionalną u siebie, znajdujemy jej urzeczywistnienie i w innych ziemiach szerokiej Ojczyzny.

883. Tamże

Dzisiejsze społeczeństwo stanowi zwarty organizm, którego wszystkie części pozostają ze sobą w ścisłej zależności. Nie może być dzisiaj zła ani choroby, która by dotknąwszy jedną jednostkę, nie przeniosła się przez łańcuch tej zależności na cały szereg innych.

884. Felieton: WALKA Z CHOROBAMI SPOŁECZNYMI

(...) nasza psychika nie jest naszą własnością. Powstała ona kosztem zdobyczy całego społeczeństwa, które znowu opiera się na zdobyczach pokolenia lat minionych.

885. Tamże

(...) ratując bliźniego przed chorobami społecznymi i ich skutkami, równocześnie bronimy siebie.

886. Tamże

(...) z ruin trudniej podźwignąć życie, niż życie zamienić w ruiny.

887. Felieton: TRZEJ WIESZCZOWIE

(...) czystą bezpośredniość... dać może jedynie mowa, jaką przemawia do nas opisywane piękno. Podhale do Podhalańców musi przemówić po podhalańsku. ...przecież to jest mowa polska, bardziej polska niż mowa wszystkich naszych dzienników i książek naukowych.

888. Felieton: RODZĄCA SIĘ LITERATURA

Choć dzisiaj cichnie ton jaworowych gęśli, nie słychno go niemal już nigdzie, każdy z nas nosi w sobie ukryte trwożliwie jak skarb ich czarujące pogłosy... i być może, one, te pogłosy stanowią o istocie podhalańizmu w naszej duszy.

889. Felieton: GĘŚLE Z JAWORA

(...) świadomość tego, że Podhale daje Polsce zawsze i po dziś dzień najbardziej krzepkie talenty, jest dla nas rękojmią, że podhalański pochód do słońca nie jest czczą chimerą, ale że ma pewne i realne podstawy.

890. Felieton: PODHALAŃSKI MISTRZ KARYKATURY

Miłość ojczyzny to uczucie, które przepełnia serca wszystkich bez wyjątku psychicznie i moralnie zdrowych ludzi. Ten tylko ojczyzny nie kocha, kto jest niedorozwinięty uczuciowo lub umysłowo.

891. Felieton: MIŁOŚĆ OJCZYZNY

Ojczyzna jest wszystkim – w czym, naokoło czego i z czego żyjemy.

Ona jest nasza od dnia naszych urodzin aż do śmierci...

892. Tamże

(...) olbrzymiej ilości ludzi wydaje się, że ojczyzna wtedy jest szczęśliwa, gdy im osobiście jest dobrze.

Praca dla ojczyzny jest dla nas samych.

893. Tamże

Ojczyzna (...) to przede wszystkim my – nasze serca i umysły, krzepota mięśni i kości, czystość krwi i stalowość naszych charakterów – to my, to ojczyzna.

894. Tamże

(...) jak łatwo by można było podnieść naszą Polskę ku Orkanowskim „progom słońka”, gdyby każdy z nas zrozumiał, że Polska to my.

895. Tamże

Nie ten kocha ojczyznę, kto wzywa do walki z nią wszystkich, kto zamiast skupiać koło niej legiony przyjaciół i sprzymierzeńców, tworzy zastępy wrogów.

896. Tamże

Oszczędzając bezbronnego (...), nie lituję się nad nim, gdyż litość jest zawsze słabością, lecz chronię siebie i duszę swoją przed brudem i podłością, chronię przed hańbą.

897. Felieton: ZEMSTA

Historia nie zna wypadku, by ktoś na okrucieństwie i pastwieniu się nad bezbronnymi zbudował trwalszą rzeczywistość.

898. Tamże

Zasadą (...), na której opiera się każda organizacja państwowa, jest zasada jedności.

899. Felieton: O SZCZURACH, KARŁACH I LUDZIACH

Podhale i Podhalanie nie mają dwóch języków i dwóch wiar. (...) Polską jest nasza mowa, Polską religia i nasza kultura, Polską są góry, od których nazwano nas góralami, i Polską jest każde drgnienie naszych serc i dusz.

900. Felieton: CHŁOP I DIABEŁ



WANDA SZADO KUDASIKOWA

O rękac babcynyk mozno by pisać i śpiywać!
Skąd sie bierom takie jedwobne palców dotknięcia
kie som one w rzeczy telo sękate?

901. Wiersz: MOJA BABKA

(...) siednij se na pnioku
przywryj ocy
i słuchoj co las sumi.

902. Wiersz: CŁEKOWE ZYCIE

Świat jest po to, coby dźwigoł cłeka!
Cłek zaś jest na to stworzony
coby dźwigoł sie do świata!

903. Tamże

Wozny gorset, kierzce,
ale nowoźniejse
jest góralskie serce!

904. Wiersz: KASINE URADY

To wej radość – ta Wilijo!
Gloryja ludziom
Gloryja światu
Gloryja syćkim

905. Wiersz: WE WILIJOM – GLORYJA

(...) ten las (...) Dunajec (...) te góry (...)
wspomnij starą farę (...) i ludzi przywołaj (...)
twoje życie (...) ten cmentarz u Anny (...) i sztandar, i nuty
serdeczne wołanie -
to Ojczyzna (...)
nasze ukochanie.

906. Wiersz: ROZMOWY Z SYNKIEM

Pisem lo siebie
coby życie kwiłe zatrzymać na dłużej -
(...)
pisem lo ludzi
coby przystaneni w ciekowej uganiacce
(...)
Pisem, bo musiem.

907. Wiersz: MOJE PISANIE

(...) Patrzcie jak cudownie
do was i do mnie świat się cały śmieje!

908. Wiersz: TĘSKNOTA

(...) Szkoda, że późno i życie powoli
już się przechyliła na zachód – jak słońce.

909. Wiersz: ***

(...) Nie pojmiesz
nigdy serca kobiety

910. Wiersz: LUDZIENKOWA BAJKA



Dziś moja ulica

(...)

Nie taka sama

a jednak moja.

911. Wiersz: MOJA KRASIŃSKIEGO ULICA

Nie zdążyłam jeszcze rozglądnąć się po świecie

(...)

a już

siwe lata

garbią się i chylą.

Pospieszycie się lata.

912. Wiersz: ***

Wychodzę naprzeciw. Czy się spotkamy

w tłumie spieszących ludzi?

913. Wiersz: ***

Splećmy dłonie

i chodźmy w szeroki świat.

914. Wiersz: ***

Życ warto

dla ludzi

dla ziemi

dla wzruszeń

dla ciebie.

915. Wiersz: ***

Lat przybyło.

(...)

Ale serce tak samo

śpiewa wzruszeniem

miłością

ślebodą.

916. Wiersz: ***

Jeden dzień

żyć bez pośpiechu

(...)

a potem

przyprawić skrzydła sercu

i polecieć

917. Wiersz: MARZENIE

Bez końca cuduję się światu!

918. Refleksja: ***

Aby być poetą

trzeba mieć czujne ucho

(...)

trzeba mieć oczy by widzieć

(...)

trzeba mieć serce.

919. Wiersz: BYĆ POETĄ

Jak zasłużyć Panie
na wiecznie zielone drzewo?

920. Wiersz: SMREK

Pozwól sławić Twe imię
pięknym życiem
o Miłosierny.

921. Wiersz: MODLITWA

Ej, świecie, świecie! Rok za rokiem idzie
(...)
Dokiel trza cekać, coby ludzkie serce
rózom radości zakwitło szczęśliwie?

922. Wiersz: ***

(...) tak w życiu. Śmiech pod rękę krocy
ze smutkiem i zolem – jak konie do pory.

923. Wiersz: ***

Cłek w jesieni jak to drzewo
kie mu gma spowijo głowe.

924. Wiersz: JESIEŃ

Tak niedużo trzeba
iść nie tele dole
coby radość kwitła,
coby znikły zole.

925. Wiersz: NUTY NA ŚRENIU

(...) cłek głupi
za daleko suko
a szczęście jest blisko
zaparte do wnuka.

926. Tamże

Musem się (...) nauczyć
ze starość może być młodo

927. Wiersz: BABKO, JESCEK NIE TAKO....

Za to co my sie na ceprów przebrali

Mowe góralską okaliczyć dali

Za cuchy nase, za portki sukniane –

Przeboc nom Panie

928. Wiersz: SPOWIYDŹ GÓROLA

Dziadkowie nasi (...)

Bogatym brali, biydokom dawali

Dziś (...) biydny cy bogaty

Trza go obtargać do ostatniej łaty

929. Tamże

Płynom nase roki jak ta bystro woda

Starość juz na karku, hej młodości skoda.

930. Wiersz: MŁODE ROKI

Nase młode roki, kaście sie podziały (...)?

931. Tamże

Chłop wse piyrso siado za stół

Baba zaś od stołu.

932. Wiersz: POSPOŁU!

Baba piyrso do kościoła

Chłop pirsy z kościoła

933. Tamże

(...) serce

Góralskie

Naskie

Podholańskie

(...)

Po tym sercu

Ozpoznoś

Wto góról

Prowdziwy

934. Wiersz: SERCE GÓRALA

STANISŁAWA SZEWCZYK

Nie smućcie się babko

Ośmiejcie się jeste.

935. Wiersz: KANYZ?

Kie my som na scycie

troske blizyj nieba

pożryć co na dole

heba tyz nom trzeba

936. Wiersz: NA TURBACU 13. 10. 2001r.

(...) śpiwajom na górze

a echo w dół niesie

937. Wiersz: TURBACZ 13-14. 10. 2000r.

Sanujcie swoje i cudze zycie!

938. Wiersz: GLORIA IN EXELIS DEO

Skoda (...) roboty

- głupiego sie nie naucy

939. Wiersz: SOKRATES

My o Jego męce

Nie zawse bocymy

Swoimi drózkami

Uparcie krocymy

940. Wiersz: W 100-LECIE KRZYŻA NA GIEWONCIE

Coz haw cłek

Kie ni ma w nim dusy?

(...)

Kie wiare zatraci

(...)

Kie zyje bez Boga

(...)

Kie braknie rozumu

(...)

Co bez serca zyje

(...)

Co nie zno ślebody

(...)

Kie straci nadzieje.

941. Wiersz: COZ HAW CŁEK

Zacnijmy od siebie

Ojczyzne naprawiać

942. Wiersz: NA NOWY ROK 2002

I choć drógi kręte bedom

Zawse niek ku Tobie wiedzom

943. Wiersz: KOLEĐUSIA BARTUSIA

Starość tyz mo swoje prawa

Ftore usanować trzeba

944. Wiersz: DZIADEK

Trzymojmy się
Zodnej biedzie
Nie dejmy się

945. Wiersz: NA NOWY ROK – CHOĆCO

Z umiorem zjodojcie
Kieście przy korycie
O drugik zadbojcie

946. Wiersz: JEDZ Z UMIAREM

Zmarkotniały nase hole
Ginom ojcowskie tradycje
Pomalucku i górole

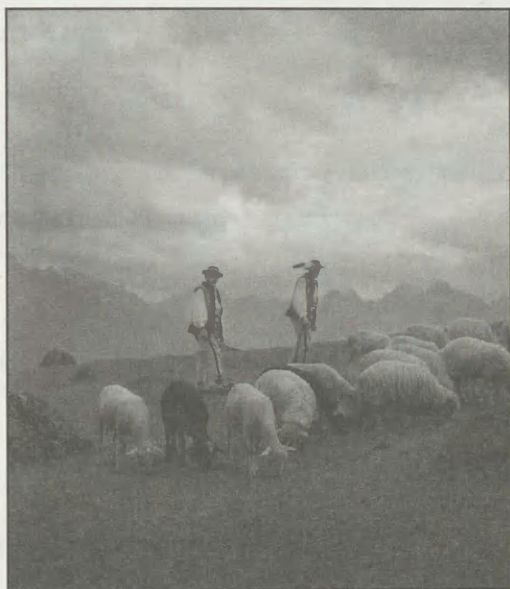
947. Wiersz: CO SIE DZIEJE?

Co tam jest teroz honor
Dlo niejednego górola

948. Wiersz: ZOZDROŚĆ

(...) dziś (...)
Juz nie o krowe tu idzie
Abo o kawolek miedzy
Tu chodzi o bogactwo
Co dziś woźniejse od wiedzy

949. Tamże



WŁODZIMIERZ WNUK

Pieśń żyje dłużej od człowieka.

950. W: MOJE PODHALE (Generał Galica)



Zgrzysyc ucynkiem, to jest nic! Zgrzysyc myślom, to jest nic. Ale naprowde to dopiero zgrzysynie mowom cosi worce.

951. Jegomość Józek w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(O dobrobycie)

Jako mowa, taki świat.

952. Tamże

Zowiść? (...) głupi to grzych. No bo z kozdego inksego grychu radość jakosi płynie dło cłeka, a z tego ino samo stropiynie.

953. Tamże

Wawrzek pedzioł: nogłupsy tyn, co sie myślami męcy.

954. Jegomość Józek w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(O biydzie)

Nifto nie potrafi tak płakać, jako pijok za pijokiem.

955. Tamże

Honor kostuje piniądze, ale wto mo honor, to dło niego piniądz to jest - za przeproszeniem - gówno!

956. Tamże

(...) dło Pana Jezusa to zodyn honor honorowego chłopa w piekle trzy-
mać.

957. Tamże

(...) nowiękso biyda z głupoty. Choć ta na początku głupota wse przyjemniejso, ale pote to juz telo ciąży, ze jej nie uniesies.

958. Tamże

Wiys, jak to teraz bywo: inacyj sie godo, a inacyj sie jest.

959. Józek Szkolny w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(O wolności)

Nie wiys, ze mo ślebode, to nimo ślebody, a jak nimo ślebody, to znacy, ze musi, a jak musi, to grzychu nima.

960. Tamże

(...) kie Ci Pon Bóg poskąpiel na jednym smaku, to Ci wynagrodzi na inksym.

961. Józek Szkolny – Tischner w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

CY (Co to jest boleść?)

A znać miare rzeczy, to znacy nie ino dobrym, ale i mądrym być.

962. Tamże

Ej! Ino powiydz dziadowi, ze syćko wspólne, a jesce nie skońcys, juz bees dziadem.

963. Józek Szkolny Tischner w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

CY (Dziady wieśniane)

Litość i miłosierdzie tyz potrafiom cłek do grzychu przywieść. Lutosiernio baba nigda nie jest bezpiecno.

964. Tamże

Były sposoby na Rusków, bedom i na Europe.

965. Tamże

(...) jak ksiądz skrzywdzi jednego parafianina, to mo sprawe z tym skrzywdzonym, a jak dobrze zrobi jednemu, to mo sprawe z całom parafiom.

966. Józek Szkolny w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(O księżach)

(...) dusa to jest jakby tako forma. (...) Cujes forme? Cujes, ze Cie cosi formuje? (...) A jak Cie uformuje, tak pote Ty formujes świat.

967. Józek Szkolny i jego dusa w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

CY (Człowiek i dusza)

Koń mój, dusa moja, ka jade, to jade, a Wom do tego nic.

968. Tamże

Kie do karcmy wlezie cłek z dusom i pomiędzy pijokami stanie, to takiego cłęka nawet w karcmie znać!

969. Tamże

Dobrze godoł stary Korkos: „Nie wiys, co jesce w babie siedzi”.

970. Józek Szkolny w: WIEŚCI ZE SŁUCHANICY

(Filozofia po babsku)



Cy słysoł świat, coby jako baba pedziała: „Wiem, ze nic nie wiem”? Przecie by jom zycie sponiewierało. Babskość na tym polego, coby wiedzieć i wiedzieć, ze sie wiy.

971. Tamże

Obudzić myślenie – to jest to!

972. Tamże

Miłość jest wybraniem. Kto miłuje, ten wybiera, a kto wybiera – jest wier-
ny swojemu wyborowi (...)

973. W: IDZIE O HONOR (Boski wybór)

(...) kto jest wybrany, jest włączony. Głębiej, bardziej zasadniczo, mądrzej.
Łaska wybrania to łaska włączenia.

974. Tamże

Kultura to jakby zwierciadło duszy. Gdy nie ma kultury, to nikt nie widzi
duszy, a gdy duszy nikt nie widzi, to dusza marnieje. Człowiek traci
pamięć tego, kim jest.

975. W: IDZIE O HONOR (Dziedzictwo pokolenia)

Miłość to nie jest coś takiego, co daje się uzasadnić, usprawiedliwić, udo-
wodnić. Miłość albo jest, albo jej nie ma!

976. W: IDZIE O HONOR (Trubadur polskiej Pani Biedy)

(...) tylko honorowy człowiek może się podjąć trudnego zadania.

977. Tamże

Nie można być Polakiem, nie będąc człowiekiem. Nie można być góralem, Podhalaninem, nie będąc człowiekiem.

978. Tamże

Naród powinien poznawać drugi naród nie po to, żeby go pokonać, ale po to, żeby się z jego mądrości uczyć.

979. Tamże

Nei kto miał takom nature zbójnika, to se myślał, że po śmierci będzie mu nojlepiej leżeć pomiędzy bukami(...). I choć se tam niezywy będzie leżał, to jednak piersiami ku niebu.

980. W: IDZIE O HONOR (Coz po nos ostanie?)

Chłopcy Podholanie, co po was ostanie? Te słowa – to słowa na dziś.

981. Tamże

Kiebyś tak bracie wziął tom ziem do ręki i ścisnął, to by ci przez palce nie woda przesła, ale tyn pot ojców, dziadków i pradziadków.

982. Tamże

Nasi ojcowie kształtowali nam nasze serca. A na dnie tego serca jest wiara.

983. Tamże

Góralsko wiara jest w tym, że trza se zaskarbić takie skarby, wtore ani robok nie zje, ani rdza nie zniszczy.

984. Tamże

Bo być górolem, to znacy, moi Ostomils, wyróżniać się tym, że jest się bardziej cłkiem.

985. Tamże

Śtandar to jest ten znak, cobymy się nie potracili.

986. Tamże

Zawse między tymi prowadzącymi, a tymi co idom, jest prowd.

987. Tamże

Zwyczajne casy to takie casy, kie gazda zajmuje się gazdówkom, dochtory chorymi, a duchowni Ewangeliom.

988. W: IDZIE O HONOR (Gdzie skarb twój, tam serce
twoje)

Na pocątek trza nom usłyseć głos serca. Ale jak? Kaz go usłyseć mozes?
Nei kazby, jak nie w góralskiej pieśni.

989. Tamże

(...) serce zagubione. Jak cujes w sobie takie serce, to (...) co? Co robić?
Moja rada prosto: siednij se.

990. Tamże

(...) serce ludzkie większe jest jako świat.

991. Tamże

(...) w cłeku jest takie miejsce – to serce ludzkie – wobec którego nawet sam Bóg jest bezsilny. Jak się cłek zamknie, Bóg jest bezsilny.

992. W: IDZIE O HONOR (Zamknięte serce)

Zeby otworzyć ludzkie serce, Bóg poseł na krzyż.

993. Tamże

- "anioły nad światem płacem", nad zamkniętymi ludzkimi sercami.

994. Tamże

(...) zeby zrozumieć Boga – trza zrozumieć siebie (...).

995. Tamże

(...) trza nom w Polsce ślebodnych serc, takich co syćko potrafiom.

996. W: IDZIE O HONOR (Ślebodne serce)

A kaz bees sukoł ślebodnego serca, jak nie tu, w górach, w tym narodzie i w tym ludzie, co cały cas ze Ślebody wyrósł?

997. Tamże

Kultura tyz biere sie ze ślebodnego serca. Ślebodne serce sie wysłowio i to wysłowienie tworzy ludzką kulturę.

998. Tamże

Ze ślebodnego serca tworzy sie nasa ludzko i góralsko prowda.

999. Tamże

Takiej wesołości jak w górach, w śpiewaniu i tańcu góralskim mało ka
w Polsce spotkać.

1000. Tamże

(...) trzeba nam dziś w Polsce zawsze wracać do źródeł. Im dalej wejdzie-
my w świat, tym częściej trza nom wracać do źródeł.

1001. Tamże

A co znaczy „chcieć”? „Chcieć” to znaczy mieć ślebode w sercu.

1002. Tamże

Trza wse dodawać ducha syćkim tworzącym, to znacy tym, co mają na
sercu tworzenie, tworzenie świata prowdy, świata bez kłamstwa.

1003. W: IDZIE O HONOR („Pragnę im wszystkim dodać
ducha!”)

(...) trza w cłeku ducha utrzymać, coby nie był bojący. Trza cłowiekowi
ducha poserzyć, coby nie był ciasny. I trza w cłeku ducha ożywić, coby nie
był umarły.

1004. Tamże

(...) nic nom ducha tak nie krzepi jako muzyka, jako śpiew.

1005. Tamże

(...) dziś jest nie bardzo, bo w nos zabijajom miłość dla ziemi i miłość do cystej, źródlanej wody. A co sie robi z takim cłkiem, co w nim została zabito miłość do ziemi? Robi sie z takiego cłeka cłek przyziemny. Taki przyziemny cłek to mo ino ciało, ale ducha w nim ni ma.

1006. Tamże

Cłeka, co ducha w sobie zmarnił, syćko mierzi. Nie ino słonko, nie ino miesiácek, ale całe jego zycie. Bo on som siebie mierzi.

1007. Tamże

Kręci się tak pomiędzy chałupami troche taki okulawiony, biedok, tyn nas polski socjalizm. Niechze ta krąży! A Tatry, a niebo, a chwała Bosko – była, jest i bedzie!

1008. Tamże

Niech kozdy z nos zejdzie do domu z duchem powiększonym, poserzonym, ze sercem nie ciasnym! Amen.

1009. Tamże

(...) nojwięksym bogactwem Polski jest cłowiek. A nojwięksym bogactwem cłowieka jest jego dusa. A nojwięksym bogactwem dusy cłowieka jest prawda, jakom w tyj dusy nosi.

1010. W: IDZIE O HONOR („Mnie hań niebo, ka i serce”)

(...) w Polsce namarnowało sie juz strąśnie duzo. Ale bogactwa serca – tego, moi Drodzy, zmarnować nie wolno.

1011. Tamże

(...) trza mieć serce, coby nieba sukać!

1012. Tamże

Nie zmarnujcie tej prowdy, co w Vos jest. Bo jak jom zmarnujecie – zmarnujecie serce. Cym będziecie pote nieba sukać?

1013. Tamże

Jak człowiek młody, to nie zdaje sobie sprawy z tego, że ciało jest słabe.

1014. W: IDZIE O HONOR (Tajemnica choroby)

(...) chory choruje, żeby się przez to okazała chwała Boża.

1015. Tamże

(...) choroby przyszły na świat nie jako pomysł Boga, tylko jako pomysł złego.

1016. Tamże

Każdy człowiek, który niesie lekarstwo, pomoc, pociechę choremu, walczy z tym złem, które chce zetlić Boskie dzieło, Boskie stworzenie.

1017. Tamże

Poprzez słabość ciała pokazuje się chwała Boża, pokazuje się siła ducha...

1018. Tamże

(...) tak to jest dziwnie urządzony człowiek, że po to, aby duch był mocny, ciało czasem musi słabować.

1019. Tamże

(...) cłek tak jest zrobiony, że coś z tej diabelskiej natury w sobie nosi.

I to nie ino baby, ale chłopcy tyż.

1020. W: IDZIE O HONOR (Diabelska natura)

(...) jak kto pięknie śpiewo, to u janiola mo względy.

1021. Tamże

Omełtuk – to jest takie dobre słowo! Jak kto mo duse diabelskom – to omełtuk, haj!

1022. Tamże

(...) diabelskom nature w człowieku poznać po tym, że jak widzi, że się coś na świecie dobrze dzieje, to mu zół, to go gryzie.

1023. Tamże

Casym (...) złość cłka na cłka bierze nie tymu, żeby go drugi cłek skrzywdził, ale tymu, że jest dobry.

1024. Tamże

Tak się nam jakoś udało teraz, że ani Niemcy, ani Ruscy, ani Austriacy nie są naszymi wrogami. Jak nom znikli wrogowie zewnętrzni, no to my se od razu wynajdujemy tego wewnętrznego...

1025. Tamże

Człowiek, żeby znaleźć Boga, musi wejść w ciszę. Musi się uciszyć.

1026. W: IDZIE O HONOR (Boska cisza)

(...) czasem tak jest, że życie rzuci nas daleko w świat, to my musimy pamiętać, że w tym kościele jest wydeptane i wyklęczone nasze miejsce. (...) chociaż często ciała nasze są daleko od tego miejsca, to jednak duch nasz jest tu.

1027. Tamże

(...) skarbcie sobie skarby takie, których rdza nie zjada ani robak nie gryzie, bo: gdzie skarb twój, tam serce twoje.

1028. Tamże

(...) człowieka zaczyna ciągnąć prawda. (). Prawda o tym, po co człowiek na tym świecie żyje. Czy po to, by ciało nakarmić, czy po to, żeby uspokoić serce.

1029. Tamże

(...) górole specjalnego talentu do cnoty nie mieli. (...). Ale mieli talent do pokuty.

1030. W: IDZIE O HONOR (Idzie o honor)

(...) istnieje jakieś takie głębokie pokrewieństwo pomiędzy rzemiosłem zbójnickim, a rzemiosłem dziennikarskim. (...) to rzemiosła podobne, tyle że jedni ciupagami, a drudzy piórami.

1031. Tamże

Sprawa zbójnika i sprawa dziennikarza – ta sama: honor.

1032. Tamże

(...) być poddanym prawu, to tak jakby się było samemu sobie poddanym. Uchwala się prawo – i teraz ten poddany ma być posłuszny prawu tylko dlatego, że prawo jest prawem.

1033. W: IDZIE O HONOR (Konstytucja)

(...) konstytucja to jest coś takiego, że człowiek odtąd nie słucha już pana, ale słucha prawa.

1034. Tamże

(...) żeby konstytucja mogła powstać, człowiek musiał zmądrzeć. A to „zmądrzenie” człowieka miało jakby dwa filary. Człowiek, po pierwsze, musiał zrozumieć, że jest istotą wolną. (...). A drugi filar konstytucji, filar prawa, to jest to proste przekonanie, że jak człek dał słowo, to słowa trzeba dotrzymać!

1035. Tamże

I muszą dotrzymywać słowa politycy: jakieś dał słowo – trzeba dotrzymać! Bo jak nie dotrzymasz, to się prawo rozleci.

1036. Tamże

(...) jest w polskim narodzie taka wiara, że wolny człek nigdy wolności drugiemu człowiekowi nie zabiera.

1037. Tamże

Miejsce święte to jest takie miejsce, gdzie człowiek wydobywa z siebie to, co ma najlepsze, i chce to, co ma najlepsze, utrwalić. Chce, żeby mu to, co najlepsze, nie wywietrzało jak te piaskowe skały.

1038. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Śleboda jest mądra)

Śleboda jest mądra. Śleboda umie po gospodarsku zadbać, po gospodar-
sku umie tę ziemię uprawić. Las chroni, żeby był lasem. A z człowieka
ta śleboda potrafi wydobyć to, co w człowieku najlepsze.

1039. Tamże

Kulturę można budować jedynie na prawdzie, na prawdomówności,
a także na prawdziwym człowieku.

1040. Tamże

Tylko tam (...) rośnie kultura, gdzie chodzą po ziemi ludzie prawdziwi –
ludzie wierni prawdzie.

1041. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Cas wiyrchowanio)

Wse nie bees wiyrchowoł, ale kie przichodzi cas wiyrchowanio, trza po-
wiyrchować, coby cłek wiedziół na co go stać.

1042. Tamże

Jezus jest jeden, ale kozdy z nos mo swojego (...) I trzeba (...), zeby ten
Jezus Chrystus tak wsed w nase duse, zeby kozdy z nos miół swojego.
To jest ten mój (...).

1043. Tamże

I zrozumiał janiół cym ludzie zyjom. Nie chlebem, nie piniądzami, nie
kłopotami. Zyjom tym, co sie jedyn za drugiego poświęcić umie. A nie
zyje tyn i umarty jest, co sie poświęcić nie umie.

1044. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE

(„Kieby ino sie miłowali”)

(...) w cłeku jest miłość i cłek rośnie na miłości, tak jak smyre, jak drzewo. Miłość to jest to cyste źródło górskie. Kozdy sie okrzy

1045. Tamże

Kieby ludzie o sie stoli, jedyn o drugiego, a mieli rozum. „Kieby ino sie miłowali, a mieli rozum”.

1046. Tamże

I som jest janioły górskie i som jest janioły w Giewoncie, co cekajom az przydzie cas. Ale cas przychodzi codzień.

1047. Tamże

(...) co w tyk górak jest, ze kiej ik nie widno, to serce płace. Co jest w tyk ubocach, ze kiej ik ni ma, to cujes, ześ wygnany.

1048. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Pokarm dlo dusy)

Nie wystarcy mieć, trza wiedzieć, ze to, co mos, to jest boski dar! Boski dar!

1049. Tamże

(...) a bydy som dwojake. Som takie, co same idom światym, jak toten wiater. Tej bydzie duzo nie poradzis. (...). Ale som takie bydy i takie gło-
dy, co se cłowiek som tom biyde przysposobi. Co se tej biydy som napyto.
Ta przychodzi ku Tobie z bliska – z kieluska, ze zowiści abo i z głupoty.

1050. Tamże

Nie dajcie se tego zmarnować! Tego, co ojcowie tworzyli.

1051. Tamże

Hej, zatonie, zatonie

piórecko na wodzie.

Hej, ale nie zaginie

nuta o ślebodzie.

Niek Vos ta pieśń prości! Niek Vos prości, nie zaboccie! Wiater przygino
drzewa, ale nie łomie. Biydy, co na Vos idom, bedom Vos przyginać – ale
Vos nie złomiom. Niek Vos pieśń prości.

1052. Tamże

Mądrość to jest ślad Boga na ziemi. Trza umieć cytać ten ślod.

1053. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Mądre serce)

(...) głupota, ona tyz pomiędzy nami chodzi. Cosi sie widzi nawet,
ze chodzi więcej jako przódzi. Przódzi łoła sie po tyk górak krew. Matki,
ojcowie oplakiwali los swoik dzieci. I łoł sie pot. A dziś casym sie widzi,
ze jesce dobrze tamte casy sie nie skończyły, a juz po tyk górak przewalo
sie, i po tyk dolinak, w te i we wte ludzko głupota, co sie z łańcucha urwała
i rządz.

1054. Tamże

Jest (...) tako głupota, co się kryje za świętościom. A cym je głupso, tym
świętsom udaje.

1055. Tamże

Trza w cłeku ducha utrzymać, coby nie był bojący. Trza cłowiekowi ducha posyrzyć, coby nie był ciasny. I trza w cłeku ducha ożywić, coby nie był umarty.

1056. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE

(„Chcem Wom dodać ducha!”)

Ludzie mądrzy godajom, ze duch cłowieka mo skrzydła. I kie w cłeka wstąpi, to tak jakbyś mu skrzydła przyprawił. Cłek unosi sie ku niebu i patrzy z góry na świat.

1057. Tamże

Tatry se stojom spokojnie. Przetrzymały niejedno, niejedno widziały – nicymu się hań nie dziwujom.

1058. Tamże

Zbójnik, moi ostomilsi, to nie był zwyczajny rabuś. Zbójnik miał siłę, miał śmiałość i używoł ik po to, coby równać świat. Zbójnik to był cłek wolny. To jakby był nosiciel ludzkiej ślebody.

1059. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE („Kicora, Kicora...”)

No, jakby wiatru i muzyki nie było, toby sie świat zastoł!

1060. Tamże

(...) jedno nom dziwne: ze trza było telego casu, coby władza nareście zrozumiała sprawy proste – ze nie trza do prawego ucha lewom nogom sięgać.

1061. Tamże

Nauc nos rządzić sobom i inksymi. Nauc nos rządzić sobom i inksymi, bo przysły takie casy, ze w tyk casak bardziej trza nom będzie sobom rządzić, jako inksi nami.

1062. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE

(„Panie, pokoz nom dróge...”)

Jest, bracia i siostry, tako godzina w zyciu cłeka, we ftovej ukazuje mu sie – tak jasno, jak słońko na niebie! – ze go Bóg nie stworzył na niewolnika, ba wolnym.

1063. Tamże

Wyście przešli przez takom godzine, we ftovej jak słońko na niebie jasnym sie staje, ze Bóg cłeka nie stworzył na niewolnika. Jakeście przeżyli, to wiecie – tak sie w cłowieku rodzi wolność. Tak niewolnik przemienio sie w obywatela. I za takom przemiane mozno całe zycie dać.

1064. Tamże

(...) doł Bóg ludziom przykozanio. A doł po to, coby sie wolność, coby sie śleboda nie wynaturzyła.

1065. Tamże

Kie na cłeka napiero siła, coby sie zemścić, a cłek daruje, wtedy pokazuje, ze jest wolny, ze jest ponad tą siłą, ze nie musi.

1066. Tamże

A cymu wierzący mo nie zabijać? Bo jest wolny. Nie musi.

1067. Tamże

Kozdy, jako ino moze i gdzie moze, ryje – cy wie, cy nie wie. Wierzący – inacyj. Cymu? Bo jest wolny.

1068. Tamże

Wolność buduje. I śpiew, i muzyka bierze się z wolności. Bo śpiew to tyż jest budowanie: budowanie serca, budowanie dusy.

1069. Tamże

Ale jest i choroba ludzi – co tu duzo godać. Choroba dusy ludzkiej. Ludzie się kryjom w sobie jak w skorupie. Ludzie sobie nie dowierzajom. (...). I nie wierzom (to jest chyba nogorse), że w tym kraju mozno cosi zrobić razym.

1070. Tamże

(...) jedno powiedzieć trzeba: było jak było, wozne jest, co bedzie jutro.

1071. Tamże

Musicie wykrzesać jesce ze siebie tom siłę, siłę ducha, i ciągnąć tyn pług tak, jak wasi ojcowie ciągli pługi i radła, i brony po totyk polak i po totyk łakak. Wyście som twardzi i wyście som mądrzy – i Bóg jest z Wami. I udo się Wom! Na pewno się Wom udo, bo ta sprawa musi się udać. Musimy tom ziem góralskom odmienić. Musimy zrobić tak, zeby się tu i ziem zmienila, i cłek zmienił.

1072. Tamże

(...) trudniej jest budować. Bo to przychodzi trudniej – a świat patrzy na nos. A nowy wiaterek idzie przez świat, a sami dobrze wycie, że skąd się tyń wiaterek wzion? Z Polski, od nos. To znacy od Was tyz! I nie przestajcie tym wiatrem rusać!

1073. Tamże

A skarby dlo serca jest drugie serce.

1074. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE („Ka skarb twój, hań
twoje serce”)

Janosik cekoł prawie sto roków, zakiela prowde ludzie o nim pojeli.

1075. Tamże

(...) dziś niejeden cuje się cołkiem zagubiony. Myśli: ka my som? Cyto gazete – nie miarkuje ka. Jesce barzej zgubiony. Patrzy w telewizje, to samo. Co zrobić, kogo się spytać? (...). Moja rada prosto: siednij se – lepij ci wtedy siedzieć jako chodzić! Siedz – a moze cie ludzie nojdom i powiedzom, ka tyń twój skarb jest.

1076. Tamże

Na Boskom miare ludzkie serce tworzone, to się ni ma co dziwić, że go świat nie pociesy.

1077. Tamże

Wolność siedzi w dusy człowieka. Nie uwidzisz jej, nie namacos. Wolność nie do się widzieć tak, jak dajom się widzieć drzewa i góry. Ale z wolnościom rzec się mo tak, że po owocak jej poznocie jom.

1078. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Honorowo wolność)

Trza tak robić z tom wolnościami, coby ze ślebody brało sie ludzkie szczęście.

1079. Tamże

Dwie sóm drogi ludzkiej wolności. Jedna jest tako z honorym, a drugo – bez honoru.

1080. Tamże

(...) fundamentym państwa jest jedno prawo: prawo równej wolności dlo syćkich.

1081. Tamże

Tak to bywo casem z miłościami: cego cłeku nie chces, do gorzci ci sie pcho, a co byś chciół, to nie twoje.

1082. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Droga do miłości)

Słowo (...) Coz to jest słowo? Niby nic – a przecie słowo to jest jak skała!

A ta skała to wierność.

1083. Tamże

Miłość to jest siyła – i óna cie wyniesie ponad samego siebie, ku samymu Bogu. Jak Boga wyniesła ku cłekowi, tak ciebie wyniesie ku Bogu.

1084. Tamże

(...) serce poznaje sie po skarbie. Przy jakim skarbie serce Twoje waruje.

1085. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE („Mnie hań niebo, ka serce”)

Dziś Polsko ceko na wzajemne porozumienie. Na to, zeby sie ludzie lepiej, głębiej zrozumieć mogli. Sąsiad ze sąsiadem. Ludzie o rozmaitej przeszłości, ale przecie jednakiej przyszłości – bo przecie wszyscy do jednej przyszłości dążymy.

1086. Tamże

Warunkiem porozumienia jest to: mnie tam serce, ka skarb. „Mnie hań niebo, ka serce”.

1087. Tamże

Tak se myślým, ze tajemnica skarbu jest tako: ze cłek suko go daleko, a on jest blisko. Suko szczęście daleko, a szczęście jest blisko.

1088. Tamże

Pozryjcie na to, z cym – abo i z kim – byście do nieba iść fcieli. Pomyślcie o swoich skarbach.

1089. Tamże

Moi ostomils! Nie zmarnujemy skarbów, jak nie zmarnujemy samych siebie.

1090. Tamże

Jakeś bracie nie przesel przez miłość, jakeś tego nie zaznoł, jakeś totej miłości nie wyśpiewoł, jakeś sie potym z miłości nie poświęcił, to ty, bracie, nie bees rozumiał tych słów, ze „Bóg jest Miłościom”.

1091. W: SŁOWO O ŚLEBODZIE (Zasłony w dusy)

(...) zrozumies Boga, jak zrozumies siebie. Zrozumies siebie – zrozumies Boga.

1092. Tamże

Jo widzem ino siebie, ty widzisz ino siebie. Ale Tyn, co jest pomiędzy nami, patrzy z góry i widzi mojom prawdę, widzi twojom prawdę – i wtedy całość wychodzi Mu troche inaczej.

1093. Tamże

To, żeś ty moim przeciwnikiem, to jeszcze nie argument, że ci nie mam przyznać twojego honoru i twojej godności.

1094. Tamże

(...) trzeba w przeciwniku usanować jego honor. I nie może być w Polsce tak, żeby ludzie, kiedy się zaczynają spierać, to zaczęli od tego, żeby się honor odbierać.

1095. Tamże

Na początku wszyscy byli górale, a dopiero potem porobili się Turcy i Żydzi

1096. W: HISTORIA FILOZOFII PO GÓRALSKU

Baby na wsi nie sanujom niezyniatyk. Cheba ze księdza.

1097. Tamże: (Stasek Nędza nie z Miletu ino z Pardałówki)

Stasek pedzioł: „Śmierść sie w nicym nie różni od zycio”. Ftośi mu dogodoł: „No to cymus nie umieros?” On na to: „No dyc tymu. Kieby sie różniła, to moze byk i umar, a tak to co bedym umieroł”.

1098. Tamże

(...) wystygniętemu to nawet muzyka nie pomoze

1099. Tamże: (Wincenty Galica z Biołego Dunajca)

Fto sie dziwuje, ten sie wydziwuje.

1100. Tamże (Stefek Łaciok z Chyżnego)

Na początku była pustać. (...). Pustać to jest jakby pół nicego. To sie ciągnie, ciągnie i nie końcy.

1101. Tamże

Pustać – to jest casym i chłop dlo baby. Kie chłop babe domierzi, to baba do niego: „ty pół nicego!”

1102. Tamże

Zbójeckie prawo rządzi światem. Owca gryzie trowe, wilk owce, wilka pchły zrejom, a nad syćkim wisi pustać.

1103. Tamże

Chłopi przy gorzałce medytowali, co by to miało być, to „nic” (...), „to jest pół litra na dwók”.

1104. Tamże

(...) zrozumies Boga, jak zrozumies siebie. Zrozumies siebie – zrozumies Boga.

1092. Tamże

Jo widzem ino siebie, ty widzisz ino siebie. Ale Tyn, co jest pomiędzy nami, patrzy z góry i widzi mojom prawdę, widzi twojom prawdę – i wtedy całość wychodzi Mu troche inaczej.

1093. Tamże

To, żeś ty moim przeciwnikiem, to jeszcze nie argument, że ja ci nie mam przyznać twojego honoru i twojej godności.

1094. Tamże

(...) trzeba w przeciwniku usanować jego honor. I nie może być w Polsce tak, żeby ludzie, kiedy się zaczynają spierać, to zaczęli od tego, żeby się honor odbierać.

1095. Tamże

Na początku wszędzie byli górale, a dopiero potem porobili się Turcy i Żydzi

1096. W: HISTORIA FILOZOFII PO GÓRALSKU

Baby na wsi nie sanują niezyniatyk. Cheba ze księdza.

1097. Tamże: (Stasek Nędza nie z Miletu ino z Pardałówki)

Stasek pędził: „Śmierść sie w nicym nie różni od zycio”. Ftośi mu dogodoł: „No to cymus nie umieros?” On na to: „No dyc tymu. Kieby sie różniła, to moze byk i umar, a tak to co bedym umieroł”.

1098. Tamże

(...) wystygniętemu to nawet muzyka nie pomoze

1099. Tamże: (Wincenty Galica z Biołego Dunajca)

Fto sie dziwuje, ten sie wydziwuje.

1100. Tamże (Stefek Łaciok z Chyżnego)

Na początku była pustać. (...). Pustać to jest jakby pół nicego. To sie ciągnie, ciągnie i nie końcy.

1101. Tamże

Pustać – to jest casym i chłop dło baby. Kie chłop babe domierzi, to baba do niego: „ty pół nicego!”

1102. Tamże

Zbójeckie prawo rządzi światem. Owca gryzie trowe, wilk owce, wilka pchły zrejom, a nad syćkim wisi pustać.

1103. Tamże

Chłopi przy gorzałce medytowali, co by to miało być, to „nic” (...), „to jest pół litra na dwók”.

1104. Tamże

Na początku był dych. Z dychu bierze się w-dych, wy-dych, od-dych. Jak się dych skupi, to rodzi się dusza.

1105. Tamże: (Józek Staszek z Marusyny)

Casym cuć ogień w sobie – we wnuku. Cujes, jak cie poli. Cujes go w zozdrości. Cujes w zolu. Cujes w tęsknocie. I w miłości tyż. I wte żyjes jakby sobie samemu na sprzeczność.

1106. Tamże: (Jędrzkiem Chmurom z Pyzówki)

„Dialektykę” możesz zobaczyć gołym okiem, kiedy Jasiek, Władek i Józek są przynapieni. Kiedy Jasiek przynapije, to go gorzałka ciągnie w dół. Kiedy Władek przynapije, to gorzałka ciągnie go na bok. A Józka zaś gorzałka ciągnie do zadku. Kiedy się nojdą syćka pijani, to się poobłapiają i trzymają się wroz.

1107. Tamże

Wto ta wie, co może na myśli stary cłek, kiedy jak dziecko w ogień się zaparzy?

1108. Tamże

„Kiebyk miał takom gębę jako ty, to byk jom w portkak nosił”.

1109. Tamże: (Józek Bryjka z Ochotnicy)

To co może, może i ciebie.

1110. Tamże

(...) kozdy górol umie bryjke przysposobić, to tyz nie musi przed nikim kark giąć.

1111. Tamże

(...) nie ino toniec, ale i cały świat to jest nic inksego, ino jedno wielgie cyfrowanie.

1112. Tamże: (Jędrus Waksmundzki z Ostrowska)

Słyhać harmonije przestworzy. Ale tego nie kozdy usłysz. Ludzie majom hałas w uchu, a nie ino w uchu, w dusy tyz.

1113. Tamże

(...) syćko, co jest, mo początek, koniec i środek.

1114. Tamże

(...) głupiemu skoda godać.

1115. Tamże

Rozejrzyj sie w tym, co mos w rozumie, a bees wiedziol, co jest we świecie.

1116. Tamże: (Józek Zatloka z Cyrwiennego)

(...) som jest tacy, co do dnia dzisiejszego ni mogą rozróżnić bytu swojego barana od bytu cudzego barana, ba sie im widzi, ze sytko jest jedno.

1117. Tamże: (Zenek z Dunajca)

(...) dwa prawa rządzą od początku: miłość i nienawiść. Miłość ciągnie ku jedności. Nienawiść ozrywo. I tak jest wiekuiście: Roz świat jest ozrywany, a roz jednany.

1118. Tamże: (Tadeusz Zachwieja ze Szczawnicy)

Świat jest boski, a dziewczęta nase.

1119. Tamże: (Wojtek Gąsienica- Byrcyn ze Zokopanego)

Co inkse widzisz, a co inkse jest.

1120. Tamże: (Sobek Walczak z Ryniasu)

Jednym miód się wydaje słodki, a drugim gorzki, a po prawdzie, to nie jest on ani słodki, ani gorzki.

1121. Tamże

Dobra tak czy tak nie nojdzies, a zło nojdzie cie samo.

1122. Tamże

Cłek jest je miarom kozdej sprawy. Bo kozdo rzec mo dwie strony: dobrom i złom.

1123. Tamże: (Józek Klamerus od Sowy z Łopusznej)

Kozdy godo: mój Boże. Jak mój, to przecie nie twój. Kieby tyż ten mój Bóg sprawił, co by w sądzie na moje wysło, a nie na twoje!

1124. Tamże



Kozdy se robi Boga na swojom miare. Do siebie Go pasuje. A jak mu Pon
Bóg nie spasuje, to nawet i wierzyć przestaje.

1125. Tamże

Pozytek woźniejszy jako prowda.

1126. Tamże

(...) prowde dziś tracis, jutro znachodzis, a jak kolege stracis, to juz prze-
padło.

1127. Tamże

Cy wies, co baba cuje, kie ty godos: „jeść mi sie chce”? Telo ci powiyom:
tego, co ty cujes, ona nie cuje!

1128. Tamże: (Jasiu Antoł z Bańskiej)

Nie prawdy sukoj, ale kolegów.

1129. Tamże

(...) prosty lud do dziś powtorzo (...). myśl: i w piekle dobrze mieć stryka.

1130. Tamże

Krowa, i koza jednom trowe zrejom, a gównu inkse.

1131. Tamże: (Jędrus Kudasik z babom swojom Wandom
to jest Ksantypom)

Kozdy cłek fce mieć swój rozum. Koniec końcym telo rozumów, kielo
ludzi.

1132. Tamże

(...) jakiej cłekowi wiedzy trza? Nowoźniejse jest to, coby som siebie znoł.

1133. Tamże: (..... Jędrus Kudasik....)

Dusom-ześ cłeku, dusom, a nie ciałym. (...). Ej Boze, to jest to! Sprawiedliwość – w dusy siedzi. Odwoga – w dusy siedzi. Roztropność – w dusy siedzi. Święto cierpliwość – w dusy siedzi. Rzetelność – w dusy siedzi.
To jest, chłopy, to!

1134. Tamże

Na babe trza mieć sposób i juz.

1135. Tamże

Ucyć głupiego rozumu, to jakby psi ogon bez psa przewłócić.

1136. Tamże

(...) nie z piniędzy dzielność sie biere ino piniądz z dzielności.

1137. Tamże

(...) do dobrego cłeka ni mo przystępu zodne zło ani za zycio, ani po śmierzci.

1138. Tamże

(...) casym, coby obudzić, nieźle w kufe strzelić.

1139. Tamże

(...) bezmyślnym zyciem żyć nie worce.

1140. Tamże: (... Ksantypa ...)

Wymarzony świat wse lepszy od prawdziwego. Jako i wymarżono baba.

Baba prawdziwo wse niepewno.

1141. Tamże: (Stasek Szewczyk z miasta, z ulicy Królowej
Jadwigi)

Kizby to djabli byli, aj by byli, coby cnota sprawiała przykreść, a niecnota
radość. Ka radość, tam i cnota.

1142. Tamże: (Zygmunt Kuchta z Bukowiny Tatrzańskiej)

Nie o to idzie, co jest, ino o to, co dobre jest.

1143. Tamże: (Jędrsek Kilanowicz, Władek Mrugała
i Jędrsek Pitek)

Cym sie różni opity od podpitego, przynapity od napitego, zapity od opitego?
Jakbyś tego som nie przeżył, to byś nie wiedziół.

1144. Tamże

Przecie dusa nagrżysyc ni moze. Godajom: Chłop w portkach grzychy
nosi. Jak dusa nimo portek to i nagrżysyc ni moze.

1145. Tamże: (Władek Trebunia – Tutka z Białego Dunaj-
ca)

Kielo muzyki do toniecznika wsiąkło, telo ruchym wychodzi.

1146. Tamże: (Jurek Rażny ze Zokopanego)

(...) słuchoj, co grajom, a pote tońc; coby nie było tak, ze muzyka swoje,
a ty swoje.

1147. Tamże



Tyn prowadziwy świat – to jakosi świetlistość – Kasi cie za serce trzymo
i nie pusco. Ty jej ni mos, a ona jednak mo ciebie.

1148. Tamże: (Władek Trebunia- Tutka)

Przecie przy głupiej babie chłop tyz zgłupieje.

1149. Tamże

(...) prowadziwe piekno w dusy siedzi....

1150. Tamże

(...) cy ty wiys, ze nie śpis? (...). Zycie cie minie, a ty sie światu nie napa-
trzys.

1151. Tamże

Nie bede godoł, bo i nima do kogo.

1152. Tamże

Prowda bez urody to jak skrzypce bez muzykanta.

1153. Tamże: (cy piykno mo być prawdziwe

Miarom urody – prowd! Cym co prawdziwse, tym urodziwse.

1154. Tamże

(...) kie nie wies, ze mos duse, to jakbyś ni miał dusy.

1155. Tamże: (Władek Trebunia – Tutka tłumacył dusy
Władka Pilarcyka....)

A górolowi całkiem nie pasuje bez dusy.

1156. Tamże

(...) jak mos babe, a nie wiys, ze jom mos, to baby ni mos podwójnie. Po
pirse ni mos, bo nie wiys, ze mos, po drugie ni mos, bo inksi jom majom
za ciebie.

1157. Tamże

Z władzom źle, a bez władzy jesce gorzej, bo ni mo wto porządku trzymać.

1158. Tamże: (Platona, rzeke Władka Trebunie – Tutki)

Sprawiedliwość to jest to, ze kozdy robi to, do czego przeznaczyła go natura.

1159. Tamże

Trzy rzeczy som u małego małe, a u duzego duze: umiarkowanie, śmiałość
i mądrość.

1160. Tamże: (...Władek Trebunia – Tutka.....uczył Jewcie
Iwulską

Som jest rządzący i rządzeni. Jedni grajom, drudzy słuchają. Ale i ten,
co gro, słucho jako tońcom.

1161. Tamże: (... Władek Trebunia- Tutka..... osądziył
demokracje)

Byłoby, kieby było. Kieby głupi umioł odróżnić głupiego od mądrego,
to by było.

1162. Tamże

W demokracji, kto chce rządzić, musi schlebiać.A może jeszcze być inacyj. Jedyn z drugim woła: głosuj na mnie, bo jak nie będę ja, to przyjdzie gorszy ode mnie i syćko popsuje. I tak cie wej bierom z dwók stron: roz kusom obietankami, innym razem strasom nieszczęciami. A ty do cna głupiejes w środku.

1163. Tamże

(...) W demokracji gniewliwo częć dusy wychodzi na wierch. I kozdy sie gnijwo na kozdego. Jakozby sie nie gnijwoł, kie syćko nieprawdom stoi.

1164. Tamże

(...) zdarzyć sie moze, ze cłek sie opije ślebodom jak okowitom jakom.

1165. Tamże: (... Władek Trebunia – Tutka ... o tyranii
prawił)

Honor kosztuje pieniądze, ale jak kto ma honor, to pieniądz dla niego, to je nic!

1166. Tamże (... Władek Trebunia – Tutka ... o władzy
pieniądza)

(...) ty cłeku ni mozesz żyć tak, że se ino żyjesz (...). Tobie, góralski cłeku, trza wyrozumieć, po co robisz i co!

1167. Tamże (... Tadek Pudzisz z Gronkowa)

Myśl sprawio to, że cłek jest jakby syćkim.

1168. Tamże: (... Tadek Pudzisz ... o dusy ... ozprawił)

Honor barzyj honoruje tego, co go daje, jako tego, co bierze.

1169. Tamże: (.... Tadek Pudzisz o szczęściu
ozprawiali ...)

(...) choćbyś jaki mądry był, to głuptokami dużo nie narządzisz. Głuptok
przecie mądrego zdanie od głupiego nie odróżni. Taki wse za mądre uwa-
zuje to, co jemu pasuje.

1170. Tamże: (... Tadek Pudzisz ... rozumne żywobyćcie)

(...) ze nie słonko sie obraco koło ziymi, ale ziom koło słonka. (...). Góro-
le nawet na to przystawali. Bo jak sie jedyn z drugim kapke przynapiył, to
cuł, ze mu sie ziom pod nogami chyboce.

1171. Tamże

(...) na tym polego rozumne żywobyćcie, coby sie nie dać skrajnościom,
ino wse w złoty środek utrefić.

1172. Tamże

Sukoj mądrzejszego jako ty, a nie zgłupiejes.

1173. Tamże: (... a po prowadzie to Tadek Pudzisz z Gron
kowa)

Jasność w rozumie mo tyn, fto wiy, jaki jest jego cel. I to sie nazywo mą-
drość.

1174. Tamże

Casym jest tak, ze to, co bliskie, widzi sie dalekie, a co dalekie, jest bliskie.

1175. Tamże: (Trza bedzie kończyć)

Rozum, to jest grunt. Grunt trza zaorać, zaskródlić, nawozami omaścić – to pote rodzi.

1176. Tamże

Ludzie chodzą koło gruntów, a koło rozumu mało kto chodzi. A nie trza przecie dużo. Ino se trza pomyśleć tak: „Som tacy, co myślom lepiej, jako ja”.

1177. Tamże

Jakby świata nie było, to by było szkoda. A jeszcze większo byłaby szkoda, kieby na tym świecie nie było gór ani góról.

1178. Tamże

Z babą to jak z drzwiami samochodu, jak nie trzaśniesz, to się nie zamknie.

1179. W: GAWĘDZIOŁKI O PROFESORZE TISCHNERZE (J. Fudala))

Książdz, miłość i sracka przychodzą znienacka.

1180. Tamże: (Uchylmy se okna)

Idź sie uc, bo mos trociny w głowie.

1181. Tamże: (Święto bazi)

Kto się nie cieszy, ten grzeszy.

1182. Tamże: (Jak gminny polityk wędrował po Wiedniu)

Jak mos dwie lewe ręce do roboty i ni mos głowy do skół, to nolepiyj
kiebyś politykiem ostoł.

1183. Tamże

Kiepskie takie zywoybie, co nie zno ślebody.

1184. Tamże: (Prodziekan)

Góry ucą miłości i lyczą z głupoty. Bo ka jak ka, ale w górak głupote ludzką
barzyj widać.

1185. Tamże: (Książdz profesor)

Świat miłością, a nie sprawiedliwością stoi.

1186. Tamże

Największy grzech to żałować, że się nie grzeszyło.

1187. Tamże: ((Legenda Gorców)



(...) nolepij
na podołku jest maminym.

1188. Wiersz: ***

(...) dobrze na kolanach
synkiem mamy być malutkim.

1189. Tamże

(...) ino miłość wozno i wiecno-
-ta, co cierpliwo, co nie zozdrości-
-nauc nos, Matko, takiej miłości.

1190. Wiersz: NAUC NOS, MATKO, MIYŁOŚCI

ANDRZEJ TYLKA SULEJA

Co ta juz we spaniu mos, to mozes na palcu upiec!

1191. Gawęda: SABAŁÓW SEN

A, coź byś tyz ta ka co zrobił bez babe! Ta sie wsędyj wkrąci: zońdź do karcmy – tam je; w kościele to klęcy jak zaba na łokciak i na kolanak; zońdź do nieba – to zaroz zzo pieca ku tobie! Je, cie skorani wzieni z babom, hej!

1192. Tamże



Nie obiecuj gwiozdki z nieba
bo ją i nie chycis..

1193. Wiersz: GWIOZDKA Z NIEBA

(...) ino takie gwiozdki
co świycom jednakowo
(...)
(...) wierzą se na słowo.

1194. Wiersz: WIECÓR

Chłop cęsto gro kawalera
choć mo rosłe syny

1195. Wiersz: UDAWANIE

Mniyj rozumu nieroz bywo
tam gdzie głowa tęgo

1196. Wiersz: GŁOWA

Odwykli już poniewtorzy

młodzi górole

(...)

gwara się im nie widzi

1197. Wiersz: OJCÓW MOWA

obłąpiłbyś cie ziemio

(...)

bok się zalubił w tobie

1198. Wiersz: ZIEMIA Z SOSRĘBEM TATR

ziemio ty moja urodno

(...)

o ziemio z ryzowanym sosrębem Tatr

1199. Tamże

Był las urośnięty, żywieny,

wierchowy

(...)

Kany to sytko dzisiok się podziało?

1200. Wiersz: BYŁ LAS

(...) kie je początek – musi być i koniec, kieś sie rodził – musis umierać.

1201. Gawęda: OCIEC NĘDZA

Pojednego łakomość ogarnie i ani nie wie, cy mu trza cy nie trza tego bogactwa, ino syćko by do sie garnął.

1202. Gawęda: DO GAZDY ŚLIMAKA



ANTONINA ZACHARA – WNEŹKOWA

Nie sukajcie zdrowia

po syrokiem Źwiecie –

we wodzie i w kwiatkach,

w trovie je nojdziecie.

1203. W: ŹPIEWKI

CyŹ sie pozoł na urodzie Gorców?

CyŹ ik piyknoŹć w sercu swoim pojon?

1204. Wiersz: DO TURYSTY Z GORCÓW

Długo jeste moja gwiozdko

Bedzie w chmurak Źwiecić?

1205. Wiersz: DO KUKUŁKI

Jakie to ŹczęŹcie nolyć cłowieka,

Ktoremu mozo zaufać...

1206. Wiersz: JAKIE TO ŹCĘŹCIE

Nie kładoŹ cłowieku ręki

Na porządek Źwiata.

1207. Wiersz: CO MOŹESZ

ANTONI ZACHEMSKI

(...) choć ta niby cłek w portkak grzychy nosi, ale przecie cudzyk grzychów do chłopskik portek nie weźnies.

1208. Gawęda: O CO CAJKA Z WALOSKIEM POŚLI
DO PRAWA

(...) baba to jest siute i okpiśne stworzenie: z przodku cłęka pobośko, a ze zadku ugryzie.

1209. Tamże

Twardo trowa i twardo baba to śmierć na chłopa.

1210. Gawęda: JĘDRZEJ WIERCH I PARAGRAFY

(...) z paragrafem trza jak z babą: pomalućku, opaternie, a bedzie. Trza wiedzieć, kiedy, jako i co, bo to okpiśne.

1211. Tamże

(...) ty se ino uwazuj, jako ten świat idzie, bo świat wielgi i som go nie złomies. Na przodek sie nie pchoj, na zadku nie ostaj, a środka sie trzymać nie musis.

1212. Tamże

Teroz (...) to sie syćko jakosi zonacyło. Byle baba jedzie i zajedzie. I jak jedzie?

1213. Gawęda: JAK SIĘ DWA CHŁOPI BEZ FAJKE STO-
WARZYSYLI

He, Boże mój, coż ludziom doleś nad wiesne?...

1214. Wiersz: WIESNA

Orle duchy nie giną!

Hyr Podhala musi się odrodzić!

1215. Wiersz: ...NUTA

(...) pokieli ten duch będzie s-nami, co w słonku płynie z gór,
to tak będziemy kcieć, coby Podhale rosło w hyrze,
coby mu skrzydeł nie zabrakło, a skrzydłom orlik piór.

1216. Wiersz: TOWARZYSIO



IZABELA ZAJĄCÓWNA

Nie martw się o Życie
Po co czas marnować,
Kie Hań, nad chmurami
Bóg umie planować...

1217. Wiersz: WŁADZA

Nie ty rzeźbis nute,
Kozdy ton po tonie,
Boś ty ino PŁYTA
W boskim gramofonie.

1218. Tamże

Bóg zapłoń Ci Boże, za syćkich tych ludzi
Cok dzisioj napotkoł na holi.

1219. Wiersz: BACOWSKI PACIERZ

Nie pieniądz przyciągo
Promyki złociste
I nie dło bogatych
Świeci słonce cyste.

1220. Wiersz: SŁÓNECKO

Biedny jo jak mysa,
Ni mom co darować,
Ale swoje serce
Chce Ci ofiarować....

1221. Wiersz: SERCE

Nie pojmuje tego,
Mój rozum za mały,
Ze za krople wiary
Doleś mi świat cały...

1222. Wiersz: BOSKIE DARY – młodość

A teroz, kiek stary
Wiele żeś przewidzioł,
Przytępiłeś ocy,
Byk nie syćko widzioł.

1223. Wiersz: BOSKIE DARY – starość

Bydnie w jedno miejsce
Posłać myśl i nogi...

1224. Wiersz: MYŚLI

Jakiz owoc po mnie
Ostanie ludzkości?!

1225. Wiersz: USCHNIĘTY BUKIET

Hej, mądryś potocku, mądrzejsy ode mnie.

Ty płynies se w jednym korycie.

1226. Wiersz: POTÓCEK

Hej,

Trza nom skończyć z pioskiem,

Na skoli ryktować

1227. Wiersz: WIECNO BUDOWA

Jak Wielgie organy

Stworzyłeś nos Panie.

1228. Wiersz: ORGANY

Tak ciężko samymu,

Tak ciężko bez matki.

1229. Wiersz: KOLEJNOŚĆ

Hej,

Nie tam trza nom iść,

Gdzie same idom nogi

1230. Wiersz: DRÓGA

Musis se Ty Boże

Mieć góralskom duse

1231. Wiersz: POKUSA

Kozdy na swe barki
Dostaje krzyż boski
Według własnej miarki.

1232. Wiersz: TRZY HISTORIE (miara cierpienia)

Pomóż – ze mi belke
Wyjąć z oka mego

1233. Wiersz: BIEG

Zoden Bach ni Szubert, zoden muzyk nad muzyki
Nie wykrzeso takiej nutki jak wiatrowe cud – gęśliki!!!

1234. Wiersz: MSZA OGRODOWO

Za wartkie to zycie,
Za wiele hałasu.

1235. Wiersz: NIEDOSTATEK

Ej,
Trudno mej modlitwie
Dolecieć do góry.

1236. Wiersz: OZBIEGANE MYŚLI

Więc trza iść do przodu, bo cas wartko płynie.
Choćbyś żył nojdłużyj – twój tyz kiejsi minie...

1237. Wiersz: PANTA RHEI...

Ale trudno wierzyć!

Som wies Panie Boze....

1238. Wiersz: WIARA

Boze,

Cymuś mnie ostatniej

Kozoł tu bytować

1239. WERSZ: NADMIAR MŁODOŚCI

Słońce – złoty pieniądz

Ofiarowany ludzkości za miłość.

1240. Wiersz: BOSKIE INTERESY

Miłujmy Ojców naszych na zapas,

Bowiem za późno będzie,

Gdy nareszcie zrozumiemy dlaczego...

1241. Wiersz: MIŁOŚĆ

Nie łudźcie się, że anioły nie mają swoich kłopotów

1242. Wiersz: ANIELSKIE PIÓRA 2

Anioły też siwieją ze zmartwienia....

1243. Tamże: 3

Niczym biblijne drzewo figowe stoję na rozstajach.

1244. Wiersz: DRZEWO FIGOWE

W którą stronę skierować swoje konary, by rodić dobre owoce?

1245. Tamże

Krzyż nie traktuj jako karę,

Nie win innych za swój ból.

Nie oddawaj go nikomu,

On jak serce – tylko Twój

1246. Wiersz: ***

Nie wyszukuj w kartotece

Gorszych grzechów niż sam masz

1247. Tamże

Nie upadaj pod ciężarem.

Zbierz swe siły – dalej idź.

By zamieszkać razem z Ojcem

Najpierw trzeba tutaj żyć!!!

1248. Tamże

Niczym gorące żelazo

Cierpienie pali Twe ciało,

A człowiek z włócznieą przy krzyżu

Wciąż woła: Mało i mało!!!

1249. Wiersz: ***

Boze,

Widzisz syćko haniok z góry?!

1250. Wiersz: JANIŁSKI OPTYK

Jeśli kto zapyta o moje marzynie,
Co w głębi serce uczynić by kciało,
Odpowiem prosto: Wiele do zrobienia,
A casu mało...

1251. Wiersz: NOJSKRYTSE MARZYNIE

Jak trudno jest czarne
Zamalować białym

1252. Wiersz: MAŁE SERDUSZKO

(...) maleńka kropła
Początkiem powodzi

1253. Tamże

(...) ka sie rośnie
Tam trzeba zakwitnąć...

1254. Wiersz: KROKUS

Casym jeden kwiotek
Całom łąkę zmienio...

1255. Tamże

Hej, Holny, mój Bracie, co po wiyrchak dujes,
(...)
(...) nauc mie ślebody!
Nauc wiary w życie - ...

1256. Wiersz: HEJ, HOLNY, MÓJ BRACIE!

WŁADYSŁAW ZARYCKI

Hej, nuty góralskie,
Skąd wyście się wzieny?

1257. Wiersz: NUTY GÓRALSKIE

Nuto góralsko (...) Ktoz cie rozumie?

1258. Wiersz: NIESEM CIE ŚWIATU

Hej, wy nuty góralskiej Ślebody,
we wos dziwne moce drzymajom!

1259. Wiersz: MUZYKA GÓRALSKO



JÓZEF ZYCH

(...) czy może wto kochać wodzie, by sła z dołu do góry? Abo słonecku,
by sło na opak?

1260. Gawęda: OSTATNI HARNAŚ

Hej, Boże! Boże! Jakiz to syroki świat. Piękny świat –

1261. Tamże

Na tyn święty ogień i wode przysięgom, że na śmierć i życie bedem wier-
nym towarzysiem, że bedem bronił zbójnickiej ślebody i strzyg zbójnickie-
go hyru. Ze nie przeleje ani jedny kropelki ludzkiej krwi na popróźnice.
A jakbyk broł syćko ino lo sobie, jakbyk którego z towarzysiów zdradził
i przedoł go jak Judos Panajezusa, to niek święty ogień, co trzymom na
nim prawom rynke, zywego mnie spoli, a ta święto woda, co trzymom na
niej lewom rynke, na śmierć mnie zadusi, jamen.

1262. Tamże



14262

- Anioł Stróż: 799
- Anioły: 1242, 1243
- Artyści: 63
- Atrybut chłopski: 182
- Atrybuty człowieka: 941
- Baba (kobieta): 94, 97, 107, 138, 247, 350, 354, 362, 363, 398, 406, 456, 538, 559, 603, 691, 704, 710, 910, 964, 970, 971, 1097, 1135, 1141, 1179, 1192, 1209, 1211, 1213
- Babcia: 101, 901, 935
- Bezprawie: 611
- Bieda i grzech: 582
- Bieda i życie: 174, 188, 198, 220, 224, 368, 422, 424, 468, 878
- Bogaci i biedni: 466
- Bogactwo: 196, 1202
- Boski porządek: 743
- Bóg i cesarz: 522
- Bóg i człowiek: 129, 141, 243, 252, 255, 283, 298, 306, 395, 403, 410, 428, 448, 546, 593, 625, 648, 649, 695, 696, 731, 738, 750, 752, 771, 778, 797, 800, 803, 804, 814, 820, 818, 821, 822, 836, 864, 865, 866, 876, 920, 940, 943, 957, 961, 974, 993, 995, 1026, 1043, 1049, 1063, 1065, 1064, 1092, 1093, 1124, 1125, 1214, 1217, 1218, 1221, 1222, 1223, 1227, 1228, 1231, 1232, 1239, 1249, 1250
- Bóg i świat: 753
- Bóg i wolność: 703
- Ból: 202
- Bryjka: 186

Brzuch i głowa: 585
By obudzić: 1139
Charaktery: 57, 58, 62, 64, 66, 69, 70, 476
Chcieć: 1002
Chłop: 650, 684, 775, 1195
Chłop i baba: 95, 96, 123, 124, 152, 183, 187, 227, 345, 351, 360, 364, 385,
396, 397, 402, 419, 420, 638, 677, 707, 708, 727, 732, 760, 761, 810, 811,
932, 933, 1102, 1128, 1149, 1157, 1192, 1210
Chłop i gazdówka: 393, 764
Chłop i śmierć: 426
Chwila: 700
Ciężar: 770, 837
Czarne i białe: 1252
Czas: 120, 237, 253, 276, 307, 361, 473, 491
Człowiek: 1123
Człowiek i bieda: 25, 365, 400, 475, 575, 581, 667, 749, 879, 945, 1050
Człowiek i chleb: 642
Człowiek i choroba: 1015, 1016, 1018, 1019
Człowiek i czas: 504, 776, 835, 847, 922, 930, 988, 1047, 1251
Człowiek i czyn: 166, 493, 512, 535, 828, 831, 832, 1227
Człowiek i droga: 1230
Człowiek i drzewo: 357, 506, 571, 712, 1244
Człowiek i góry: 43, 331, 381, 1048, 1185
Człowiek i grzech: 1187, 1208, 1247
Człowiek i halny: 645, 1256
Człowiek i konstytucja: 1035
Człowiek i kultura: 1041
Człowiek i kwiat: 1255

Człowiek i medycyna: 343, 1017
 Człowiek i młodość: 352, 931
 Człowiek i ojczyzna: 328
 Człowiek i ożenek: 359
 Człowiek i pieniądze: 34, 256, 490, 574, 590, 749
 Człowiek i posiadanie: 1110, 1202
 Człowiek i poświęcenie: 1044
 Człowiek i prawda: 600, 844, 999, 1029
 Człowiek i radość: 259, 329, 469, 923, 925, 1000, 1182
 Człowiek i rozum: 552, 1116, 1132, 1174, 1176, 1177, 1181, 1196
 Człowiek i serce: 1011, 1012, 1013, 1028, 1074, 1085
 Człowiek i skarb: 1089, 1090
 Człowiek i smutek: 413, 414, 415, 427, 434, 469, 502, 652, 653, 669, 923
 Człowiek i sumienie: 698
 Człowiek i szczęście: 1088
 Człowiek i śmierć: 45, 668, 769, 776, 779, 801, 845, 859, 860, 862, 1098,
 1099
 Człowiek i świat: 244, 583, 592, 620, 621, 774, 777, 903, 908, 914, 918,
 1077, 1148, 1171, 1207, 1220, 1240
 Człowiek i wesele: 347
 Człowiek i wiara: 1238
 Człowiek i wina: 622
 Człowiek i władza: 55, 56, 59
 Człowiek i zemsta: 1066
 Człowiek i ziemia: 597
 Człowiek i życie: 9, 10, 11, 12, 13, 14, 20, 26, 33, 36, 39, 46, 47, 49, 60, 61,
 67, 68, 74, 87, 102, 103, 104, 116, 125, 134, 154, 165, 171, 181, 195, 204,
 258, 266, 267, 271, 281, 286, 295, 399, 416, 435, 442, 460, 494, 498, 500,

514, 518, 539, 547, 565, 579, 604, 606, 618, 654, 663, 692, 734, 766, 780,
846, 854, 858, 879, 909, 912, 915, 923, 930, 931, 938, 949, 1162, 1167, 1172,
1205, 1226, 1244, 1248, 1245

Cygaństwo: 52

Demokracja: 1163, 1164

Diabelska natura: 1020, 1023

Diabeł: 737

Do młodych: 430, 471

Do narodu: 432, 480, 481, 1001

Do Podhalan: 458, 632, 635, 636, 637, 1051

Dobro: 617, 1122, 1138

Dobrobyt i lenistwo: 387

Dopusty: 877, 1246

Drzewiej : 4, 5, 7, 30, 515, 694, 867

Duch człowieka: 692, 791, 813, 855, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1009,
1056, 1057

Dusza: 289, 967, 969, 975, 1010, 1134, 1155, 1156, 1150

Dusza i grzech: 1145

Dziad: 733, 963

Dzieciństwo: 784

Dziedzina: 27, 28, 29, 44, 92, 169, 170, 229, 235, 270, 279, 282, 284, 293,
293, 330, 467, 501, 573, 639, 782, 900, 906, 911, 982, 1198, 1199, 1204,
1215, 1216

Dzielność i pieniądz: 1137

Dziewczyna: 526, 706, 714, 1119

Europa bez obaw: 965

Etykieta: 77, 89

Fantazja: 429

Flinta i baba: 75
 Gazda: 488, 764, 773
 Gaździna: 664
 Głowa i włos: 659
 Gorzałka: 108, 179, 180, 211, 536, 711, 1104, 1107
 Góralska wiara: 984
 Góralski talent: 1030
 Góralskość i górale: 16, 17, 35, 100, 261, 305, 595, 680, 842, 889, 890, 904, 934, 947, 978, 981, 985, 1096, 1167, 1171, 1178
 Gwara: 2, 157, 206, 219, 294, 333, 336, 338, 339, 470, 544, 781, 827, 888, 1197
 Hej, Krywaniu: 516
 Honor: 489, 553, 783, 819, 948, 956, 957, 977, 1080, 1094, 1095, 1166, 1169
 Hyr: 521, 1215, 1216
 Imigracja: 457
 Inteligencji: 524
 Istota rzeczy: 1143
 Ja człowiek: 163, 164
 Jabłko: 304
 Janosik: 318, 874, 875, 1075
 Kac: 184, 185
 Konstytucja: 1034, 1035
 Koń a baba: 358
 Kościół: 1027
 Król i wolność: 647
 Krzyż: 756, 940
 Kultura i dusza: 975
 Kultura i prawda: 1041

Las: 218, 273, 643, 657, 658, 728, 730, 902, 1200
Legenda: 505
Lenistwo: 482
Litość i miłosierdzie: 897
Los człowieka: 155, 167, 178, 214, 215, 222, 250, 257, 272, 529, 709, 717,
755, 780, 839, 848, 862, 863, 930, 1201
Lud: 65, 381, 382, 525, 577
Ludzie: 19, 105, 238, 242, 1160
Ludzkie serce: 991, 992, 993, 994
Ludzkie zachowania: 76, 78, 90, 99, 162, 268, 269, 320, 356, 541, 542, 555,
560, 564, 566, 569, 619, 624, 688, 690, 733, 741, 825, 853, 880, 884, 929,
955, 1106, 1117, 1194, 1202
Łakomstwo: 759
Łza: 373
Matka: 6, 233, 265, 446, 805, 1188, 1189, 1229
Mądrość: 342, 531, 589, 972, 1053, 1133, 1173, 1174, 1226
Mądrość Wawrzka: 954
Mądry i głupi: 418, 939, 1170
Miara rzeczy: 962
Miłość: 18, 444, 465, 511, 641, 678, 891, 973, 976, 1045, 1082, 1084, 1091,
1185, 1186, 1190
Miłość i prawda: 437
Miłość i nienawiść: 1118
Młodość: 1, 520, 545, 747, 829, 1014
Modlitwa: 3, 173, 297, 785, 786, 793, 850, 849, 851, 921, 928, 1062, 1190,
1219, 1233, 1236
Modlitwa Sabały: 389, 405, 408
Mowa i grzech: 951

Mowa i świat: 952
Muza i pijak: 486
Muzyka: 228, 241, 260, 355, 370, 387, 655, 789, 1005, 1060, 1146, 1147
Muzykant: 705
My i bliźni: 189, 190, 201, 207, 210, 230, 335, 379, 433, 449, 550, 569, 748, 886, 913, 929, 1025, 1046, 1194
Naród: 507, 554, 609, 979
Narzekanie: 41
Nasza powinność: 493, 891, 1072
Nasze przywary: 136, 569, 686, 929
Nic: 1104
Niebo: 390, 425, 517, 689, 1013
Niemożliwość: 1260
Nieróbstwo: 71
Nieszczęście: 563, 868, 1246
Nowe pokolenie: 91, 208, 209, 929
Nuda: 146
Nuta: 503, 843, 1257, 1258, 1259
O budowaniu: 111, 1072, 1073
O dialektyce: 1107
O gębie: 1109
O głupocie: 958, 1054, 1055, 1115, 1136, 1162
O grzechu: 1145, 1187, 1208
O księżach: 225, 308, 626, 966, 1097
O ładzie: 535
O myśli: 1168
O pieśni: 349, 497
O prawdzie: 1126, 1127

O rządzących: 110, 119, 131, 144, 205, 380, 873, 936, 959, 987, 1061, 1161
O słowie: 1083
O świętości i świętych: 83, 682, 683
O wolności: 112, 113, 117, 193, 199, 200, 245, 384, 443, 1067, 1068, 1069, 1081
O zdrowiu: 537, 674, 1203
Obgadywanie: 627
Obietnica: 1193
Obyczaj: 15, 32, 38, 51, 232, 240, 262, 377, 423, 487, 815, 947, 949
Oczekiwanie: 523, 1256
Odpoczynek: 287
Odwaga: 693, 736
Odwet: 412
Ogień wnętrza: 1106
Ojcowski przekaz: 81, 334, 462, 463, 580, 983
Ojczysta mowa: 439, 888
Ojczyzna: 231, 264, 277, 443, 445, 484, 644, 824, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 900, 906, 942, 1086
Okrucieństwo: 898
Omętluk: 1022
Orzeł i ptaki: 735, 772
Oscypek: 191
Ostatnie pragnienie: 82
Pamięć: 153, 670
Parlament: 440
Patriotyzm: 37, 223, 263, 431, 856
Pieniądze: 98, 337
Pieśń: 763, 880, 950, 989, 1052

Piękność: 543
 Pijaństwo: 40, 236, 808, 955, 1144
 Plon i krzywda: 533
 Początek: 1253
 Poetka: 212, 907, 919
 Pogoda: 353, 646
 Pokusa: 239
 Polityka i politycy: 54, 126, 128, 132, 623, 630, 959, 1036, 1183
 Polski socjalizm: 1008
 Porozumienie: 1086, 1087
 Powinność przywódcy: 757, 1036
 Pożytek i prawda: 1126
 Praca: 24, 86
 Praca i modlitwa: 312
 Praca społeczna: 22, 53
 Pragnienie: 172, 176, 327, 792, 917, 1082
 Prawo: 118, 1033, 1081, 1103, 1114, 1211
 Prawo i obyczaj: 122
 Przemijanie: 8, 21, 23, 31, 42, 93, 197, 216, 254, 303, 314, 323, 472, 510, 556, 640, 790, 841, 869, 909, 1237
 Przestroga: 275, 311, 346, 366, 367, 679, 809, 812
 Przodkowie: 72, 274, 280, 374, 459, 508, 534, 685, 840, 929, 982
 Przyjaźń: 84, 85, 88, 251, 802
 Przyroda: 300, 302, 658, 666, 1103, 1234
 Przysłowia: 147, 148, 203
 Przywileje: 386
 Psychika: 885
 Pustać: 1101, 1102

Pycha: 130, 248
Rabunek: 79
Radość i cnota: 1142
Raubszyc i jego zasady: 656, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726
Refleksja: 309, 310, 313, 317, 319, 322, 512, 545, 549, 565, 568, 572, 576,
586, 598, 613, 625, 660, 676, 689, 776, 787, 788, 846, 857, 872, 877, 931,
936, 938, 981, 1071, 1100, 1109, 1131, 1152, 1180, 1175, 1224, 1225, 1236
Reklama: 127
Rodzice: 344, 806, 1241
Ruch podhalański: 882, 883, 890
Sakramenty św.: 798
Samotność: 672
Sen: 762, 1191
Skarb Podhala: 447, 890
Spowiedź: 807
Sprawiedliwość: 388, 768, 1159
Starość: 159, 160, 161, 213, 299, 421, 499, 924, 927, 944, 1108, 1223
Szczerość: 599
Szczęście: 221, 557, 833, 926, 1206
Szkoła: 217
Sztandar: 325, 986
Śpiew i ludzie: 880, 937, 1021, 1069
Świadomość życia: 1151
Świat: 527, 697, 777, 1060, 1101, 1105, 1112, 1113, 1119, 1141, 1171, 1178,
1186, 1261
Świat i smutek: 758
Taniec i życie: 316, 1146
Tatry i czas: 1058

Teściowa: 315
 Tischner o sobie: 156
 Tradycja: 628, 633, 634
 Troska: 438
 Trud budowy: 1073
 Turysta: 662
 Twórczość: 50, 301
 Ubiór: 121
 Ułuda: 519
 Umiar: 826
 Umiejętność: 614
 Uroda: 1154
 Uroda i prawda: 1153
 Uroda i grzech: 661
 Wartość dziedzictwa: 450, 451
 Wczoraj, dziś...: 495, 608, 673, 870
 Wesołość: 109
 Wesołość i żal: 150, 151
 Wezwanie: 375, 376, 383, 946, 1181, 1254
 Widzenie świata: 548, 908
 Wierchowanie: 699, 1042
 Wigilia: 905
 Wilk i owca: 192
 Wiosna: 158
 Władza: 1158
 Włóczęstwo: 80
 Wolność i my: 292, 371, 464, 483, 496, 509, 528, 532, 540, 610, 681, 729,
 834, 871, 881, 816, 960, 968, 996, 997, 998, 1002, 1037, 1039, 1052, 1068,

1078, 1079, 1111, 1165, 1184, 1256

Wspominanie: 149

Wspólnota: 73, 441, 570, 671, 830, 852, 884, 899, 963

Współczesność: 139, 145, 249, 474, 487, 513, 596, 675, 767, 790, 870, 873, 949, 959, 1070

Wstrzemięźliwość: 348

Wychowanie: 369, 409, 629

Względność: 1120, 1121

Zakopane: 492

Zawiść: 135, 194, 641, 953

Zbójnik i dziennikarz: 1031, 1032

Zbójnik i zbójnictwo: 246, 404, 411, 461, 485, 687, 701, 702, 713, 718, 742, 744, 745, 746, 783, 794, 816, 817, 980, 1059, 1262

Zgoda: 452, 453

Zło: 591, 612

Złość: 1024

Zmiana: 332

Znaki pogody: 48, 106, 137

Życie: 177, 278, 285, 291, 296, 478, 584, 594, 616, 887, 1235

Życie i Sąd Ostateczny: 796

Życiowa mądrość: 114, 115, 133, 142, 143, 168, 175, 226, 234, 288, 290, 321, 324, 326, 340, 341, 372, 391, 392, 394, 407, 401, 417, 436, 454, 455, 509, 530, 549, 551, 558, 561, 562, 567, 578, 587, 588, 601, 602, 605, 607, 615, 631, 651, 715, 716, 739, 740, 751, 754, 795, 823, 861, 939, 990, 1076, 1129, 1130, 1140, 1172, 1172, 1212, 1224, 1254

Życiowy dylemat: 1245

Życzenia: 140, 477, 479, 665, 838, 946



Nowy Targ, 2011

ISBN: 978-83-60621-18-9



10018764



Profesor dr hab. Stanisław A. Hodorowicz,
rodowity góral ur. w Bukowinie Tatrzańskiej, wnuk
słynnej skrzypaczki Bronisławy Koniecznej Dziadońki.
Wybitny uczony i nauczyciel akademicki, wieloletni
dziekan wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego,
były prorektor ds. nauki tejże Uczelni, twórca i rektor
Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
w Nowym Targu. Członek licznych organizacji
i towarzystw naukowych, b. członek Zarządu Polskiego
Towarzystwa Chemicznego, prezes Polskiego
Towarzystwa Wzrostu Kryształów, prezes Polskiego
Towarzystwa Krystalograficznego, wiceprezes Komitetu
Krystalografii Polskiej Akademii Nauk. Członek
honorowy Związku Podhalan, b. wiceprezes tegoż
Związku, przewodniczący Rady Naukowej Związku
Podhalan, honorowy obywatel Nowego Targu, hetman
Zbójników. Autor słownika gwary górali Skalnego
Podhala", Podhalańskich porzekadeł i pogwarek"
oraz „Dumacek czyli myśli po góralsku danych”